



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 11 (848)

14 - 20 marca 2022 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,80 zł** w tym VAT 5%



SIENNICA NADOLNA

Spółdzielnia może mieć poważny problem

„Cukrownik” bez ciepła?

Co najwyżej do końca sierpnia br. Cukrownia Krasnystaw może zaopatrywać spółdzielnię mieszkaniową „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej w energię ciepłą na potrzeby centralnego ogrzewania i podgrzania wody.

str. 5

GORZKÓW. Że niby tylko teleporady...

Gabinet pani doktor otwarty?

Czy ośrodek zdrowia w Gorzkowie udziela wyłącznie teleporad? Tak uważa nasza czytelniczka, której mama, mieszkanka gminy, nie może dostać się do lekarza z bolącą od miesięcy nogą.

str. 16

IZBICA. Podjęli uchwałę, której... nie podjęli

Pomyłka przewodniczącego uratowała szkołę?

Sześć głosów za, trzy przeciwne i cztery wstrzymujące – takim wynikiem zakończyło się głosowanie nad projektem uchwały dotyczącym zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Tarnogórze na sesji rady gminy Izbica, która odbyła się ponad miesiąc temu. Jej przewodniczący Janusz Dusznik stwierdził, że uchwała nie została podjęta, bo był przekonany, iż potrzeba co najmniej ośmiu głosów za, czyli bezwzględnej większości...

str. 16

ŁOPIENNIK GÓRNY. Chcą nadrobić zaległości

Jedyna gmina bez oczyszczalni

Są jedyną gminą w powiecie krasnostawskim bez oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej. Ma to się jednak zmienić, ale pod warunkiem, że Łopiennik Górny otrzyma dofinansowanie z Polskiego Ładu. Plan skanalizowania gminy obejmuje trzy etapy. Pierwsza inwestycja jest zaplanowana w Łopienniku Nadrzecznym i obejmuje budowę sieci we wsiach, w których żyje najwięcej mieszkańców.

str. 4

GMINA KRASNYSTAW. Powiesił zwierzę jak bestia

Zabił psa ze szczególnym okrucieństwem

W głowie się to nie mieści. Jakim trzeba być człowiekiem, by skrzywdzić bezbronne zwierzę?! 63-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw zamienił się w bestię! Znęcał się nad własnym psem, aż w końcu go zabił. W dodatku ze szczególnym okrucieństwem, bo powiesił zwierzę na trzepaku. Sprawcy grozi 5 lat więzienia. Nie przyznał się do winy.

str. 15



fol. KPP Krasnystaw

GMINA KRASNYSTAW. Rodzice uczniów szkoły w Jaślikowie stawiają sprawę jasno

Po lekcjach do domu, a nie do świetlicy!

Komisja oświaty, kultury i spraw społecznych rady gminy Krasnystaw ma rozstrzygnąć, czy ze Szkoły Podstawowej w Jaślikowie będzie dodatkowy kurs autobusu szkolnego, którym dzieci po skończonych lekcjach mogłyby od razu wrócić do domów. Domagają się tego rodzice, bo nie chcą, by ich pociechy czekały godzinę na świetlicy.

str. 17

KRASNYSTAW. Na Sobieskiego kierowcy mogą mieć problem

Gdzie zaparkują na czas remontu?



Mieszkańcy Krasnostawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na wieść o tym, że niebawem rozpocznie się przebudowa ul. Sobieskiego, która obejmuje również zatokę parkingową...

str. 5

W środę sesja rady powiatu krasnostawskiego, ale...

0 „chmielniku” ani słowa

Mimo wcześniejszych zapowiedzi starosty Andrzeja Leńczuka rada powiatu krasnostawskiego nie będzie zajmowała się sprawą ewentualnej sprzedaży miastu gruntów na tzw. chmielniku. W porządku najbliższej sesji, która ma odbyć się w środę 16 marca, nie ma na ten temat ani słowa. Tymczasem, jak ustaliliśmy nieoficjalnie, burmistrz miasta Krasnegostawu Robert Kościuk nie rezygnuje z należącego do starostwa działek i rzekomo szuka poparcia dla swoich działań wśród powiatowych radnych.

Jeszcze kilka tygodni temu starosta Andrzej Leńczuk mówił, że sprawę sprzedaży gruntów na tzw. „chmielniku” omówi z radnymi powiatu krasnostawskiego, by oni również mieli możliwość wyrażenia swojej opinii. Miasto złożyło starostwu ofertę kupna ponad 2 ha z przeznaczeniem pod budowę bloku

mieszkalnego w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej SIM Lubelskie. Jak informowaliśmy ostatnio, zarząd powiatu sam zdecydował, że „chmielnik” nie jest na sprzedaż. Ostatecznie. Wskazał miastu natomiast inną działkę przy ul. Granicznej, o powierzchni ponad półtora metra. Tyle tylko, że zaproponowany przez starostwo teren wymaga przystąpienia do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta, a na gruntach na chmielniku, według zapisów w planie, jest zalecana zabudowa w formie małych domów mieszkalnych o wysokości od 3 do 5 kondygnacji. Oznacza to, że praktycznie natychmiast na tym terenie można przystąpić do budowy bloków mieszkalnych w ramach powstającej spółki SIM Lubelskie.

Najbliższe posiedzenie rady powiatu krasnostawskiego odbędzie się w środę 16 marca. W porządku obrad nie ma jednak słowa o działkach na „chmielniku”. - Stoimy na stanowisku, że pod budowę bloków w ramach SIM Lubelskie jesteśmy w stanie przeznaczyć inną działkę na

ul. Granicznej. Tematu gruntów „chmielnika” nie będziemy już kontynuować - mówi starosta Andrzej Leńczuk.

Tyle tylko, że wśród powiatowych radnych są tacy, którzy popierają działania burmistrza miasta Roberta Kościuka w kwestii terenów na „chmielniku”. Do nich zalicza się Marek Piwko, radny z Krasnegostawu. - Na pewno w tej sprawie złożę interpelację - zapowiada.

Tymczasem, jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, burmistrz Kościuk po cichu liczy jeszcze, że uda mu się przekonać władze starostwa do sprzedaży „chmielnika”. Włodarz miasta rzekomo szuka poparcia dla swoich działań wśród radnych powiatu, nawet tych z koalicji rządzącej starostwem. Jak ustaliliśmy, na 19 radnych zasiadających w radzie powiatu, ośmiu, może nawet dziewięciu, gdyby doszło do głosowania, wyraziłoby zgodę na sprzedaż miastu części gruntów na „chmielniku”. Żeby wszystko jednak skończyło się po myśli władz miasta, zdanie musiałyby zmienić jeszcze dwie osoby z rady, niezwiązane z Prawem i Sprawiedliwością. (ps)

RUDNIK. Mogła jechać za szybko...

Było ślisko, wjechała do rowu



Opady śniegu, jakie miały miejsce w minioną środę oraz temperatura poniżej zera, pogorszyły warunki jazdy na wielu drogach. W miejscowości Mościska w gm. Rudnik w środowy poranek mieszkanka Zamościa najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do panujących warunków i swoją jazdę zakończyła w przydrożnym rowie.

Zdarzenie miało miejsce w środę 9 marca. We wsi Mościska, jak wstępnie ustalili policjanci z krasnostawskiej drogówki, 62-letnia kierująca samochodem osobowym Renault Clio najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, straciła panowanie

nad pojazdem i w ostatecznym rozrachunku jej auto wjechało do przydrożnego rowu. Razem z nią podróżowała 86-letnia pasażerka, która w wyniku odniesionych obrażeń trafiła na oddział krasnostawskiego szpitala. Jej życiu na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kierująca Renault Clio była trzeźwa. Policjanci po raz kolejny apelują do kierowców o zachowanie należytej ostrożności i rozważa na drodze. Należy pamiętać, że nad ranem i w godzinach wieczornych oraz nocnych utrzymują się minusowe temperatury. Nawierzchnia wielu dróg z tego powodu może być śliska. Warto zatem zachować czujność i prowadzić auto z taką prędkością, która zapewni kierującemu panowanie nad nim. (ps)

KRASNYSTAW. Szuka jej policja

Gdzie jest 16-latk?



16-letnia Aleksandra Bury wyszła z ośrodka opiekuńczo-wychowawczego w Krasnymstawie i nie nawiązała żadnego kontaktu z opiekunami. Szuka jej policja.

Aleksandra Bury ma 16 lat i jest wychowaną ośrodka opiekuńczo-wychowawczego w Krasnymstawie. Oddaliła się z placówki i do niej nie powróciła. Nie nawiązała też kontaktu z opiekunami. Ubrana była w czarną sportową kurtkę, czarne getry i białe sportowe buty. Rysopis zaginionej: wzrost 160 cm, szczupła budowa ciała, włosy czarne, długie do ramion, oczy ciemne. Jak informuje krasnostawska policja, podjęte dotychczas działania poszukiwawcze nie przyniosły skutku. Wszystkie osoby, które widziały zaginioną lub znają miejsce jej pobytu proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Krasnymstawie pod nr tel. 47 8133 290 lub 112. (s)

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Krasnystaw, ul. Miodowa 3, tel. 82 576 67 89

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

- Inwertery
- Panele
- Akcesoria

energia ze słońca

GMINA KRASNYSTAW. Zamiast sprostowania... Prezes wylicza długi gminy

Rośnie napięcie między prezes spółdzielni mieszkaniowej „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej, Janiną Szawarską, a Edytą Gajowiak-Powroźnik, wójt gminy Krasnystaw. Szawarska przekonuje, że gmina ma milionowy dług wobec Cukrowni Krasnystaw za niezgodnie z prawem pobrany podatek od nieruchomości. Wójt z kolei uważa, że jest to nieprawda i żąda sprostowania. Prezes spółdzielni zdania nie zmienia. Twierdzi, że gmina ma zaciągnięte kredyty w bankach na prawie 11 mln zł i nie zapłaciła „Cukrownikowi” odszkodowania za wywłaszczone przed dwoma laty tereny.

Spółdzielnia mieszkaniowa „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej jeszcze nigdy nie była tak podzielona, jak obecnie. Powodem jest to, że Cukrownia Krasnystaw, która przez lata zaopatrywała bloki w ogrzewanie, wypowiedziała spółdzielni umowę na dostawę ciepła. Jej prezes Janina Szawarska zdecydowała się wybudować dwie kotłownie gazowe, w dużej części sfinansowane z kredytu, ale mieszkańcy, w obawie przed drastycznymi podwyżkami cen gazu, nie wydali zgody na to, by spółdzielnia mogła zaciągnąć jakiekolwiek zobowiązanie.

Termin wypowiedzenia umowy na dostawę ciepła minie 31 maja br. Część spółdzielców, niezadowolona z działań prezes Szawarskiej, w ostatnim czasie zebrała podpisy w sprawie odwołania rady nadzorczej i powołania nowego składu. Jeśli ten plan się powiedzie, należy również spodziewać się szybkich zmian w zarządzie. Jak sami mówią, są jeszcze szanse na to, by Cukrownia w dalszym ciągu zaopatrywała spółdzielnię w ciepło, ale w ich ocenie obecne władze „Cukrownika” w tej kwestii zachowują się biernie i tylko nowy zarząd może coś zmienić. W opinii Szawarskiej działania jej przeciwników mają wspierać m.in. Edyta Gajowiak-Powroźnik, wójt gminy Krasnystaw, radni i sołtys. Prezes „Cukrownika” i wójt od kilku lat, delikatnie rzecz

ujmując, za sobą nie przepadają.

Janinę Szawarską zirytował wymierzony w nią a podpisany przez „zatrokanych mieszkańców” list o tym, że budowa własnych kotłowni nie ma żadnego sensu. Trafił on do wszystkich spółdzielców i zachęcał ich do tego, by głosowali przeciwko zaciągnięciu kredytu. Prezes „Cukrownika” w piśmie „Odpowiedź Zarządu Spółdzielni na zarzuty zatrokanych mieszkańców” przy okazji nie omieszczała zaatakować samorządu. Szawarska napisała o nieregulowaniu przez gminę Krasnystaw milionowego długu wobec Cukrowni, co według niej jest powodem braku dofinansowania budowy kotłowni, czy wypłaty dywidendy od akcji”. Taką opinią jeszcze bardziej zaogniła konflikt z wójt Edytą Gajowiak-Powroźnik, która zapewnia, że jest to nieprawda. Jak sama mówi, wszystkie niesporne zobowiązania zostały uregulowane, a w przypadku korzystnego rozstrzygnięcia dla Cukrowni, bo sprawa sądowa jest w toku, gmina Krasnystaw nie będzie zwlekać ze zwrotem nadpłaconej kwoty z tytułu podatku od nieruchomości.

Wójt Gajowiak-Powroźnik zwróciła się do prezes Szawarskiej z wnioskiem o sprostowanie nieprawdziwych słów. Szefowa „Cukrownika” najwyraźniej nie zamierza nic prostować, a świadczy o tym choćby jej pismo do wójta Gajowiak-Powroźnik. Szawarska wyjaśnia w nim, że gmina posiada zadłużenie w Banku Spółdzielczym, Banku Ochrony Środowiska, Banku Gospodarstwa Krajowego i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska na łączną kwotę 10 994 844 zł. Podkreśla też, że gmina nie zapłaciła odszkodowania na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Cukrownik” za wywłaszczone dwa lata temu tereny w kwocie 120 000 zł. W opinii Szawarskiej, pomiędzy gminą Krasnystaw a Cukrownią są prowadzone w Naczelnym Sądzie Administracyjnym sprawy sądowe o zwrot pobranego przez gminę podatku od nieruchomości. Spór, jak twierdzi prezes spółdzielni, dotyczy zwrotu na rzecz Cukrowni kwoty ok. 1,2 mln zł. Niewykluczone, że sprawa swój finał znajdzie w sądzie, bo wójt Gajowiak-Powroźnik zapowiada, że do końca będzie broniła dobrego imienia gminy. (ps)

SPRAWDŹ CZY MASZ PRZECIWCIAŁA PO SZCZEPIENIU!!!

Zapraszamy na badania określające poziom przeciwciał IgG ilościowo po szczepieniu na COVID 19.

Dowiedz się czy masz wystarczającą odporność i wysoki poziom przeciwciał.

Punktu Pobrań w Krasnymstawie przy ul. Poniatowskiego 4, od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30-11:30, tel. 82 300 0512

ALAB laboratoria oznacza wiarygodność

nowy tydzień tygodnik lokalny

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma

REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień.

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski,

DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach 7⁰⁰ – 17⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonej przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

Wojna coraz bliżej nas

Strzały i wybuchy coraz bliżej granicy

Wydarzenia ostatniego tygodnia uświadomiły światu, że na Ukrainie nie ma bezpiecznych miejsc. Nie tylko zbombardowano nieodległy od naszej granicy Łuck, ale podobno wysadzono w powietrze most w okolicach Szacka, przez który wiedzie droga z Białorusi do przejścia w Dorohusku. Te kilka eksplozji słysząc było także w Polsce.



W niedzielę (6 marca) na granicy Polski, Białorusi i Ukrainy usłyszeć można było kilka potężnych eksplozji, których echo niosło się na kilkanaście kilometrów od Włodawy. Początkowo sądzono, że zaatakowano zachodnią Ukrainę, potem pojawiły się doniesienia, że wybuchy wywołali sami Ukraińcy, którzy obawiając się odcięcia przejść granicznych z Polską i ataku z flanki przez wojska białoruskie, wysadzili most w okolicach miasteczka Szack, które leży kilkanaście kilometrów na wschód od Sobiboru (gm. Włodawa). Nam udało się potwierdzić, że na pograniczu białorusko-ukraińskim saperzy faktycznie zaminowali

kilka mostów i dróg, ale na razie nie zdetonowali tych ładunków.

W czwartek (10 marca) w okolicach Woli Uhruskiej po ukraińskiej stronie Bugu słysząc było strzały z broni maszynowej. Podobno na pobliskiej strzelnicy odbywały się ćwiczenia tamtejszych służb. Niespokojnie było też w piątek (11 marca). Po południu mieszkańcy Woli Uhruskiej i Uhruska usłyszeli eksplozję, a tuż po niej za rzeką podniósł się w niebo wielki słup czarnego dymu. Na razie nie wiadomo, kto ani w jakim celu wywołał wybuch, ale mieszkańcy przygranicznych wsi czują coraz większy niepokój.

- Do tej pory każdy myślał, że na zachodzie Ukrainy jest spokój - mówi jeden z mieszkańców Woli Uhruskiej. - Jednak te odgłosy wystrzałów i dym za rzeką niczego dobrego nie wróżą - dodaje. Trudno mu nie przyznać racji zważywszy na fakt, że pod koniec tygodnia Rosjanie zbombardowali ukraiński Łuck, który leży zaledwie 80 kilometrów od naszej granicy. Ich celem było tamtejsze lotnisko oraz ciepłownia. W wyniku ataku w tym mieście zginęły dwie osoby.

Żadne niepokojące doniesienia, np. o ruchach białoruskich wojsk, nie dotarły do naszych pograniczników. (bm)

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH
Krystyna

SŁUŻYMY POMOCĄ W ORGANIZACJI WYJAZDÓW ZA GRANICĘ DLA UCHODZCÓW Z UKRAINY. W OFERCIE POSIADAMY BILETY: LOTNICZE, AUTOKAROWE I PROMOWE.

НАША КОМПАНІЯ НАДАЄ ДОПОМОГУ УКРАЇНСЬКИМ БІЖЕНЦЯМ ЗАБЕЗПЕЧУЮЧИ ТРАНСПОРТ ЗАКОРДОН. МИ ПРОПОНУЄМО КВИТКИ НА АВІАКОМПАНІІ, АВТОБУСИ ТА ПОРОМИ.

OUR COMPANY PROVIDES HELP FOR UKRAINIAN REFUGEES IN ORGANISING THEIR TRANSPORT ABROAD. WE OFFER AIRLINE, COACH AND FERRY TICKETS.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:
UL. LWOWSKA 13A, 22-100 CHEŁM
TEL. 82 565 46 37 / 82 562 11 83
BIURO@KRISTYNA.INFO

Wojna coraz bardziej zbliża się do granic Polski i NATO. W nocy z soboty na niedzielę (12/13 marca) rosyjskie wojska przy użyciu rakiet ostrzelały Lwów oraz zaatakowały Międzynarodowe Centrum Operacji Pokojowych i Bezpieczeństwa w Jaworowie. To poligon leżący zaledwie 15 kilometrów od naszej granicy. W wyniku ataku zginęło aż 35 osób, a niemal dwukrotnie więcej zostało rannych. Według specjalistów to wyraźne ostrzeżenie wysłane przez Rosjan do NATO, które można odczytać jako: nie wtrącajcie się, bo pożałujecie.

Kolejne bardzo niepokojące doniesienia płyną z Białorusi. W Brześciu nad Bugiem, tuż przy granicy z naszym krajem, gromadzone są rosyjsko-białoruskie oddziały wojskowe. Spekuluje się, że ich głównym celem może być wkroczenie na Ukrainę i odcięcie jej od linii zaopatrzeniowych.

Na zdjęciach Łuck po ostrzale



Work Centre
BIUROPRACY

PRACA W HOLANDII

PRODUKCJA LOGISTYKA
OGRODNICTWO ROLNICTWO

☎ 533 966 678 ☎ 533 111 037

WORK CENTRE SP. Z O.O., UL. KOŚCIUSZKI 24/4, 22-600 TOMASZÓW LUBELSKI
www.workcentre.com.pl

**BEZPŁATNY ODBIÓR
DUŻYCH ELEKTROŚMIECI**

⇒ chłodziarki ⇒ kuchenki
⇒ pralki ⇒ telewizory
⇒ zmywarki ⇒ itd.

Masz pytanie? Zadzwoń
tel. 728 44 33 27

odbiierając duże sprzęty, zabieramy również drobne AGD, baterie

ECO HARPOON
Recycling Sp. z o.o.
ul. Cementowa 20
Rejowiec Fabryczny
www.ecoharpoon.pl

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH
Krystyna

- Wczasy i wycieczki zagraniczne, duży wybór w ciągłej sprzedaży
- PROMOCJE LATO 2022
- Wczasy krajowe
- Kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży
- Bilety autokarowe, samolotowe i promowe komunikacji międzynarodowej

Oferty na najnowszej stronie www.krystyna.info

Szczegóły w Biurze KRYSTYNA - Chełm, ul. Lwowska 13A /naprzeciwko pawilonu Chrobry od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 17:00 w soboty od godz. 10:00 do 14:00 lub pod nr telefonu 82 565 46 37.
e-mail biuro@krystyna.info tel. 82 565 46 37

VANDORUM

Zamieszkać u siebie w centrum miasta

Biuro Sprzedaży - Lwowska 24, 22-100 Chełm, tel. 518 910 277
slonecznyzakatek.pl

RADIO TAXI FINO
196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie:
800 202 802

POLSKA 19 100
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ TAXI

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

ZAMÓW TAXI

30 lat tradycji

KASY I DRUKARKI FISKALNE

ELZAB 1969
POSNET • NOVITUS • INNOVA

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY

BOX PLAN

Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5
☎ 82 565 31 91 www.boxplan.pl

certifikat podpisu elektronicznego

GORZKÓW. Nie ma chętnych do zaprojektowania dróg

Do trzech razy sztuka?

Nikt nie chce opracować dokumentacji technicznej niezbędnej do wybudowania gminnych dróg w Chorupniku i Felicjanie. Gmina Gorzków ogłosiła dwa przetargi i żadna oferta nie wpłynęła. Wójt Marek Kasprzak w myśl zasady do trzech razy sztuka, postanowił ogłosić kolejny przetarg. Na obu inwestycjach bardzo zależy przewodniczącemu rady gminy, Konstantemu Nieściorowi i jego zastępcy, Radosławowi Parce, którzy o budowę tych dróg zabiegają niemalże od początku kadencji.

Aby gmina Gorzków wybudowała drogi w Chorupniku i Felicjanie, musi najpierw opracować dokumentację projektową, uzyskać pozwolenie na budowę i na koniec zdobyć zewnętrzne dofinansowanie. - Niestety, nie da się - tak jak kiedyś - zbudować drogi o szerokości 3 metrów. To jest nierealne, przepisy w przypadków tych dróg na to nie pozwalają - mówi Marek Kasprzak, wójt gminy Gorzków. - A na szerszą drogę trzeba uzyskać wszelkie niezbędne dokumenty wraz z zezwoleniem na realizację inwestycji drogowej.

O drogę w Chorupniku od niemalże początku kadencji mocno zabiega wiceprzewodniczący rady, Radosław Parka, który przekonuje, że dzięki niej miejscowość może się rozwinąć. Chodzi o budowę odcinka o długości 650 metrów. - Droga ta, póki co, prowadzi głównie do pól. Mieszkają przy niej trzy rodziny. Na kilkudziesięciu metrach są płyty betonowe, dalej natomiast nawierzchnia jest gruntowa, nieutwardzona. Początkowo chcieliśmy ułożyć płyty na całej jej dłu-



Tak obecnie wygląda droga w Chorupniku, o budowę której zabiega wiceprzewodniczący rady gminy Gorzków Radosław Parka

gości, ale radny Parka bardzo mocno nalegał, by gmina wykonała drogę z prawdziwego zdarzenia i wylała asfalt - mówi wójt Marek Kasprzak.

Droga w Felicjanie z kolei to inwestycja, o którą upomina się przewodniczący rady, Konstanty Nieścior. Odcinek liczy sobie 350 metrów i jak twierdzi Nieścior, jej powstanie skróci dojazd z Baranicy do wsi Bobrowe o nawet 13 km.

W bieżącym roku gmina Gorzków ogłosiła już dwa przetargi na wyłonienie biura projektowego, które opracowałoby dokumentację techniczną niezbędną do budowy

obu dróg, ale oba wójt Kasprzak musiał unieważnić, bo nie wpłynęła nawet jedna oferta. - Ogłosiliśmy trzeci przetarg i mamy nadzieję, że... do trzech razy sztuka - mówi wójt Marek Kasprzak. - Bez projektów technicznych i pozwoleń na budowę nie jesteśmy w stanie ruszyć z robotami. Ponieważ obie inwestycje nie będą tanie, na ich realizację chcielibyśmy poszukać zewnętrznych dofinansowań - przekonuje wójt.

Gmina Gorzków na sfinansowanie dokumentacji projektowej drogi w Chorupniku zamierza przeznaczyć 70 000 zł, a w Felicjanie - 50 000 zł. (ps)

KRASNYSTAW. 12,6 tys. zł brutto dla burmistrza

Trzynastki wypłacone

Urzednicy krasnostawskiego ratusza dostali trzynaste pensje. W sumie na ten cel wydano prawie 275 tys. zł. „Trzynastkę” otrzymał także burmistrz Krasnegostawu, Robert Kościuk.

W tym przypadku „trzynastka” nie ma nic wspólnego z pechem. Wręcz przeciwnie,

nie. „Trzynastka” to dodatkowe wynagrodzenie, które przysługuje pracownikom tzw. budżetówki i jest wypłacane raz w roku. Dostają je m.in. nauczyciele, pracownicy urzędów państwowych, samorządowych, czy podległych gminom lub powiatom. Żeby otrzymać ją w całości, należy przepracować więcej niż pół roku. Przy krótszym niż sześć miesięcy stażu,

dodatkowa pensja jest naliczana proporcjonalnie do przepracowanego okresu.

Trzynaste pensje dostali już urzędnicy krasnostawskiego ratusza. Na ten cel z budżetu miasta wydano 273 103 zł. „Trzynastka” została też wypłacona burmistrzowi Krasnegostawu Robertowi Kościukowi. Wójt miasta otrzymał 12 686 zł brutto. (ps)

GMINA KRASNYSTAW. Kupić albo zamienić

Wybudują przedszkole na działce spółdzielni?

Radni gminy Krasnystaw wyrazili zgodę na zakup należącej do spółdzielni mieszkaniowej „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej działki pod budowę gminnego przedszkola i żłobka. Ale czy wójt Edycie Gajowiak-Powroźnik uda się przekonać zarząd spółdzielni do jej sprzedaży? W grę może wchodzić jeszcze zamiana na inną nieruchomość, należącą do gminy, a konkretnie stare boisko piłkarskie na osiedlu.

Do gminnego przedszkola w Siennicy Nadolnej uczęszcza około 100 dzieci. Za interesowanie placówką, która mieści się w tzw. „hotelowcu”, jest bardzo duże. To jedyne przedszkole w północnej części gminy Krasnystaw. W obecnej siedzibie nie ma jednak odpowiednich warunków

lokalowych do prawidłowej edukacji wczesnoszkolnej. Jest ciasno. Władze gminy Krasnystaw postanowiły zatem wybudować nowy budynek, w którym oprócz przedszkola znalazłby się również żłobek. Lokalizacja to działka przylegająca do Szkoły Podstawowej w Siennicy Nadolnej. Nie jest ona przypadkowa, ponieważ cała nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczona pod oświatę. Sęk jednak w tym, że działka należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cukrownik”, której prezes Janina Szawarska w ostatnim czasie nie ma najlepszych relacji z wójt gminy Krasnystaw, Edytą Gajowiak-Powroźnik.

Na ostatniej sesji rada gminy Krasnystaw jednogłośnie wyraziła zgodę na zakup należącej do „Cukrownika” nieruchomości. Wójt Gajowiak-Powroźnik ma

zatem zielone światło na oficjalne negocjacje ze spółdzielnią. Jak sama mówi, liczy na to, że prezes Szawarska zrozumie potrzeby mieszkańców Siennicy Nadolnej i okolicznych miejscowości i przychyli się do wniosku gminy. Inna sprawa, że zgodnie z przepisami na sprzedaż lub zamianę działek zarząd spółdzielni musi uzyskać zgodę jej członków, a tego typu uchwały zapadają na walnych zebraniach.

Jeśli „Cukrownik” nie zechce sprzedać nieruchomości przy szkole, gmina Krasnystaw jest w stanie zaproponować spółdzielni działkę na zamianę. A chodzi o piłkarskie boisko za blokami na osiedlu w Siennicy Nadolnej. Ta nieruchomość liczy 1,2 ha powierzchni i jest o 0,1 ha większa od działki, jaką chciałaby nabyć gmina. Co prawda teren jest własnością Skarbu Państwa, ale znajduje się w wieczystym użytkowaniu gminy Krasnystaw. (ps)

ŁOPIENNIK GÓRNY. Chcą nadrobić zaległości

Jedyna gmina bez oczyszczalni

Są jedyną gminą w powiecie krasnostawskim bez oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej. Ma to się jednak zmienić, ale pod warunkiem, że Łopiennik Górny otrzyma dofinansowanie z Polskiego Ładu. Plan skanalizowania gminy obejmuje trzy etapy. Pierwsza inwestycja jest zaplanowana w Łopienniku Nadrzecznym i obejmuje budowę sieci we wsiach, w których żyje najwięcej mieszkańców.

W całym powiecie krasnostawskim tylko gmina Łopiennik Górny nie ma oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej. Wójt Artur Sawa chce to zmienić. Do drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład gmina złożyła wniosek na budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji.

- Nie planujemy budowy jednej dużej oczyszczalni, bo to byłoby bardzo wysokie koszty, z którymi gmina mogłaby sobie nie poradzić - wyjaśnia wójt Sawa.

Skanalizowanie gminy urzędnicy podzielili na trzy etapy. Pierwszy obejmuje budowę oczyszczalni ścieków w Łopienniku Nadrzecznym i sieci, która objęłaby

trzy miejscowości: Łopiennik Górny, Olszanek i Łopiennik Nadrzeczny. Gmina na tę inwestycję dostała już 2,3 mln zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Wniosek do Polskiego Ładu opiewa z kolei na 5,9 mln zł. W kolejnym etapie gmina ma wybudować drugą oczyszczalnię ścieków w Krzywem, do której będą podłączone jeszcze Kol. Olszanek, Nowiny i Majdan Krzywski. Trzecia oczyszczalnia jest planowana w Łopienniku Dolnym. Mają z niej korzystać również Łopiennik Podlesny, Łopiennik Dolny Kol., Dobryniów i Dobryniów Kol.

- Budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej to inwestycja wieloletnia, które gmina będzie realizowała jeszcze w kolejnej kadencji samorządu - mówi wójt Sawa. - Jeśli do końca 2024 roku nie skanalizujemy chociaż części gminy, na 2025 rok zostanie nam obniżona subwencja, jaką przekazuje ministerstwo finansów. Dla budżetu gminy byłoby to bardzo bolesne. Z drugiej strony żyjemy w czasach, gdzie dostęp do gminnej sieci kanalizacyjnej powinien być standardem i do tego chcemy zmierzać - dodaje wójt gminy Łopiennik Górny. (ps)

KRASNYSTAW. Kilkadziesiąt groszy różnicy

Na jednej stacji taniej, na drugiej drożej

Dlaczego ceny oleju napędowego na stacji Orlen przy ul. Okrzei w Krasnymstawie są wyższe niż w Tuligłowach czy Siennicy Nadolnej, a nawet w Lublinie? - zastanawiają się kierowcy. Niby ten sam koncern, a od kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, diesel jest o kilkanaście, czasami kilkadziesiąt groszy droższy...

W Krasnymstawie i okolicy działają trzy stacje koncernu Orlen, z czego jedna w mieście przy ul. Okrzei, jest prowadzona przez prywatną firmę. Właśnie na niej ceny oleju napędowego są wyższe niż na stacji w Tuligłowach czy Siennicy Nadolnej. Uwagę na to zwrócili kierowcy.

- Za paliwo na Okrzei płacimy drożej, niż na innych stacjach - skarży się czytelnik. - Taniej jest nawet w Lublinie. Nie sądzę, że stacja w Krasnymstawie codziennie ma dostawę oleju napędowego i dlatego ceny odbiegają od innych. Po wybuchu wojny w Ukrainie niektóre stacje drastycznie podniosły swoje ceny i PKN Orlen zagroził, że zerwie umowy na dostawę paliwa z tymi firmami, które będą wykorzystywać sytuację i zarabiać w nieuczciwy sposób. Konsumenci nie mają wyjścia i tankują, płacąc wysokie stawki, chyba że ktoś jedzie w kierunku Zamościa, czy Chełma, gdzie można zatankować o kilkanaście groszy taniej. Ale mieszkańcom miasta nie opłaca się jeździć specjalnie do Tuligłowów czy Siennicy Nadolnej, bo więcej zużywają paliwa, niż zaoszczędzą. Skoro jednak w niewielkiej odległości od siebie funkcjonują trzy stacje paliw tego samego koncernu, ceny powinny być wszędzie jednakowe - dodaje oburzony mieszkaniec Krasnegostawu.

Właściciel stacji przy ul. Okrzei, Ryszard Kogut, podkreśla, że jest ona

prywatna i kupuje paliwo oraz towary od Orlenu, a po doliczeniu marży je odsprzedaje. Dla przykładu podał hurtowe ceny netto oleju napędowego za metr sześcienny, obowiązujące w całej Polsce od 1 marca do 11 marca. Stawki te są zamieszczane na oficjalnej stronie internetowej PKN Orlen. I tak 9 marca za 1 000 litrów diesla trzeba było zapłacić 7 704 zł, dzień później 7 348 zł, a w piątek 11 marca - 7 060 zł. - Jeśli do tego doliczymy 8 proc. podatku VAT cena 9 marca za metr sześcienny oleju napędowego wynosiła 8 320 zł. Czyli za jeden litr nasza stacja płaciła 8,32 zł - tłumaczy R. Kogut.

Właściciel stacji przy Okrzei podaje, że u niego litr diesla 9 marca kosztował 7,84 zł, 10 marca - 8,39 zł, a 11 marca - 7,99 zł. Z kolei w Tuligłowach i Siennicy Nadolnej ceny kształtowały się następująco: 9 i 10 marca - po 7,76 zł, 11 marca - 7,99 zł.

- To pokazuje, że marża na stacjach w Siennicy Nadolnej i Tuligłowach jest ujemna! Jak to możliwe? Gdzie są zasady wolnego handlu, podstawy finansów?! Gdzie jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów?! - grzmi właściciel stacji w Krasnymstawie przy ul. Okrzei. - Nie działa, bo to dotyczy spółki skarbu państwa. Cena paliwa stała się sprawą polityczną, jest sztucznie zaniżana, ale nie w rafinerii, czyli hurcie, tylko decyzjami politycznymi w detalu na stacjach paliw. Stacje własnościowe Orlenu same nie ustalają cen, mają je narzucone odgórnie. Stacje prywatne natomiast ustalają ceny samodzielnie według prostych zasad handlu: cena zakupu plus marża, równa się cena sprzedaży. Sytuacja taka trwa już od kilku miesięcy, a nie tylko od wybuchu wojny w Ukrainie. Zasady wolnego handlu na rynku paliw przypominają bardziej komunizm niż demokrację i wolny rynek! - twierdzi R. Kogut. (ps)

SIENNICANADOLNA. Spółdzielnia może mieć poważny problem

„Cukrownik” bez ciepła?

Co najwyżej do końca sierpnia br. Cukrownia Krasnystaw może zaopatrywać spółdzielnię mieszkaniową „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej w energię ciepłą na potrzeby centralnego ogrzewania i podgrzania wody. Później, jak tłumaczy rzecznik prasowy Krajowej Spółki Cukrowej S.A., Szymon Smajdor, nie ma możliwości przedłużenia umowy na następny sezon grzewczy. Tymczasem Stanisław Lubaś, szef zakładowej „Solidarności” twierdzi, że prezes spółki zapewnił go, iż szanse na to, by Cukrownia zaopatrywała spółdzielnię w ciepło są duże.

Janina Szawarska, prezes spółdzielni mieszkaniowej „Cukrownik” w Siennicy Nadolnej, chyba miała rację, tłumacząc wielokrotnie, że nie ma szans na to, by

Cukrownia Krasnystaw na kolejne lata przedłużyła umowę na dostawę ciepła do budynków. Ona sama przekonywała, że najlepszym rozwiązaniem będzie budowa dwóch własnych kotłowni na gaz, jednej na osiedlu Polana, drugiej w Siennicy Nadolnej, ale większość mieszkańców nie wyraziła zgody na zaciągnięcie przez spółdzielnię kredytu, tłumacząc to, bardzo wysokimi cenami gazu ziemnego. Prezes Szawarska wyjaśniała, że to nieprawda, bo na potrzeby ogrzewania stawki za gaz będą o wiele niższe, aniżeli dla podmiotów komercyjnych.

W 2020 roku Cukrownia Krasnystaw wypowiedziała spółdzielni umowę na dostawę ciepła. Po licznych interwencjach zgodziła się na 24-miesięczny okres wypowiedzenia, ze skutkiem na 31 maja br. Mieszkańcy, którzy nie zgadzają się z prezes Szawarską, przekonują, że są duże szanse na to, by Cukrownia cofnęła wypowiedzenie i dalej dostarczała ciepło

do bloków.

Okazuje się jednak, że szanse na to są bliskie zeru. Jak twierdzi rzecznik prasowy Krajowej Spółki Cukrowej S.A., Szymon Smajdor, w związku z rozpoczęciem budowy nowej suszarni wyśtoków w oddziale „Cukrownia Krasnystaw”, ciepło powstałe w trakcie kampanii cukrowniczej 2022/2023 (jesień-zima) będzie niezbędne do wykorzystania w nowej inwestycji. Tym samym nie ma możliwości przedłużenia umowy ze spółdzielnią mieszkaniową na następny sezon grzewczy.

Rzecznik podkreśla, że suszarnia będzie ciepłem powstającym w procesie produkcji cukru z buraków cukrowych. Na realizację inwestycji Krajowa Spółka Cukrowa S.A. pozyskała dofinansowanie zewnętrzne, co wyklucza zmiany w harmonogramie.

- Cukrownia w nadchodzącym sezonie ciepłowniczym nie ma możliwości tech-

niczno-organizacyjnych i kadrowych na prowadzenie równocześnie działalności ciepłowniczej, polegającej na dostarczaniu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania i ciepłej wody do spółdzielni mieszkaniowej oraz produkcji energii cieplnej na potrzeby głównego procesu technologicznego, którym jest kampania cukrownicza - wyjaśnia rzecznik. - Jednocześnie informujemy, że istnieje możliwość warunkowego przedłużenia dostarczania ciepłej wody użytkowej o około 2-3 miesiące, maksymalnie do sierpnia br. Z uwagi jednak na obecne uwarunkowania rynkowe, według naszych szacunków koszt produkcji ciepła podrożał znacząco w stosunku do ceny GJ, która była podstawą do rozliczeń w ostatnim okresie wypowiedzianej umowy - dodaje Szymon Smajdor.

Tymczasem jak mówi szef zakładowej „Solidarności” w Cukrowni, Stanisław Lubaś, prezes zarządu Krajowej Spółki

Cukrowej, Krzysztof Kowa, zapewnił go, że szanse na to, by Cukrownia zaopatrywała spółdzielnię w ciepło po 31 maja, są duże. - Spółka musi obliczyć koszty produkcji ciepła. Na pewno będą wyższe, niż te, które obecnie ponosi spółdzielnia. Jest dobra wola ze strony prezesa Kowy, by osiągnąć kompromis, tylko zarząd spółdzielni musi tego chcieć. A pani prezes Szawarska za wszelką cenę dąży do budowy własnych kotłowni, bo wydała spółdzielcze pieniądze, bez zgody walnego zebrania, na projekty techniczne i teraz grozi jej zwrot tych funduszy. Zresztą już kilka dni temu powinna ogłosić termin walnego zebrania, bo wniosek i podpisy o odwołanie rady nadzorczej złożyliśmy 1 marca. Walne musi odbyć się w ciągu czterech tygodni - podkreśla Stanisław Lubaś. Do problemów, z jakimi boryka się spółdzielnia „Cukrownik”, wrócimy za tydzień. (ps)

KRASNYSTAW. Fotoradar rozwiązałby problem?

Pędzą przez Okrzei



Na ul. Okrzei, za skrzyżowaniem z Chmielną, kiedyś stała atrapa fotoradaru...

Kilkanaście lat temu na ul. Okrzei za skrzyżowaniem z Chmielną stał maszt fotoradaru. I choć samego urządzenia, wykonującego zdjęcia samochodów przekraczających dozwoloną prędkość w nim nie było, kierowcy zdejmowali nogę z gazu. Jeden z mieszkańców Krasnegostawu uważa, że urządzenie powinno wrócić na dawne miejsce, bo na Okrzei od jakiegoś czasu jest bardzo niebezpiecznie.

- Odcinek ul. Okrzei, od skrzyżowania z Chmielną do ronda na wyjeździe z miasta, jest bardzo niebezpieczny - mówi nasz czytelnik. - Wiele kierowców pokonuje go z nadmierną prędkością, mimo że obowiązuje na nim 50 km/h. Kiedyś za skrętem w Chmielną stał maszt fotoradaru i powodował, że mimo wszystko kierowcy zdejmowali nogę z gazu, choć urządzenia robiącego zdjęcia drogowym „piratom” chyba nigdy tam nie było. Na całym odcinku jest kilka przejść dla pieszych. Sam korzystam bardzo często z pasów przy skrzyżowaniu z ul. Sienkiewicza. Niejednokrotnie miałem obawy, czy wejść

na jezdnię, mimo że auta znajdowały się daleko od przejścia. Zbliżały się jednak w bardzo szybkim tempie i nie wiedziałem czy zatrzymają się przed „zebrą”, czy pojadą dalej. Policjanci z drogówki ustawiają się z radarem przeważnie bliżej ronda i stamtąd nie są w stanie dostrzec „popisów” kierowców na odcinku między Chmielną, a Bojarczuka. Ustawienie tam masztu z fotoradarem na pewno poprawiłoby bezpieczeństwo pieszych - uważa mieszkaniec Krasnegostawu.

Ul. Okrzei jest drogą powiatową. Starosta krasnostawski, Andrzej Leńczuk przyznaje, że odcinek od Chmielnej do ronda rzeczywiście do bezpiecznych nie należy. - Były liczne wypadki na przejściach dla pieszych. Kiedyś stał tam maszt fotoradaru, ale była to zwykła atrapa. Wtedy jeszcze prawo dopuszczało, by samorządy mogły je ustawiać. Urządzenia w nim jednak nie było. Dziś o tym gdzie staje fotoradar, decyduje Inspekcja Transportu Drogowego. Na pewno zwrócić się do komendanta policji w Krasnymstawie, by funkcjonariusze z radarem mogli ustawiać się również między Chmielną a Sienkiewicza - dodaje starosta Leńczuk. (ps)

KRASNYSTAW. Za zgodą zarządu powiatu SOSW ma wicedyrektora

Władze powiatu krasnostawskiego wyraziły zgodę na powołanie wicedyrektora w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. J. Doroszewskiej w Krasnymstawie. Została nim Lidia Jurkiewicz.

O wydanie pozytywnej opinii na powo-

łanie wicedyrektora do zarządu powiatu krasnostawskiego wystąpił dyrektor Specjalnego Ośrodku Szkolno-Wychowawczego, Piotr Gontarz. Władze starostwa wyraziły zgodę. Lidia Jurkiewicz została powołana na czas określony od 1 marca br. do 31 sierpnia 2024 r. (s)

KRASNYSTAW. Na Sobieskiego kierowcy mogą mieć problem

Gdzie zaparkują na czas remontu?

Mieszkańcy Krasnostawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na wieść o tym, że niebawem rozpocznie się przebudowa ul. Sobieskiego, która obejmuje również zatokę parkingową, zaczęli zastanawiać się, gdzie będą zostawiać swoje auta, skoro i tak wolnych miejsc na osiedlu jest jak na lekarstwo. Wiele wskazuje na to, że podczas prac drogowych odcinek ulicy od Chmielnej do Bojarczuka może zostać wyłączony z ruchu.

Tydzień temu informowaliśmy o tym, że Zarząd Dróg Powiatowych w Krasnymstawie otworzył oferty, które wpłynęły do przetargu na wyłonienie wykonawcy dalszej przebudowy ul. Sobieskiego, na odcinku od Chmielnej i Tokarzewskiego do Bojarczuka. Z jednej strony mieszkańcy miasta, a zwłaszcza Krasnostawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mogą być zadowoleni, bo nawierzchnia Sobieskiego od jakiegoś czasu prosi się o generalny remont, z drugiej jednak są zmartwieni, ponieważ w trakcie remontu nie będą mieli gdzie parkować samochodów. A na odcinku między Chmielną a Sienkiewicza przy drodze znajduje się zatoka parkingowa, która pomieści kilkanaście samochodów.

- Miejsc parkingowych na osiedlu jest bardzo mało, mimo że kilka lat temu spółdzielnia na Tokarzewskiego wybudo-



wała duży parking - mówi jeden z mieszkańców KSM. - Sam niekiedy zostawiam auto na miejscu postojowym przy Sobieskiego, gdy na spółdzielczym parkingu już wszystko jest zajęte.

Przebudowa ul. Sobieskiego obejmuje również miejsca postojowe. - Powstanie problem, bo nie wiem, gdzie zostaną skierowane samochody, które obecnie parkują przy tej ulicy. Dla mieszkańców osiedla będzie to niemałe utrudnienie. Każdy zechce pozostawić auto jak najbliżej miejsca zamieszkania, a w trakcie remontu może okazać się to niemożliwe - twierdzi nasz czytelnik.

Starosta krasnostawski, Andrzej Leńczuk przyznaje, że w trakcie trwania prac

remontowych może być problem z parkowaniem, ale jak sam mówi, bez utrudnień jakakolwiek przebudowa ulicy nie jest możliwa. - Będzie na pewno organizacja ruchu drogowego, obowiązująca na czas trwania inwestycji. Trzeba się liczyć również z tym, że ulica Sobieskiego może zostać całkowicie zamknięta. Powiat nie jest w stanie jednak zapewnić dodatkowych miejsc parkingowych - stwierdził starosta Leńczuk i po szczegóły odeśłał nas do Zarządu Dróg Powiatowych w Krasnymstawie. Gdy zadzwoniliśmy, dyrektor Marek Klus był nieobecny, a jego zastępca, Krzysztof Komszczyński nie chciał z nami rozmawiać... Do sprawy wrócimy. (ps)

ŁOPIENNIK GÓRNY

Może uda się sprzedać...

„Stary urząd” czeka na nowego właściciela

Dwa przetargi nie przyniosły żadnego skutku. Budynek, w którym przez wiele lat mieściła się siedziba urzędu gminy Łopiennik Górny, nie zmienił właściciela. Prawo w takiej sytuacji zezwala wójtowi na sprzedaż nieruchomości z wolnej ręki. Zainteresowanie rzekomo jest.

Budynek po byłej siedzibie urzędu

gminy Łopiennik Górny już dwa razy został wystawiony na sprzedaż. Chętnych nie było. W pierwszym przetargu cena wywoławcza za 470-metrową powierzchnię użytkową i 16-arową działkę wynosiła 790 000 zł. Była za wysoka, dlatego też w drugim wójt Artur Sawa zdecydował się obniżyć ją o 40 procent do 474 000 zł. Dużo niższa stawka, choć nieruchomość wydaje się być atrakcyjna, bo jest położona przy drodze krajowej nr 17, również

nie przyciągnęła nabywców.

Po dwóch przetargach, które nie przyniosły żadnego rezultatu, gmina może sprzedać nieruchomość z wolnej ręki. Minimalna stawka, jaką może zaofiarować, to 40 procent ceny z pierwszego przetargu, czyli 316 000 zł. - Wstępne zainteresowanie nie jest, ale o szczegółach nie będę mówił, bo do finalizacji sprzedaży droga daleka. Jeśli będą konkrety, podpiszemy umowę i wtedy będziemy mogli powiedzieć coś więcej - twierdzi wójt Sawa.

Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Łopiennik Górny budynek po byłym urzędzie może być wykorzystany pod usługi i handel. Urzędnicy opuścili go w 2020 roku przeprowadzając się do nowego, wyremontowanego obiektu w Łopienniku Nadrzecznym, w którym wcześniej mieścił się komisariat policji. (ps)

Rolnicy zrozpaczeni, przyszłość w szarych barwach

Gotujmy się na wielki kryzys



Zagrożenie coraz szersze

Obrona cywilna bez sprzętu

Zagrożenie użyciem przez Rosjan broni chemicznej albo biologicznej na Ukrainie budzi strach w przygranicznych miejscowościach. Kiedyś w szkołach uczono dzieci korzystania z masek gazowych. Dzisiaj mało kto wie, jak ich używać.

Konflikt na Ukrainie eskaluje z dnia na dzień. Amerykański wywiad przestrzega przed zagrożeniem użycia przez Rosję broni chemicznej albo biologicznej, której nie da się łatwo kontrolować. A skutki jej użycia moglibyśmy odczuć, dosłownie, na własnej skórze. Boją się tego zwłaszcza mieszkańcy przygranicznych miejscowości. Jak się do tego przygotować, czy da się przed tym ustrzec?

- Przez lata nasza czujność została uśpiona - uważają. - Z programu nauczania w szkołach znikają tematy dotyczące niektórych zagrożeń. Nie ma powszechnych szkoleń uczniów w razie ataków nuklearnych, chemicznych czy biologicznych, jak to było przed 1989 rokiem. Kto chodził do szkoły w latach osiemdziesiątych, ten ćwiczył zakładanie i bieganie z maską przeciwgazową, a normą były alarmy i ewakuacje z budynków. Wydaje się, że to proste

czynności, ale przecież w razie faktycznego zagrożenia nie wiedzielibyśmy, co zrobić.

- W programie nauczania jest co prawda jeden temat dotyczący zagrożeń chemicznych i biologicznych, ale ćwiczeń z maskami przeciwgazowymi nie ma, bo po prostu nie mamy takich w szkole - mówi **Jarosław Wójcicki**, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dorohusku. - W ciągu trzech miesięcy od rozpoczęcia roku szkolnego szkoły mają obowiązek przećwiczenia alarmu przeciwpożarowego. I tyle. Lepiej pod tym względem jest w klasach mundurowych w szkołach średnich.

Sprzęt, którym kiedyś dysponowały szkoły, spisany został dawno na straty. A zasobów nie odbudowywano, bo wydawało się, że nie ma już takiej potrzeby. Podobnie jest teraz w gminach, które nadzorują obronę cywilną. W każdym urzędzie jest pracownik, któremu podlegają (zlecone przez wojewodę) zadania, m.in. pilnowanie wyposażenia dla obrony cywilnej. Do jej zadań należy m.in. ochrona ludności, dóbr kultury, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk

żywiolowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków. Jak mają to robić, jeśli sami nie będą w stanie się chronić?

- Mamy magazyn, w którym znajdują się maski przeciwgazowe, mundury, buty, ciepłe kurtki, które powinny stanowić wyposażenie obrony cywilnej - mówi **Mirosław Mysiak** z Urzędu Gminy Chełm. Ale przyznaje, że wybrakowany sprzęt regularnie podlegał likwidacji a nowego nie kupowano. - Regularnie legalizujemy aparaturę do pomiarów radiologicznych, która co prawda pamięta chyba powojenne czasy, ale nadal działa. A jedyny sprzęt na bieżąco uzupełniony to kapoki w związku z tym, że mamy zbiorniki wodne na terenie gminy.

Referentem ds. obronnych na początku swojej zawodowej kariery był dzisiejszy burmistrz Rejowca **Tadeusz Górski**. - Magazyny były wtedy doskonale zaopatrzone. Były maski i inny sprzęt. Ćwiczyło się alarmy nie tylko w szkołach. A normą było budowanie wszystkich nowych budynków z piwnicami, które mogłyby posłużyć jako schrony. To co się dzieje na Ukrainie, może spowodować, że trzeba będzie wrócić do tamtych nawyków, bo nasze magazyny od lat nie były uzupełniane - mówi burmistrz. **(bf)**

CHEŁM. Kolejna zła informacja

Ile schronów? Niewiele

Wojna na Ukrainie trwa. Ludzie kryją się przed brutalnymi atakami w metrze, piwnicach i schronach. Choć na ten moment Polse nie grozi niebezpieczeństwo ze strony Rosji, mieszkańcy Chełma, który leży przecież tuż przy granicy z Ukrainą, pytają o schrony u nas.

Trudno nie mówić o tym, co się dzieje na wschodzie. Od wybuchu wojny na Ukrainie niemal każda informacja związana jest z sytuacją u naszych sąsiadów - tym bardziej, że Chełm

leży tuż przy granicy i to nasze miasto każdego dnia zalewa kolejna fala uchodźców. To sprawia, że chełmianie również obawiają się o swoje bezpieczeństwo.

„Czy jesteśmy przygotowani na najczarniejszy scenariusz?“, „Jakie są możliwości ewakuacji na wypadek zagrożenia militarnego?“, „Gdzie w Chełmie są schrony? Czy podziemia kredowe mogą pełnić taką funkcję?“ - od kilku dni do redakcji dzwonią zaniepokojeni czytelnicy z pytaniami, jak miasto jest przygotowane na wypadek sytuacji kryzysowej i gdzie należy szu-

kać schronienia.

- Miasto dysponuje lokalizacjami, w których mogą zostać zorganizowane schrony. Nie znajdują się wśród nich podziemia kredowe. W sytuacjach kryzysowych koordynację tego typu działań prowadzi jednak Urząd Wojewódzki, dlatego decyzja o dokładnych lokalizacjach pozostaje po stronie organu nadzorującego - mówi **Damian Zieliński** z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm.

Schrony zlokalizowane są m.in. w budynkach Gmachu, Dworca PKP i Sądu Rejonowego przy ul. Żołnierzy I AWP. **(pc)**

Nawet ponad trzykrotnie - w porównaniu do ubiegłego roku - wzrosły ceny nwozów. Firmy dowożące olej napędowy do gospodarstw rolnych życzą sobie nawet 9,20 zł za litr ropy w hurcie. Jeśli dodamy do tego gwałtownie szybujące ceny zbóż, a wkrótce też żywności, otrzymamy gotowy przepis na wielki kryzys.

Dla rolników przedwiośnie to czas nawożenia pól i robienia zapasów oleju napędowego na cały sezon. Niestety, w tym roku to też okres najwyższych podwyżek w historii, których głównym źródłem jest wojna na Ukrainie, a właściwie jej skutki uboczne. Jednym z nich, który odczuwamy chyba wszyscy, są szybujące ceny ropy naftowej, a co za tym idzie oleju napędowego i benzyny. Na chełmskich stacjach benzynowych ropa kosztuje już grubo ponad 8 zł za litr, a w wielu miejscach obowiązują limity tankowania. Z takiej sytuacji korzystają firmy, które dowożą paliwo prosto do gospodarstw.

- We wtorek dostałem propozycję dostawy oleju napędowego po cenie 9,15 zł za litr - mówi **Paweł**, rolnik z powiatu włodawskiego. - Mam jeszcze trochę zapasów, więc nie skorzystałem z oferty, ale wiem, że wielu właścicieli gospodarstw nie ma wyjścia i decyduje się kupować po takich cenach od pośredników, bo na stacjach albo jest zakaz tankowania do beczek i kanistrów, albo obowiązują

limity, a przecież w pole trzeba wyjechać - wyjaśnia mężczyzna. Astronomiczne ceny obowiązują też w składach nawozów. W jednym z takich punktów w Chełmie dowiedzieliśmy się, że niektóre produkty w porównaniu do ubiegłego roku zdrożały nawet ponad trzykrotnie. Dla przykładu rok temu tona saletry kosztowała ok. 1400 zł, dziś trzeba za nią zapłacić ok. 4200. zł. Sól podrożała ponad dwukrotnie, ale największy skok zaliczyły nawozy azotowe, czyli mocznik, saletra i saletrzak. Ten pierwszy rok temu można było kupić za ok. 1600 zł, teraz jego cena przekracza 5000.

Wojnę poczuł cały świat

Tak gwałtowny wzrost cen nawozów to oczywiście efekt drastycznych podwyżek cen gazu, który jest niezbędny do ich produkcji. Na razie nic nie wskazuje na to, by w najbliższej przyszłości paliwo potaniało. Przeciwnie, sankcje nakładane na Rosję i zapowiedzi uniezależnienia się od tego kraju w kwestii importu gazu spowodują dalszy wzrost jego cen. Nawozy tańsze więc nie będą, paliwo pewnie także. Skutek bardzo łatwo przewidzieć: jeszcze większa inflacja oraz drakońskie podwyżki cen żywności. Szybujące ceny paliw już teraz podbijają koszty produkcji, transportu i usług, ale prawdziwa kumulacja nastąpi zapewne późnym latem i jesienią, gdy rolnicy zaczną sprzedawać ziarno. Już za chwilę możemy się za to spodziewać najdroższych w historii novalijek i świeżych warzyw. **(bm)**

REGION

Jak ZUS wspiera przedsiębiorców?

Raty to nie ratunek

Coraz więcej lokalnych firm popada w kłopoty finansowe z powodu wojny na Ukrainie i sankcji gospodarczych nakładanych na Rosję i Białoruś. Składy celne i firmy pracujące na granicy z dnia na dzień straciły swoje przychody. A pomoc, którą oferuje im ZUS, przypomina - delikatnie mówiąc - przykładanie plastra na urwaną nogę.

Firmy żyjące dzięki granicy z dnia na dzień straciły swoje przychody. Agencje celne wypowiadają umowy pracownikom a przedsiębiorcy, którzy wynajmują powierzchnie na terminalu, proszą o obniżenie czynszów, bo handel i przeładunki stanęły.

- Już pandemia w nas mocno uderzyła, ale to był tylko spadek obrotów, wtedy jakoś dało się to przeżyć. Teraz nie mamy żadnych przychodów - mówią.

Pomoc przedsiębiorcom zaproponował Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

- Jeżeli przedsiębiorca ma już kłopoty finansowe albo spodziewa się, że będzie je miał i nie będzie w stanie opłacić składek na ubezpieczenie społeczne za siebie i za swoich pracowników, to zachęcamy do kontaktu z ZUS. W takim przypadku można wystąpić o przesunięcie terminu na zapłacenia składek, albo rozłożenie ich na raty. W wyjątkowych przypadkach możliwe jest umorzenie nieopłaconych składek. W sprawie takiego wsparcia trzeba się kontaktować z doradcami do spraw ulg i umorzeń, którzy są w każdym oddziale ZUS -

brzmii oficjalny komunikat ZUS.

Ale przedsiębiorcy uważają, że ta pomoc, to jak naklekanie plastra na urwaną nogę.

- Nie mamy żadnych przychodów, a rozkładanie zaległości na raty to żadna pomoc. Skąd niby później mamy wziąć pieniądze, żeby zapłacić? - pytają rozgorzgnięci.

W anonimowych rozmowach z nami pytają, dlaczego rządzący nie wdrażają pomocy takiej jak np. wprowadzono na terenach przygranicznych objętych stanem wyjątkowym.

Pomoc w uzyskaniu wsparcia dla lokalnych firm zapowiedział **Jakub Banaśzek**, prezydent Chełma. Chce on wspólnie z prezydentami Lublina, Zamościa, Rzeszowa, Przemyśla i burmistrzem Hrubieszowa zwrócić się do premiera i prezydenta o tarczę dla przedsiębiorców.

- Na konflikcie na Ukrainie tracą także polscy przedsiębiorcy - mówił J. Banaśzek. - Są potrzebne rozwiązania dotyczące nie inwestycji a zachowania miejsc pracy i wsparcia. Zawsze atrakcyjnością terenów przygranicznych jest położenie. Dzisiaj ta atrakcyjność spadła do zdecydowanie mniejszego poziomu. Trzeba zdawać sobie sprawę, że będzie trudniej teraz o inwestorów. Stąd nasze oczekiwanie jest takie, że zostanie przedstawiona oferta pomocy i wsparcia. Nad tym też pracujemy. Będziemy alarmować i robić wszystko. Wiem, że wielu z was ma trudną sytuację i będziemy to nagłaśniać i prosić o podejmowanie działań. **(bf)**

CHEŁM

Przetargi rozstrzygnięte

Miasto wyłoniło wykonawców, którzy zrealizują ważne miejskie inwestycje. Oprócz rewitalizacji pl. Łuczkowskiego i rewitalizacji parku miejskiego (informowaliśmy o tym w poprzednim wydaniu „Nowego Tygodnia“) mowa o realizacji programu „Rower miejski“, a także

budowie nowego PSZOK. Wykonawcą dwóch pierwszych zadań będzie firma LS Complex z Lublina. Z kolei za realizację programu „Rower miejski“ w Chełmie odpowiadać będzie firma NEXTBIKE z Warszawy. Wykonawcą budowy PSZOK jest firma Lidertech z Chełma. **(opr. mo)**

CHEŁMSKIE. Są złoża pod naszymi stopami

Gaz też mogliśmy mieć swój

Wojna na Ukrainie pokazała dobitnie, jak ważna jest niezależność energetyczna. Przez konflikt i sankcje gospodarcze, nakładane przez Zachód na Rosję, która uzależniła nas od gazu węgla i ropy, wysokie dotąd ceny poszybowały jeszcze bardziej. Pisaliśmy już, że mogliśmy mieć własny węgiel, eksploatując złoża w Siedliszczu i Rejowcu. A Czytelnicy przypominają, że mogliśmy mieć także własny gaz, bo Orlen dokopał się do tego paliwa w Syczynie pod Wierzbicą.

Przed tygodniem pisaliśmy o tym, że polski rząd apelował do unijnych decydentów o wstrzymanie importu węgla z Rosji i zapowiadał rozmowy o imporcie węgla m.in. z Australii. Wcześniej australijskiej firmie Prairie Mining nie pozwolono na wybudowanie kopalni węgla pod Siedliszczem a inna australijska spółka,

Balamara, ma od dłuższego czasu problemy ze swoim projektem budowy kopalni węgla w gminie Hańsk. Ludzie komentowali wówczas, że mogliśmy mieć własny węgiel, podczas gdy co roku kupujemy miliony ton surowca od Rosji. A dzięki nowym kopalniom mielibyśmy nie tylko miejsca pracy i gospodarczego „kopa”, ale także normalną cenę surowca i przede wszystkim gwarancję jego dostaw.

Teraz mieszkańcy Wierzbicy przypomnieli nam, że mogliśmy również mieć własny gaz. - To przecież w Syczynie, w naszej gminie Wierzbica, Orlen szukał gazu łupkowego a odwierty okazały się przecież obiecujące - mówią. - Po odwiertach nad szybem na niebiesko zapłonęła tzw. świeczka, co potwierdzało, że gazu pod ziemią nie brakuje. Dlaczego zarzucono ten projekt?

Orlen miał aż osiem koncesji na poszukiwanie ropy naftowej i gazu ziemnego w Polsce, z czego sześć znajdowało się w województwie lubelskim. W 2011 roku rozpoczęły się pierwsze próbne odwierty

m.in. w Syczynie pod Wierzbicą. Mieszkańcy i ówczesne władze gminy wiązały spore nadzieje w związku z pojawieniem się tak dużej firmy na ich terenie. Wójt Andrzej Chrząstowski mówił wówczas, że jeśli inwestycja się powiedzie, to przyczyni się nie tylko do aktywizacji gospodarczej gminy, która zyska na podatkach, ale i regionu. Niestety, pięć lat później Orlen zwinął się z Syczyna a teren po wierceniach został przywrócony do stanu pierwotnego. Mieszkańcy żalowali, że firma - chociaż znalazła gaz łupkowy i nad wiertnią zabłysła tzw. świeczka - uznała, że na razie przemysłowe wydobycie jest nieopłacalne. Mimo to po działalności firmy pozostało sporo dobrego. Orlen uczestniczył w życiu lokalnej społeczności, dotował imprezy i miejscowe inwestycje, np. remont świetlicy, wyposażenie przedszkola czy ochotniczej straży pożarnej. Czy w związku z obecną sytuacją jest szansa na powrót do planów wydobycia gazu z łupków? Wróćmy do sprawy, gdy tylko dostaniemy odpowiedź od koncernu. (bf)

Gdzie komputery?

W październiku 2021 r. ruszył program wsparcia dzieci i wnuków byłych pracowników PGR. Obiecano za pośrednictwem gmin kupić im komputery. - Nie ma żadnych informacji, co z tym sprzętem - mówią Czytelnicy.

Do programu przygotowanego przez ministerstwo cyfryzacji mogły przystąpić gminy, na terenie których funkcjonowały państwowe gospodarstwa rolne. A sam projekt zakładał zakup dla dzieci lub wnuków pracowników zlikwidowanych PGR-ów sprzętu komputerowego. Odzew w niektórych gminach był bardzo duży. W Sawinie, Rejowcu czy gminie Chełm wpłynęło po ponad sto wniosków.

W gminach, z którymi rozmawialiśmy, przyznają, że sprawa

trochę się przeciąga. A ludzie zalewają urzędników telefonami z pytaniem, kiedy dostaną komputery. Rejowiec na swojej stronie internetowej ogłosił, że gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 267 tys. zł na zakup komputerów. Ale fizycznie pieniędzy jeszcze nie ma. Inne samorządy również czekają.

- Ministerstwo przysłało nam na razie umowę na dofinansowanie, którą podpisaliśmy i odesłaliśmy - mówi Radosław Drozd z Urzędu Gminy Chełm. Podobnie jest w gminie Sawin.

Teraz urzędnicy czekają na zwrotkę z podpisem ministerstwa. Dopiero od momentu podpisania umowy przez obie strony biegnie 40-dniowy termin na przełanie pieniędzy.

- Ludziom wydaje się, że żeby kupić komputery, wystarczy przejść się do sklepu albo zamówić je w internecie - mówi urzędnicy. - W przypadku samorządu nie jest to takie proste. Gmina musi poczekać na umowę, wprowadzić formalnie dotację do budżetu a dopiero potem ogłosić przetarg na zakup sprzętu. Trochę czasu to zajmuje. (bf)



ZWYŻKA

USŁUGI ORAZ WYNAJEM

MYCIE I MALOWANIE DACHÓW
MYCIE I ODGRZYBIANIE ELEWACJI
PRACE MALARSKO BUDOWLANE

WYNAJEM PODNOŚNIKA KOSZOWEGO 15M
WYCINKA DRZEW I PIELĘGNACJA ZIELENI
MONTAŻ REKLAM

tel. 790 332 224

www.maxup.pl

KOMPLEKSOWY WYNAJEM

NAMIOTOW

- festyny - urodziny - wesela - komunie - imprezy firmowe

W NASZEJ OFERCIE ZNAJDZIECIE PAŃSTWO:
NAMIOTY, STOŁY, ŁAWKI, KRZESŁA, OŚWIECZENIE

NAMIOTY DOWOZIMY,
ROZKŁADAMY I SKŁADAMY

DAMIAN SKORUPSKI TEL. 668 583 179



Wskaźniki inne niż rzeczywiste kwoty

Jest budżet? To trzeba go zmienić

Samorządy dostały już zestawienie ostatecznych kwot subwencji oraz wpływów z podatków na 2022 rok. I muszą zmieniać niedawno uchwalane budżety, bo kwoty różnią się od tych przyjmowanych w grudniu.

Do końca roku samorządy muszą uchwalać swoje budżety. To najważniejszy dokument, który zawiera wydatki i przychody i na podstawie którego pracuje urząd. Przychody gmin to w przeważającej części subwencje (oświatowa i wyrównawcza) oraz wpływy z PIT i CIT. Planując budżety, gminy przyjmowały w wyliczeniach prognozowane wpływy.

Ich faktyczną wysokość poznali dopiero w lutym.

- Nam ustawodawca każe uchwalać budżet do końca roku a potem na przełomie lutego i marca dowiadujemy się, że jakaś subwencja jest niższa niż wynikało ze wskaźników - mówi Hieronim Zonik, burmistrz Siedliszcza. - Gminy spinają budżety do zera a potem wypada jakaś kwota.

W przypadku Siedliszcza różnica to 40 tys. zł na subwencji oświatowej. I chociaż kwota w ponad 30-milionowym budżecie nie wydaje się duża, to wymaga całej procedury wprowadzenia zmiany, przesuwania środków między działami i zatwierdzenia uchwałą rady gminy. (bf)

WYBIERZ
MĄDRZE
#ZASZCZEPSIĘ

POWTARZANIE SZCZEPIEŃ
PRZECIW COVID-19 TO
DZIAŁANIE KONIECZNE,
NORMALNE I BEZPIECZNE.



CHEŁM. Nie będzie specjalnych oddziałów ani dodatków dla medyków

Koniec pandemii... na papierze

1 kwietnia, i to nie jest prima aprilis, możemy uznać za formalny koniec pandemii. W chełmskim szpitalu nie będzie już oddziałów stricte covidowych, a pracownicy nie będą dostawać dodatków za pracę z zakażonymi pacjentami. Ale czy faktycznie chorych na covid-19 już nie będzie?

Jeszcze tylko do końca marca w szpitalu w Chełmie będą funkcjonować tzw. łóżka

covidowe. Decyzją wojewody szpital ma wracać do pracy sprzed pandemii i normalnie przyjmować pacjentów na oddziały. Dla zarażonych koronawirusem pozostaną łóżka na oddziale zakaźnym. Ale jest tam tylko 26 miejsc a w tej chwili zakażonych covidem jest niemal 60 pacjentów. Od 1 kwietnia pracownicy szpitala nie będą dostawać także dodatków covidowych, które w przypadku pielęgniarek wynosiły maksymalnie 100 proc. pensji a lekarzy do 15 tys. zł miesięcznie. To rzeczywiście koniec pandemii?

- Hospitalizowanych osób jest rzeczywiście coraz mniej, ale w skali kraju jest codziennie nadal kilkanaście tysięcy nowych zakażeń, a liczba wykonywanych testów się przecież zmniejszyła. Codziennie jest też nawet 200 nadmiarowych zgonów. To jest stabilizacja, ale na wysokim poziomie - uważa **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w szpitalu w Chełmie. W szpitalu zastanawiają się, jak funkcjonować w przypadku, gdy na oddziały będą

trafiać pacjenci dodatkowo zarażeni koronawirusem. - Do tej pory przedzielaliśmy oddziały na część z pacjentami dodatnimi i ujemnymi. Dla bezpieczeństwa chorych personel też się nie mieszał. A teraz takich środków ostrożności nie będzie - mówi L. Litwin. - Jak mamy leczyć pacjentów chirurgii czy kardiologii, którzy będą mieli Covid-19? Jak chronić pracowników? - Do końca miesiąca pozostało jeszcze trochę czasu i być może ta liczba zakażeń spadnie do poziomu miejsc, które mamy

na oddziale zakaźnym - dodaje **Kamila Ćwik**, dyrektor chełmskiego szpitala. - Ale trzeba wziąć pod uwagę, że dzisiejsze siły zostały przesunięte na inny pola. Wojsko, które nam pomagało, z oczywistych względów ma inne zadania. A testów rzeczywiście wykonuje się mniej, dlatego liczba nowych zachorowań jest niższa. Omikron, wariant koronawirusa, który dominuje teraz wśród zakażonych, jest na całe szczęście mniej agresywny od poprzednich. Lekarze obawiają się, że pandemia zakończy się jedynie na papierze a ogromny exodus uchodźców do Polski wydłuży piątą falę zachorowań, której końca właściwie wypatrywaliśmy. **(bf)**

CHEŁM. Szybka podmiana uchodźców

Obudzili i wygonili

„W środku nocy prezydent z urzędnikami ratusza kazali uchodźcom pakować się i natychmiast opuszczać halę. Dzieci płakały, nie wiedziały, co się dzieje. Jak można tak wypychać na siłę ludzi, którzy przybyli tu zaledwie parę godzin wcześniej po wyczerpującej, kilkudniowej podróży?” - świadkowie nocnej akcji na hali MOSiR są zszokowani działaniem władz Chełma. - To nie jest koncert życzeń - kwituje miasto.

W Chełmie coraz więcej uchodźców. Tylko w czwartek (10 marca) pogranicznicy z Dorohuska odprawili 11 954 osoby. Punkty recepcyjne, w tym ten w chełmskiej hali MOSiR, wypełniają się po brzegi. Atmosfera jest napięta. Jednak nawet to, jak komentują świadkowie nocnej akcji na hali (z poniedziałku na wtorek, 7/8 marca), nie tłumaczy zachowania urzędników i władz miasta. - Było dużo więcej osób niż miejsc, każdy kąt zapchany. Ludzie siedzieli na krzesłach na korytarzach.

Wielu przyjechało dwie - trzy godziny wcześniej, po dwóch do pięciu dniach podróży. Po północy dotarła też grupa, która przekroczyła granicę na piechotę. Około godziny drugiej do hali wpadli urzędnicy z wydziału zarządzania kryzysowego wraz z prezydentem, włączyli światła i zaczęli wszystkich budzić. Ludzie byli zdezorientowali, dzieci płakały, nie wiedziały co się dzieje. Wolontariusze nie chcieli brać w tym udziału, więc urzędnicy przez mikrofon kazali uchodźcom natychmiast wstawać i pakować się, bo jedzie kolejny pociąg z Kijowa. Na siłę wypychali ludzi do autokarów, które miały ich zawieźć do Świętochłowic i innych mniejszych miast w Polsce. Nigdy dotąd nie było takiej sytuacji. To nieludzkie, żeby matce po 5-dniowej podróży z Charkowa czy Żytomierza, z kilkudniowym dzieckiem i drugim 2-letnim, kazać zrywać się po zaledwie chwili odpoczynku i jechać nie wiadomo dokąd z obietnicą, że tam będzie dla nich nocleg. Czy naprawdę nie można było dać tym ludziom prześpać nocy? Czy nie można było odesłać kolejnej gru-

py z uwagi na brak miejsc? To wszystko wyglądało tak, jakby miastu zależało wyłącznie na rejestracji jak największej liczby uchodźców, bo za każdego dostają pieniądze - mówią zszokowani świadkowie. - Osoby na hali są świadome tego, że transport może pojawić się w każdej chwili, również w środku nocy lub nawet o świcie, dlatego muszą być gotowe na szybką reakcję - odpowiada **Damian Zieliński** z gabinetu prezydenta. - Chełm, jako miasto położone w newralgicznej, przygranicznej lokalizacji, musi zachować swoją przepustowość i zdolność do niesienia pomocy. Miejskie punkty recepcyjne nie mogą stać się miejscem docelowym dla dużych grup uchodźców. Punkty działające w miastach przygranicznych, w tym również w Chełmie, z założenia mają stanowić obiekty, w których będzie można odpocząć, uzyskać pomoc medyczną, posilić się i udać w dalszą drogę, w głąb kraju. W przeciwnym razie, tj. w przypadku, w którym osoby znajdujące się w punkcie zostawałyby w nim przez dłuższy czas, doprowadzilibyśmy do jego blokady. Nie możemy sobie na to pozwolić - tłumaczy. Zieliński podkreśla, że transporty z uchodźcami przyjeżdżają do Chełma coraz częściej, dlatego w zasadzie o każdej porze dnia i nocy samorząd musi być przygotowany. Powstająca w budynku po Tesco filia punktu recepcyjnego ma pomóc rozwiązać problem z brakiem miejsc do odpoczynku. Kłopot jednak

w tym, że zdecydowana większość uchodźców chce jechać wyłącznie do Warszawy, podczas gdy stolica jest już praktycznie „zapchana”, co dobitnie widać na zdjęcia z Dworca Centralnego. - W tej sytuacji logiczne i zrozumiałe jest, że uchodźcy powinni być kierowani w pierwszej kolejności tam, gdzie te miejsca akurat są. Mnóstwo miejsc kwaterunkowych dostępnych jest w mniejszych miastach - podkreśla Zieliński. - Niestety, coraz częściej mamy do czynienia z „koncertem życzeń”. Uchodźcy, którzy przybywają do Chełma, nie mając jednocześnie docelowego miejsca kwaterunku, odrzucają liczne propozycje zorganizowanych już transportów do innych miast, przez co blokują możliwość niesienia pomocy kolejnym osobom. Mamy sytuację kryzysową, za naszą granicą trwa regularna wojna, a samorząd Chełma każdego dnia, we współpracy z miastami z całej Polski i Europy, organizuje liczne transporty na dostępne w tym momencie miejsca kwaterunku. Nie jest to ani czas, ani miejsce na wybrzydzenie. Rozumiemy, że część uchodźców nie kojarzy wielu mniejszych miast w Polsce, ale nie możemy ich kosztem pozbawić pomocy pozostałych. Transport na miejsca kwaterunkowe, bezpieczne i pewne, musi odbywać się w sposób zorganizowany, a my, jako jeden z najbardziej obleganych punktów recepcyjnych w Polsce, nie możemy sobie pozwolić na chaos - dodaje urzędnik. **(pc)**

CHEŁM. Niby powinni być już zaszczepieni, a jeśli nie są?

Obowiązkowe szczepienia z przymrużeniem oka

Miały być obowiązkowe szczepienia przeciwko Covid-19 dla pracowników służby zdrowia, ale nie ma przepisów, które mogłyby kogokolwiek do nich zmusić. Pracodawcy nie są w stanie sprawdzić, kto nie poddał się szczepieniu. Ale nawet gdyby im się udało, to co mieliby zrobić z tą wiedzą?

Od 1 marca wszyscy pracownicy służby zdrowia mieli zostać zaszczepieni przeciwko Covid-19 - a przynajmniej tak wynika z przegłosowanej przez sejm ustawy. Tyle że przepisy dotyczące weryfikowania certyfikatów covidowych nie są jasne i budzą zastrzeżenia nie tylko środowisk medycznych, ale i pracodawców. Według ustawy zaszczepieni powinni być wszyscy pracownicy placówek medycznych, farmaceutci a także studenci medycyny. Przykład chełmskiego szpitala, w którym pracuje około tysiąca osób, pokazuje, że przepisy to jedynie pobożne życzenia. - Zbieramy oświadczenia wśród pracowników czy mają aktualne paszporty covidowe. Jedyne co możemy na razie zrobić, to analizować te informacje - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w szpitalu w Chełmie. - Jest ustawa, ale nie ma przepisów, które mówiłyby o konsekwencjach niezaszczepienia się. - Nie sprawdzamy, kto jest zaszczepiony, a kto nie, tylko kto na 1 marca spełniał wymagania rozporządzenia - dodaje **Kamila Ćwik**, dyrektor szpitala. - Nas nie interesują dane wrażliwe, informacje medyczne pacjenta, ale jedynie kwestia prawna. Bo skoro jest przepis, to pracodawca ma obowiązek go egzekwować. Ale zaznaczam, że nie wkraczamy na pole prywatności.

Osób, które złożyły oświadczenia, w szpitalu jest wiele. Tak jak tych, którzy nie przyjęli szczepienia. Dyrekcja zapowiada, że będzie musiała podjąć działania wobec nich. - Aczkolwiek, jako pracodawca, nie widzę możliwości karania personelu - przyznaje dyrektor. - Weryfikujemy informacje i ewentualnie przekażemy je dalej. Możliwości karania a nawet skutecznego zweryfikowania czy pracownicy poddali się szczepieniom nie widzi też **Mariusz Żabiński**, dyrektor Miejskiego Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Chełmie. - Zgodnie z rozporządzeniem wszyscy pracownicy zostali poinformowani o konieczności zaszczepienia lub wykazania innych dokumentów, że nabyli odporność na covid-19, np. poprzez to, że są ozdrowieńcami, ale - moim zdaniem - rozporządzenie nie daje narzędzi, żeby wymagać od nich takich dokumentów i wchodzić w kwestie kontroli - uważa dyrektor MSPZOZ. - Pracownicy powinni mieć świadomość, że z racji wykonywanego zawodu ich obowiązkiem jest się zaszczepić. Ale nie jestem w stanie podać ani nie mam prawa wiedzieć, ile osób z tego obowiązku się nie wywiązało. Weryfikowaniem tych informacji i ewentualnym wyciąganiem konsekwencji mógłby zająć się sanepid. I podobno pojawiają się takie pomysły, aby placówki medyczne tam przekazywały listy pracowników. - Dotychczas było tak, że gdy lekarz informował nas, że jakiś pacjent nie poddał siebie albo np. swojego dziecka obowiązkowemu szczepieniu, to reagowaliśmy - mówi **Elżbieta Kuryk**, dyrektor powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej w Chełmie. Więc gdyby trafiła informacja od pracodawcy, że pracownicy nie poddali się obowiązkowemu szczepieniu, sanepid

również musiałby wszcząć postępowanie administracyjne. A to wiąże się z karami. Według sanepidu również dyrektorzy placówek medycznych mają możliwość

wdrożenia sankcji. - Biorąc pod uwagę dobro pacjentów, mogą np. przesuwać pracownika na inne stanowiska - mówią w sanepidzie.

Ale w obecnej sytuacji i przy dzisiejszych brakach kadrowych w służbie zdrowia nikt nie zdecyduje się na wprowadzenie kar. **(bf)**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU				
sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz. 1490, j.t.)				
WÓJT GMINY DOROHUSK ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzień 22 kwietnia 2022 roku na zbycie nieruchomości stanowiących własność Gminy Dorohusk				
na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. (Dz. U. 2014 r., poz. 1490 z późn. zm.) w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości.				
Przedmiotem przetargu jest nieruchomość :				
Obręb	Numer działki i numer księgi wieczystej	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł cena brutto	Wadium w zł
Dorohusk- Osada	201/7 LU1C/00027985/5	0,0887 ha	24 180 ,00 zł. + 23% VAT	2 500,00 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 22.04.2022 r. o godz. 9:00. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dorohusk, Dorohusk – Osada ul. Niepodległości 50.				
Obręb	Numer działki i numer księgi wieczystej	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł cena brutto	Wadium w zł
Zalasocze	1/13 LU1C/00038784/6	0,56 ha	84 560 ,00 zł. + 23% VAT	8 500,00 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 22.04.2022 r. o godz. 9:30. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dorohusk, Dorohusk – Osada ul. Niepodległości 50.				
Obręb	Numer działki i numer księgi wieczystej	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł cena brutto	Wadium w zł
Zalasocze	1/19 LU1C/00038784/6	0,60 ha	90 600,00 zł + 23% VAT	9 000,00 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 22.04.2022 r. o godz. 10:00. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dorohusk, Dorohusk – Osada ul. Niepodległości 50.				
Warunki uczestnictwa w przetargu W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na nieruchomość w gotówce w PLN na konto BS Leśniowice O/Dorohusk nr 38 8195 0009 2002 0030 0025 0023 najpóźniej do dnia 15.04.2021 r. Za dzień wniesienia wpłaty wadium uważa się datę wpłaty na rachunek Gminy Dorohusk. Dodatkowe szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dorohusk, Dorohusk - Osada ul. Niepodległości 50 22 -175 Dorohusk lub pod nr tel.: 082 566 - 10 - 89. Ogłoszenie zostanie wywieszone poczynwszy od dnia 14.03.2022 r. (okres wywieszenia na co najmniej 30 dni przed przetargiem) na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy w Dorohusku, przesłano do sołtysa celem zamieszczenia na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości, umieszczono na stronie internetowej urzędu http://www.dorohusk.com.pl/ , stronie BIP, a wyciąg z ogłoszenia o przetargu podano w prasie lokalnej.				

CHEŁM

Miasto ma swoje wyliczenia i nie odpuszcza

Płaćcie! Mogło być jeszcze drożej

Nic nie dał protest działaczy chełmskich klubów sportowych zbulwersowanych gigantycznymi podwyżkami opłat za wynajem pomieszczeń od miasta.

Przypomnijmy. Z początkiem roku chełmskie kluby sportowe, korzystające z pomieszczeń Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, otrzymały nowe rachunki za wynajem. Często o 300-400 procent wyższe niż w roku ubiegłym.

Prezes Agrosu Chełm **Marek Mazurek**, prezes Chełmskiego Klubu Karate **Paweł Pędziński**, prezes Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego **Marian Sikorski**, prezes Międzyszkolnego Klubu Judo **Stanisław Gołub**, wiceprezes Cementu Gryf Chełm **Mieczysław Czwaliniński**, a także przedstawiciele klubu Niedźwiedź Chełm, Chełmskiego Klubu Karate Kyokushin oraz Chełmskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej podpisali się pod apelem skierowanym do prezydenta Chełma **Jakuba Banaszka**. 10 stycznia złożyli petycję dotyczącą niezrozumiałych zasad kalkulacji i drastycznie podniesio-

nych w stosunku do roku ubiegłego stawek za wynajem, a 20 stycznia spotkali się z wiceprezydent Chełma **Dorotą Cieślą**, przewodniczącą rady miasta **Longinem Bożeńskim** i dyrektorem MOSiR **Janem Konojackim**.

Dopiero tydzień temu działacze klubów otrzymali pisma, pod którymi podpisała się wiceprezydent Cieślą. - Niestety, z tego listu wynika, że w zasadzie powinniśmy się cieszyć, że opłaty nie są jeszcze wyższe - zauważa **Mieczysław Czwaliniński**. Cieślą pisze bowiem, że jednym z elementów, jakie składają się na rachunki wystawiane klubom, jest opłata za wynajem pomieszczeń od MOSiR. A ta, gdyby brać pod uwagę tzw. stawki komercyjne, powinna wynieść 12 zł za m kw., a obniżono ją do 6 zł za m kw.

- Tyle, że dla nas niewiele to zmienia. I tak musimy płacić trzy, cztery razy więcej niż w roku ubiegłym - podkreśla Czwaliniński.

Wiceprezydent Chełma długo tłumaczy, dlaczego jest tak drogo. - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował dokumenty na podstawie dogłębnej analizy

wszystkich składników opłat związanych z kosztami wynikającymi z wynajmowania pomieszczeń w sposób spersonalizowany dla każdego klubu sportowego i organizacji prowadzącej działalność w różnych dyscyplinach sportowych - wyjaśnia Dorota Cieślą. - Przedłożone kalkulacje czynszów zawierają w szczególności koszty ponoszone w związku z korzystaniem z mediów (woda, ścieki, energia elektryczna, ogrzewanie), które wymienione zostały jako koszty stałe, niepodlegające niżynom. Ponadto doliczone zostały koszty związane z utrzymaniem czystości oraz opłaty związane z wywozem śmieci - dodaje wiceprezydent.

Kolejnym powodem podwyżki ma być wzrost opłat administracyjnych oraz utrzymania budynków.

Niestety, wygląda na to, że kluby sportowe muszą zaciskać pasa. Oby nie odbiło się to na ich działalności. Byłaby to potężna strata dla społeczeństwa, zważywszy na to, że w klubach trenuje głównie młodzież i tak „uwiązana” w ostatnich latach do komputerów i smartfonów. (kg)

CHEŁM. Trzynastki nie dla wszystkich

Ponad milion złotych wyda miasto Chełm na trzynastki dla urzędników. Na dodatkowe pensje nie mogą liczyć pracownicy Chełmskiej Biblioteki Publicznej i Chełmskiego Domu Kultury.

Pod koniec marca Urząd Miasta Chełm wypłaci swoim pracownikom dodatkowe pensje, tzw. trzynastki. Na konta urzędników trafi łączna kwota 1 198 822 zł. Jak informuje miasto, w magistracie na dodatkowe przelewy mogą liczyć 264 osoby. Średnia dodatkowa pensja wyniesie więc ok. 4,5 tys. zł brutto.

Na trzynastki mogą też liczyć pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Tu łączna kwota brutto dodatkowego wynagrodzenia wyniesie 453 438 zł.

- W 2021 roku było 138 osób uprawnionych do dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Średnia kwota brutto wyniesie 3 285,78 zł. Przewidywany termin wypłaty to 31 marca - informuje **Beata Schabowska** z MOPR w Chełmie.

Do grupy szczęściarzy należy też zaliczyć pracowników Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. MOSiR na trzynastki

wyda 169 335 zł. Dodatkowe pensje trafią do 44 osób, a średnia wypłacanych kwot to 3848 zł brutto.

Na trzynastki nie mogą liczyć osoby zatrudnione w chełmskiej kulturze.

- W naszej jednostce nie mamy takiego przywileju - takiej treści odpowiedź na pytanie o trzynastki podała do nas z Chełmskiej Biblioteki Publicznej.

- Uprzejmie informuję, że pracownikom Chełmskiego Domu Kultury od wielu lat nie jest wypłacane dodatkowe wynagrodzenie roczne - poinformowała nas z kolei **Edyta Senkulska-Olejarz**, główna księgowa ChDK. (kg)



PROWADZIMY KONTRAKTACJE I SPRZEDAŻ

- FASOLA: JAŚ KARŁOWY
- FASOLA BIAŁA ALUBIA
- FASOLA CZERWONA TOSKA
- GROCH SIEWNY MEFISTO, MANDARYN
- TRAWY • GORCZYCA
- RZODKIEW OLEISTA • FACELIA

OFERUJEMY:

- Nasiona do siewu zaprawiane
- Kompleksową obsługę wraz z doradztwem
- Siew - Siewnik Meter Macc + GPS
- Opielanie podsypywanie: (GPS + kamery)
- Zbiór kombajnem AGRISPHERE ATELIER 3T FRANCJA
- CZYSZCZENIE, SUSZENIE, SORTOWANIE OPTYCZNE, KALIBROWANIE, POLEROWANIE.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !!!

Informacji udzielamy pod numerem telefonu: 84 62 70 093, 608 714 829, 794 777 093, 606 678 837

STEPPOL AGRO Spółka Jawna Tykoszyn 61, 22-652 Telatyn, www.steppolagro.pl, e-mail: biuro@steppolagro.pl

CHEŁM. Dodatkowo umotywowani

Od 450 do 800 zł wynoszą dodatki motywacyjne dla dyrektorów chełmskich szkół i przedszkoli.

Gabinet Prezydenta Miasta Chełm podał wysokość dodatków motywacyjnych, jakie otrzymają dyrektorzy placówek oświatowych. Wyniosą one od 450 zł do 800 zł. Najwyższe (wspomniane 800 zł) otrzymają dyrektorzy: **Halina Smyk** (I LO), **Janusz Najda** (Zespół Szkół Technicznych), **Marta Mazurek** (Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich), **Mieczysław Sawka** (Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego), **Agnieszka Walewska-Maksymiuk** (Zespół Szkół Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2).

Po 700 zł dodatku trafi do: **Beaty Tomaszczuk** (SP nr 8), **Edyty Chudoby** (Zespół Szkół Ekonomicznych i Mundurowych), **Marzeny Koprukowniak** (IV LO) oraz **Doroty Bekasiewicz** (Zespół Szkół

Energetycznych i Transportowych).

Dodatki w wysokości 600 zł otrzymają: **Jolanta Konopko** (ZS nr 3), **Zbigniew Niderla** (II LO) oraz **Dorota Michalska** (Zespół Szkół Budowlanych i Geodezyjnych).

Po 500 zł otrzymają: **Barbara Anchimowicz** (SP nr 4), **Ewa Jakubowicz-Machaj-ska** (SP nr 5), **Andrzej Kosiniec** (SP nr 6) oraz **Bożena Goszczyńska** (SP nr 7).

Po 450 zł otrzymają: **Marta Klajnert** (Przedszkole Miejskie nr 2), **Dorota Hurko** (PM nr 5), **Alina Ceglarska** (PM nr 6), **Barbara Foryt** (PM nr 8), **Anna Kogut-Koziejowska** (PM nr 10), **Alicja Grzywacz** (PM nr 11), **Małgorzata Łoza** (PM nr 12), **Danuta Zagórska** (PM nr 13), **Halina Kiełb** (PM nr 14), **Jolanta Szwed** (PM nr 15), **Grażyna Cetera** (SP nr 1), **Lidia Kowalcuk** (SP nr 2), **Małgorzata Kwiecińska** (Zespołu Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1) oraz **Joanna Wilkońska** (Młodzieżowego Domu Kultury). (kg)

poznaj krainę smaków

SEREK WIEJSKI
COTTAGE CHEESE
należy spożyć do:

2,00 zł/szt.

Owsianka
na jogurcie
KLASYCZNA

Owsianka
na jogurcie
Z JABŁKIEM

Owsianki
1,98 zł/szt.

ZSIADŁE MLEKO
W BUTELCE

2,25 zł/szt.

Zapraszamy do Sklepu Firmowego **Krasnystaw, ul. Borowa 4**

REJOWIEC. Doły już nie będą straszyć Rozszabrowane odstojniki przykryje fotowoltaika?



Rekreacja, turystyka albo fotowoltaika - takie przeznaczenie może mieć teren po dawnych odstojnikach w Rejowcu. W tej chwili trwa rekultywacja zapuszczonej i rozszabrowanej przez poprzednich właścicieli nieruchomości.

Mieszkańcy Rejowca zauważyli ruch ciężkiego sprzętu na terenie dawnych odstojników cukrowni. I zastanawiają

się, jakie plany ma nowy właściciel działki. Poprzedni zrujnował teren, zdemontował i sprzedał betonowe płyty i nie płacił podatku od nieruchomości w gminie. Nieoficjalnie mówiło się, że planuje zwozić do pocukrowniczych dołów odpady z Ukrainy. Na szczęście dla mieszkańców zniknął z Rejowca. A zadłużone odstojniki przejął komornik. W ubiegłym roku kupiła je firma z Polski. Teraz maszyny rozbierają betonowe zbiorniki i równają teren. Co tam powstanie?

- W planie zagospodarowania przestrzennego teren przeznaczony był do tej pory pod przemysł, ale mamy już nowe studium i przygotowujemy się do zmiany planu - mówi **Tadeusz Górski**, burmistrz Rejowca. - Nowy właściciel sam do nas wystąpił z prośbą zmiany przeznaczenia tego kilkuhektarowego terenu m.in. pod budowę farmy fotowoltaicznej. Zgodziliśmy się i w nowym planie będzie tam teren pod fotowoltaikę i ewentualnie rekreację lub turystykę. **(bf)**

CHEŁM. W MOPR wielkie rozgoryczenie Spór trwa, potrzebny mediator

Rokowania w sprawie podwyżek dla pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie, pomiędzy Polską Federacją Związkową Pracowników Socjalnych i Pomocy a dyrektorem MOPR i przedstawicielami chełmskiego ratusza, zakończyły się rozczarowaniem związkowców. Spór zbiorowy trwa i potrzebny będzie mediator.

28 stycznia br. Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej z siedzibą w Warszawie, która zrzesza także związkowców chełmskiego MOPR, wystąpiła z pismem do **Anny Szalast**, dyrektora MOPR w Chełmie, żądając podwyżek dla pracowników tej placówki. **Bartłomiej Gostomski**, wiceprzewodniczący Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, uzasadniał, że uposażenie pracowników chełmskiego MOPR jest bardzo niskie (MOPR zatrudnia 130 osób, z czego aż 74 proc. z nich ma uposażenie zasadnicze na poziomie minimalnego wynagrodzenia). Federacja postulowała o podwyżkę 1500 zł dla każdego pracownika MOPR, dając dyrektora Szalast czas na ustosunkowanie się do tego do 14 lutego br. Dyrektor

chełmskiego MOPR na naszych łamach tłumaczyła, że MOPR to jednostka organizacyjna miasta, realizująca jego zadania w oparciu o przyznany limit budżetowy. Z kolei w mieście zapewniali, że analizują wysokości uposażeń pracowników jednostek podległych „w celu podjęcia ewentualnej decyzji o zwiększeniu planów budżetowych instytucji, a tym samym podniesieniu uposażeń”. W odpowiedzi na pismo związkowcom wysłano zaproszenie na 8 marca na rozmowy do chełmskiego ratusza, a konkretnie na rokowania przy udziale przedstawicieli miasta w zakresie zgłoszonych żądań. Związkowcy poinformowali, że w sytuacji, gdy nie uwzględniono ich postulatów płacowych wchodzi w spór zbiorowy z MOPR. O jego powstaniu powiadomiono też, zgodnie z przepisami, Okręgowy Inspektor Pracy w Lublinie. W ubiegłym tygodniu w chełmskim magistracie odbyły się rokowania z przedstawicielami związkowców, w tym m.in. B. Gostomskim, a także dyrektora Szalast i **Dorotą Cieślak**, zastępcą prezydenta Chełma. Powiedzieć, że rokowania nie poszły po myśli związkowców to tak, jakby nie powiedzieć nic. Związkowcy byli rozczarowani i zbulwersowani. Podczas spotkania wskazywali na dysproporcje pomiędzy zarobkami pracowników MOPR i ratusza, w którym

- jak wskazują - tylko nieliczna grupa ma uposażenie zasadnicze na poziomie minimalnego wynagrodzenia, w przeciwieństwie do pracowników MOPR.

- Mielśmy nadzieję, że wypracujemy na tym spotkaniu wspólny kompromis, ale nic takiego nie nastąpiło, bo nie padły żadne propozycje do zaakceptowania przez nas - mówi B. Gostomski. - Bardzo jesteśmy rozczarowani. Sporządzamy protokół rozbieżności i przechodzimy do etapu mediacji. To oznacza, że będzie wyznaczony mediator, a koszty tej mediacji strony sporu będą pokrywać po połowie. Jeśli zajdzie taka konieczność będziemy manifestować, protestować, strajkować. Naprawdę, rzadko zdarza się ośrodek pomocy społecznej w naszym kraju, w którym trzy czwarte załogi ma uposażenie zasadnicze na poziomie minimalnego wynagrodzenia.

Oto komentarz, który otrzymaliśmy w tej sprawie z ratusza: „8 marca odbyły się rokowania pomiędzy Polską Federacją Związkową Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej a MOPR przy udziale Miasta Chełm. Stronom nie udało się osiągnąć porozumienia, w związku z czym dalsze negocjacje będą prowadzone przy udziale mediatora wyznaczonego przez ministra pracy, rodziny, pracy i polityki społecznej”. **(mo)**

CHEŁM. Tak wygląda wejście do Przedsiębiorstwa Usług Mieszkaniowych

- Rozpadają się, przez co są niebezpieczne. Tak wyglądają schody do siedziby Przedsiębiorstwa Usług Mieszkaniowych, spółki podległej miastu Chełm. Wstyd - alarmuje nasz Czytelnik.

Czytelnik przysłał nam zdjęcia budynku Przedsiębiorstwa Usług Mieszkaniowych w Chełmie. Rozpadające się schody aż kłują w oko. Razi to tym bardziej,

że przecież PUM to firma zarządzająca nieruchomościami. Wygląda na to, że o swoją nie potrafi zadbać.

- Wstyd! Naprawdę nie wypada, by tak wyglądało wejście do miejskiej spółki - ocenia chełmianin. - Być może niewiele osób tu zagląda, ale to nie znaczy, że można je narażać na niebezpieczeństwo przewrócenia się.

- Zresztą cała okolica wygląda na zapomniane miejsce. Ulica Bielawin, pro-

wadząca do PUM-u, jest usiana dziurami - dodaje.

Damian Zieliński z urzędu miasta zauważa, że schody wykonane są z płytek. Gdy zaczęła postępować ich degradacja, część z nich została zdjęta. - Spółka czeka na dobre warunki pogodowe, obecnie w nocy mamy minusowe temperatury, żeby przeprowadzić trwałe remonty schodów. Reasumując: schody zostaną wyremontowane - zapewnia. **(kg)**

GMINA ŻMUDŹ. Szykują się na przyjęcie kolejnych uchodźców

Dają radę, ale obaw coraz więcej

Około 130 uchodźców przebywa w gminie Żmudź. Urzędnicy przewidują, że potrzeba będzie więcej miejsc noclegowych. - Dajemy radę, ale wkrótce zapewne będą do nas docierały osoby najbardziej dotknięte wojną - mówi Edyta Niezgoda, wójt gminy Żmudź.

W gminie Żmudź działają punkty noclegowe w czterech obiektach. Wielu uchodźców znalazło też schronienie w domach mieszkańców gminy. Prowadzone są zbiórki żywności, środków czystości i innych produktów niezbędnych dla uchodźców, uciekających przed wojną. Mieszkańcy gminy, w tym panie z kół gospodyń wiejskich, przygotowują kanapki, które dostarczane są także na

granice w Dorohusku.

- To duże wyzwanie i cała sytuacja wywołała wielkie poruszenie wśród mieszkańców naszej gminy - mówi **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - Ważne, aby zapewnić potrzebującym godne warunki. Pomieszczenia, do których ich kwaterujemy, są ogrzewane i z dostępem do prysznicy. Ale samorządy nie dysponują dużą liczbą takich miejsc. Przygotowujemy dla uchodźców kolejne miejsca, bo wszystko wskazuje na to, że będzie takie zapotrzebowanie. Wkrótce będą docierały do nas osoby, które najbardziej zostały dotknięte przez wojnę. Wielu naszych mieszkańców czuje się przytłoczonych tą sytuacją, ale ogromnie zaangażowali się w pomoc i jesteśmy im za to bardzo wdzięczni. **(mo)**

RUDA-HUTA. Jak szybko można tam jechać?

Drogowy absurd w Leśniczówce

Dopiero nasza interwencja sprawiła, że zakończył się drogowy absurd w Leśniczówce w gminie Ruda-Huta.

Powiat chełmski zakończył przebudowę drogi Chełm - Ruda-Huta. Inwestycja ucieszyła okolicznych mieszkańców, którzy mieli dość jeżdżenia po dziurach i koleinach.

- Niestety, po zakończeniu prac ktoś chyba zapomniał postawić przy drodze stosowne znaki. Na przykład nie wiadomo, jakie ograniczenie prędkości obowiązuje w miejscowości Leśniczówka. Jadąc bowiem od strony Chełma, mijają się znak ograniczający prędkość do 60 km/h. Pokonując trasę w drugą stronę, znaku takiego nie ma. Oznacza to, że można tamtędy jechać 90 km/h. Przecież

to jakiś absurd - opisuje mężczyzna.

O problemie powiadomiliśmy starostwo powiatowe w Chełmie.

- Po przeanalizowaniu projektu stałej organizacji ruchu dotyczącej drogi powiatowej nr 1823L na odcinku Chełm - Ruda-Huta, okazuje się, że oznakowanie pionowe dotyczy obustronnego ograniczenia prędkości do 60 km/h na odcinku Nowiny - Leśniczówka - tłumaczy **Diana Kasjan** ze starostwa. Zapewniła nas, że wydział infrastruktury przeprowadzi objazd opisywanej drogi celem zweryfikowania zgodności oznakowania z projektem organizacji ruchu. - W przypadku braku wspomnianego oznakowania zostanie ono ustawione przez pracowników bazy materiałowo-sprzętowej w Sielcu - zapewniła nas urzędniczka. **(kg)**

Miasto współpracuje z PCK Rejowiec Fabryczny też pomaga

Miasto Rejowiec Fabryczny przyłączyło się do akcji Polskiego Czerwonego Krzyża „napomocUkrainie” i rozpoczęło zbiórkę darów dla uchodźców.

Miasto zbiera wyłącznie: żywność o długim terminie przydatności do spożycia (konserwy, olej, cukier, herbata, kawa, słodycze i mleko UHT), kosmetyki i środki higieniczne (żele pod prysznic, szampony, mydła, szczoteczki i pasty do zębów, kremy ochronne, podpaski, pampersy dla dzieci), płyny do prania i płyny do mycia naczyń. Potrzebne są też środki opatrunkowe, zwłaszcza na zranienia i oparzenia - koce termiczne, gazy

jałowe, kompresy jałowe, opaski dziane, bandaż elastyczny, ampułki soli fizjologicznej, środki odczajające, rękawiczki jednorazowe, chusty opatrunkowe sterylne, opaski uciskowe i nożyczki do opatrunków. Miasto zbiera też koce i śpiwory (nowe!). Uwaga! Samorząd miasta Rejowiec Fabryczny nie przyjmuje odzieży.

Dary ze zbiorów trafią zarówno do ośrodków pomocy uchodźcom w Polsce, jak i na Ukrainę. O bezpośrednim rozdysponowaniu zdecyduje Polski Czerwony Krzyż.

Punkt zbiórki mieści się przy Starej Kuchni (ul. Wschodnia 32 a). Czynny od godz. 8 do 20. **(kg)**



Serce się kraje na widok małych uchodźców



Dramatyczna noc na przejściu granicznym w Dorohusku. Z wtorku na środę temperatura spadła sporo poniżej zera. - W takich warunkach matki z dziećmi na piechotę uciekały do Polski. Brak słów, by to opisać, serce się kraje - opowiada nam **Monika Makarewicz**, od dwóch tygodni pomagająca uchodźcom.

Takich osób, jak pani Monika, jest wiele. Gdy tylko zaczęła się wojna, mimo zobowiązań zawodowych, rodzinnych, w każdej wolnej chwili pomagają one uchodźcom z Ukrainy.

- Nie mogłam beczynnie patrzeć na dramat tych ludzi - mówi **Monika Makarewicz**. Na co dzień pracuje w chełmskim Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Od dwóch tygodni po pracy jednak nie odpoczywa. Wraz z koleżankami pakuje kanapki, zupę, wodę, co się da, i jedzie na granicę. Do domu wraca w środku nocy, rano znów idzie do pracy.

- Robimy, co możemy, by pomóc. Sytuacja jest dramatyczna. Ludzie, głównie matki z dziećmi, na piechotę uciekają z Ukrainy, z miast, na które spadają bomby - opowiada mieszkanka Chełma.

Szczególnie ciężka była noc z wtorku na środę (8-9 marca). Temperatura spadła sporo poniżej zera. - Na dworze było minus dziesięć stopni. Spotkałyśmy Ukrainkę, która uciekła przed wojną z trójką dzieci. Na piechotę. Najmłodszy z nich, Miszka, ma zaledwie kilka miesięcy... Serce się kraje, jak się na to patrzy. To jest ogromny dramat tych ludzi.

Pani Monika zauważa, że pod koniec ostatniego tygodnia liczba uchodźców na granicy w Dorohusku jakby spadła. - Na szczęście jest też coraz mniej osób przekraczających przejście na własnych nogach. Głównie przyjeżdżają autokarami - mówi kobieta. Nikt nie wie jednak, co będzie dalej, ile jeszcze potrwa ten chaos.

- Nam, zwykłym ludziom, bezinteresownie pomagającym, zaczyna brakować sił - przyznaje pani Monika. - Myślę, że pora, by w pomoc uchodźcom bardziej zaangażowało się nasze państwo. Dobrze, by to było bardziej sformalizowane, uporządkowane. Na razie to jest głównie oddolna inicjatywa - podsumowuje chełmianka.

(kg, fot. **Monika Makarewicz**)

Będzie długo oczekiwany chodnik i szersza droga Bezpieczniej w Sawinie

Powiat chełmski przystąpił do realizacji kolejnego etapu przebudowy drogi powiatowej Sawin – Krobonosz. Przy okazji w Sawinie, wzdłuż ul. Chełmskiej, powstaje długo oczekiwany chodnik.

Ruszył kolejny etap przebudowy drogi powiatowej Krobonosz – Sawin. Inwestycja obejmuje m.in. poszerzenie drogi na niektórych odcinkach. Aby to zrobić, trzeba roze-

brać stary chodnik. Oczywiście od razu powstanie nowy.

- Zakres prac obejmuje przebudowę chodników, przebudowę nawierzchni jezdni wraz z jej poszerzeniem do szerokości sześciu metrów, budowę lokalnych utwardzonych poboczy bitumicznych, instalację nowego oznakowania poziomego i pionowego - uściśla **Diana Kasjan** z chełmskiego starostwa.

Planowany termin zakończenia robót to 19 czerwca. Koszt inwestycji to 1,6 mln zł. (kg)



GRUPA AZOTY

GRUNT TO URODZAJ

W Grupie Azoty wciąż poszerzamy ofertę, tworzymy produkty nowoczesne, które mają praktyczne zastosowanie w różnych warunkach i dla różnorodnych upraw. Warto to wykorzystać.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:



P. H. AGRO-TERS E. Solak & S. Solak Sp. J.
ul. Rampa Brzeska 3, 22-100 Chełm
tel. 82 565 40 78 | www.agro-ters.pl



www.grupaazoty.com
www.nawozy.eu
agro@grupaazoty.com

GMINA KAMIENIĆ. Rotacja mniejsza, trudniej o żywność i prawie ciągle „komplet”

Nie chcą wyjeżdżać, bo stąd blisko do domu

W drugim tygodniu konfliktu na Ukrainie większość uchodźców przebywających w świetlicach gminy Kamiień wołała już tam pozostać niż jechać gdzieś dalej, do innych miejsc zakwaterowania. Zapasy darów i żywności, których na początku było tak dużo, zaczęły się kurczyć. - Oszczędnie dysponujemy rezerwą kryzysową, licząc się z tym, że sytuacja może być coraz trudniejsza - mówi Dariusz Stocki, wójt gminy Kamiień. I takie przekonanie staje się powszechne.

W gminie Kamiień zorganizowano dla uchodźców trzy punkty pobytu - w świetlicach wiejskich w Kamieniu, Pławanicach i Strachosławiu. Planowano, że będzie mogło w nich przebywać łącznie 65 potrzebujących, ale już wkrótce było ich więcej. Uchodźcy mają zapewnione całodobowe wyżywienie, miejsce do spania, możliwość korzystania z łazienek, kuchni, pralek, suszarek. Posiłki potrzebującym przygotowują i wydają opiekunki świetlic oraz wolontariusze-mieszkańcy gminy Kamiień. O obiady dla nich dbają pracownicy stołówek działających przy podstawówkach w Kamieniu i Strachosławiu.



Wśród potrzebujących, którzy trafili do gminy Kamiień dominowały kobiety i dzieci w różnym wieku. **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamiień, apelował do mieszkańców o ograniczenie do minimum wizyt w świetlicach, w których przebywają uchodźcy. Tłumaczył, że przechodzą oni teraz najtrudniejszy okres swojego życia i trzeba uszanować ich prywatność oraz potrzebę odpoczynku. Mówi, że chętni do pomocy powinni się zgłaszać do par opiekujących się świetlicami. Wójt przypominał też, że mieszkańcy, którzy przyjęli do prywatnych domów uchodźców i potrzebują wsparcia, powinni się zgłaszać do urzędu, gdzie otrzymają paczki żywnościowe i produkty niezbędne do codziennego życia.

Do domu choćby na piechotę

Na początku w gminie Kamiień była duża rotacja wśród uchodźców. Większość z nich po przenocowaniu i zjedzeniu posiłku wyjeżdżało w głąb kraju lub za granicę, np. do Francji, na Litwę. Jednak wraz z upływem czasu rotacja była coraz mniejsza i coraz więcej uchodźców nie chciało już wyjeżdżać ze świetlic w gminie Kamiień. Urzędnicy, odbierając telefony od osób koordynujących zakwaterowanie uchodźców, coraz częściej musieli mówić, że w gminie Kamiień jest już

„komplet”. W środę (9 marca) w trzech świetlicach gminy przebywało 70 osób. Większość z nich nie chciało wyjeżdżać. Wyjaśniali, że wolą poczekać gdzieś blisko na poprawę sytuacji w ich ojczyźnie. Jedna z Ukrainek mówiła, że gdy tylko pojawi się taka możliwość, nawet na piechotę wróci do domu. Pod koniec tygodnia tylko jedna czwarta uchodźców przebywających w świetlicach w gminie Kamiień planowała stamtąd wyjechać.

- Widzimy, że z dnia na dzień coraz więcej uchodźców decyduje się u nas zostać, tłumacząc, że stąd mają bliżej do domów - mówi wójt Stocki. - W razie potrzeby dysponujemy jeszcze świetlicą w Haliczanach, ale tam już nie ma tak dobrych warunków, bo brakuje natrysków.

Coraz trudniej o żywność

We wszystkich sklepach spożywczych w gminie Kamiień za zgodą właścicieli prowadzona jest zbiórka żywności. Mieszkańcy chętnie wrzucają zakupione przez siebie produkty do wystawionych tam koszy. To jedno z ważniejszych źródeł pozyskiwania żywności dla uchodźców przebywających w gminnych świetlicach. Ale z biegiem czasu kosze nie zapełniają się tak szybko, jak w pierwszym tygodniu wojny. Urzędnicy wcale się nie dziwią, bo przecież nie wszystkich stać, aby wspierać zbiórkę przy każdym zakupach w sklepie. Gmina nawiązała współpracę z kilkoma lokalnymi producentami, ale niektórzy nie mogli już dłużej przekazywać za darmo swoich wyrobów. Zbiórki darów prowadzą również podstawówki w Kamieniu i Strachosławiu (w szkolnych stołówkach gotowane są obiady dla uchodźców).

- Myślę, że z biegiem czasu coraz trudniej będzie nam pozyskać odpowiednią ilość żywności od wolontariuszy - mówi wójt Stocki. - Oszczędnie gospodarujemy kwotą dwunastu tysięcy złotych przeznaczoną z naszej rezerwy kryzysowej, bo może się okazać, że to dopiero początek



fali uchodźców i może być coraz trudniej. Ale, jeśli z dopływem żywności od wolontariuszy będzie trudniej, to będziemy ją kupować właśnie z puli tych dwunastu tysięcy złotych. Dzwoniamy do nas mieszkańcy, którzy udostępniili swoje domy uchodźcom z prośbami o paczki żywnościowe, ale też z pytaniami o specustawę dotyczącą wsparcia uchodźców.

Apel o „jeszcze”

Wśród wolontariuszy są m.in. strażacy z OSP w Czerniejowie, Kamieniu, Pławanicach i Strachosławiu, którzy aktywnie uczestniczą w niesieniu pomocy uchodźcom. Odbierają i dowożą dary od firm i instytucji, pełnią nocne dyżury w świet-



licach, przygotowują miejsca noclegowe w świetlicach, dowożą obiady uchodźcom, odbierają ich z przejść granicznych i wiozą we wskazane miejsca. Urzędnicy z gminy Kamiień w dalszym ciągu apelują o następującą pomoc rzeczową: środki higieny osobistej dla kobiet, dzieci i noworodków (pampersy, mokre chusteczki, podpaski, mydła, szampony itp.), żywność o długim terminie przydatności oraz przeznaczoną dla dzieci, ubrania zarówno dla kobiet, jak i dzieci w różnym wieku, czyste koce, karimaty, materace, pościel, poduszki, kołdry, śpiwory. Jeżeli ktoś nie ma możliwości dowiezienia tych rzeczy do urzędu gminy, powinien zadzwonić, a pracownicy je odbiorą. (mo)



GMINA LEŚNIEWICE. Wielu uchodźców, zespół kryzysowy powołany

Obrazy, które zapadną w pamięć

Ponad dwustu uchodźców przebywa w gminie Leśniewice i może ich być jeszcze więcej. Połowa z nich znalazła schronienie u mieszkańców, pozostali - w trzech miejscach noclegowych przygotowanych przez urząd gminy. Powołano zespół kryzysowy. - Duży odsetek uchodźców to dzieci. Strach i smutek powoli znikają z ich oczu. Jest to obraz, który zapamiętam do końca życia - mówi Joanna Jabłońska, wójt gminy Leśniewice.

Ponad 100 miejsc noclegowych dla uchodźców zorganizowano w Kumowie Plebańskim, Poniatówce i Rakolupach. Obiekty te są prawie cały czas zapełnione. Wójt gminy Leśniewice **Joanna Jabłońska** mówi, że każdego dnia odbiera liczne telefony od mieszkańców, którzy również przyjęli pod swój dach uchodźców. Szacuje, że przebywa u nich kolejnych stu Ukraińców. Mieszkańcom gminy Leśniewice, którzy przyjęli do siebie uchodźców, udzielana jest pomoc rzeczowa. Wójt mówi też, że cały czas zbierane są wszelkie dane i tworzona jest baza noclegowa.

- To pierwsza i podstawowa potrzeba uchodźców - mówi wójt **Joanna Jabłońska**. - Nie zostawimy nikogo, kto będzie potrzebował naszej pomo-

cy. Mieszkańcy całej naszej gminy bardzo aktywnie włączyli się w pomoc dla ogarniętej konfliktem zbrojnym Ukrainy. Wszyscy ruszyli z pomocą pierwszego dnia konfliktu. Zbierane są dary rzeczowe, trwają zbiórki pieniężne, utworzono obiekty do zakwaterowania. Pierwszych uchodźców zostali rozlokowani w przygotowanych miejscach już 27 lutego. To niesamowite, jakie jest zaangażowanie naszej społeczności w niesienie pomocy uchodźcom. Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne, Ośrodek Zdrowia, Szkoły - wszyscy pomagają. Zorganizowaliśmy zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy dla osób kierowanych przez punkty recepcyjne na teren naszej gminy. Trwają one non stop. Można przynieść między innymi żywność o długim terminie przydatności, pampersy, środki czystości, proszki do prania czy płyny do płukania. Przy organizacji pomocy spotkaliśmy się z ogromnym wsparciem również ze strony mieszkańców i przedsiębiorców.

Uchodźców cały czas napływa, a w gminie Leśniewice, podobnie jak w pozostałych gminach powiatu chełmskiego, nie ma tak wielu ogrzewanych świetlic. Leśniewicki urząd planuje utworzyć jeszcze dodatkowe miejsca noclegowe. Ze względu na trudną sytuację powołano w urzędzie gminy specjalny zespół kryzysowy, którego zadaniem jest koordynacja pomocy oferowanej przez

mieszkańców z rzeczywistymi potrzebami. Leśniewicki urząd współpracuje z wojewodą lubelskim, chełmskim starostą oraz wszystkimi instytucjami zarządzania kryzysowego. Ma to umożliwić kierowanie pomocy w odpowiednie miejsca tak, aby działania były jak najbardziej efektywne. Z gminy Leśniewice na bieżąco dostarczany jest też potrzebny prowiant na przejścia graniczne w Dorohusku i w Zosinie. Niezbędne zakupy finansowane są z rezerwy kryzysowej gminy Leśniewice. W ubiegłym tygodniu padły konkretne deklaracje o pomocy finansowej dla samorządów za zakwaterowanie i opiekę nad uchodźcami.

- Duży odsetek uchodźców, którym uda się przekroczyć granicę i dotrzeć na teren naszej Gminy to dzieci - mówi wójt Jabłońska. - Strach i smutek powoli znikają z ich oczu. Jest to obraz, który zapamiętam do końca życia. Dlatego wspólnie z Leśniewickim Stowarzyszeniem Oświatowo Samorządowym opracowaliśmy odpowiedni program zajęć edukacyjnych, który choć na chwilę pozwoli im zapomnieć o wydarzeniach w swojej ojczyźnie. Pragniemy zadbać o ich edukację i komfort psychiczny. Wojna na Ukrainie to już kolejne po pandemii Covid-19 wyzwanie, któremu musimy razem sprostać. Jestem przekonana, że działając wspólnie i solidarnie przetrwamy ten niezwykle trudny czas.

(mo, fot. UG Leśniewice)



Rozkładane łóżka i koniecznie dużo serca.

Gmina Chełm pomaga



Gmina Chełm od pierwszych dni, kiedy do Polski zaczęła napływać fala uchodźców realizuje zadania związane z pomocą. Są to zadania wynikające z przepisów prawa, jak również koordynacja działań podjętych przez mieszkańców gminy. Na terenie gminy zorganizowaliśmy 18 punktów, w których na uchodźców czeka 245 miejsc. W ciągu doby, w punktach podległych gminie przebywa ok. 100 osób, co od początku napływu uchodźców daje ponad pół tysiąca. Wśród przebywających na terenie gminy uchodźców panuje duża rotacja, dla większości nasz region jest tylko miejscem na odpoczynek przed podróżą w głąb kraju, lub poza granice Polski. Na terenie gminy są również takie miejsca (łóżka) jest ich ok. 150, zorganizowane przez podmioty gospodarcze i osoby fizyczne.

Uruchomiliśmy na terenie gminy punkty do których mieszkańcy mogą dostarczać produkty dla uchodźców: Urząd Gminy Chełm w Pokrówce, Szkoły Podstawowe w Uhrze, Stawie, Strupinie, Żółtańcach, Stołpiu, Okszowie (Punkt Przedszkolny).

Apelujemy jednak o śledzenie komunikatów, które pojawiają się na stronie Gminy Chełm i naszym profilu społecznościowym. Są tam umieszczane informacje o konkretnych potrzebach jakie w danym momencie występują. Musimy zachować rozsądek i spokój, by dostarczane produkty, były odpowiednio dystrybuowane.

Na dzień dzisiejszy sytuacja w podległych gminie punktach jest pod kontrolą, zabezpieczenie logistyczne pozwala na



sprawną i skuteczną dystrybucję wśród potrzebujących. Mieszkańcy i wiele instytucji dostarczają przebywającym ciepłe posiłki – tu również prosimy zgłaszać chęć dostarczenia takich posiłków w Urzędzie Gminy Chełm (tel. 82 575 02 46), dysponujemy aktualną liczbą i rozłożeniem uchodźców.

Apelujemy również do mieszkańców poszczególnych miejscowości o to, aby ograniczyli do niezbędnego minimum odwiedzin świetlic. Osoby opiekujące się świetlicami są powszechnie znane wśród mieszkańców i to do tych osób proszę zgłaszać chęć pomocy. Przebywający

w świetlicach przechodzą najtrudniejszy okres swego życia, uszanujmy więc ich prywatność i potrzebę odpoczynku.

Aktualnie potrzebne są: środki higieny osobistej; środki czystości w tym proszki, płyny do prania, również dla dzieci; leki (syrupy dla dzieci, przeciwbólowe, przeciwgrypowe), musy dla dzieci, zupki instant, konserwy, żywność pakowana (wędlina, parówki), pakowane pieczywo, słodycze.

Przypominamy również, że na dzień dzisiejszy refundacje kosztów za przyjęcie uchodźców dotyczą tylko podmiotów gospodarczych posiadających NIP i REGON. **(red)**



**PAŃSTWOWA
WYŻSZA
SZKOŁA
ZAWODOWA
W CHEŁMIE**

**WIRTUALNE
DRZWI OTWARTE
16.03.2022 r.**

PWWSZ

W CHEŁMIE

Znajdź nas ➡



Na złość żonie wysadził dom

Odeszła od niego, więc postanowił pokazać jej, do czego jest zdolny. Pijany szaleniec odkręcił butlę z gazem i wysadził dom w powietrze. Sam został ranny.

O godzinie 19:39, w poniedziałek (7 marca), służby ratunkowe odebrały zgłoszenie o wybuchu butli z gazem w domu w Chojnie Nowym Drugim (gmina Siedliszcze).

Po przybyciu na miejsce zdarzenia potwierdzono, że doszło do wybuchu gazu propan-butan, który celowo został uwolniony z jedena-stokilogramowej butli - informuje bryg. **Wojciech Chudoba**, zastępca

komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie.

W wyniku eksplozji budynek uległ zniszczeniu - wyrwane zostały okna z futrynami, drzwi zewnętrzne i wewnętrzne, uszkodzona została elewacja, pękły ściany nośne i dachowe. - W akcji ratowniczej, trwającej prawie dwie godziny, brało udział łącznie pięć zastępów: dwudziestu jeden ratowników z Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie oraz Ochotniczych Straży Pożarnych z Kaniego i Siedliszcza - dodaje Chudoba.

Na miejscu policjanci zatrzymali 43-letniego właściciela budynku. Był pijany. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, to on odkręcił butlę i wysadził

w powietrze dom po tym, jak zostawiła go żona. Został ranny: doznał oparzeń twarzy i ręki. Mimo to został osadzony do wytrzeźwienia w policyjnym areszcie. Dopiero po południu następnego dnia (8 marca) zaczął uskarżać się na ból po oparzeniu, więc policjanci wezwali do komendy zespół ratownictwa medycznego. Po założeniu opatrunków pogotowie przetransportowało sprawcę do centrum leczenia oparzeń w Łęcznej. Prokurator uchylił decyzję o zatrzymaniu mężczyzny na czas jego hospitalizacji (mówi się o dwóch tygodniach pobytu w szpitalu). Najprawdopodobniej gdy 43-latek opuści klinikę, policjanci upomną się o niego. (pc)



Rozbiły się na drzewie

Stresujący początek tygodnia miały dwie młode kobiety. Poniedziałkowej nocy (7 marca) BMW, którym podróżowały, rozbiło się na drzewie.

O godzinie 00:13 na stanowisko kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Chełmie wpłynęła informacja o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Bukowie Małym w gminie Sawin. Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że na łuku jezdni samochód osobowy marki BMW

X4 zjechał do rowu i uderzył w przydrożne drzewo. Kierująca autem i pasażerka samodzielnie opuściły pojazd - informuje bryg. **Wojciech Chudoba**, zastępca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie.

Gdy strażacy dotarli na miejsce, kobietami zajmował się już zespół ratownictwa medycznego. - W trwającej ponad godzinę akcji ratowniczej udział brały trzy zastępy - dziesięciu ratowników z PSP Chełm i z Ochotniczej Straży Pożarnej z Sawina - dodaje brygadier Chudoba. (pc, fot. PSP Chełm)



Krwawy bandzior ze Śródmieścia

Na ławie oskarżonych chełmskiego sądu zasiadzie niebawem Sebastian D. W biały dzień bandzior zaatakował na ulicy nowego partnera swojej eksdziewczyny i poharatął chłopakowi twarz śrubokrętem.

Akt oskarżenia przeciwko **Sebastianowi D.** z Chełma (25 lat) prokuratura skierowała już do sądu. Jak wynika z zebranych materiałów, do napaści, motywem której była zemsta, doszło w grudniowe popołudnie (11.12.2021 roku, około godz. 13). Bandyta zobaczył idącego ul. Mickiewicza chłopaka, który odbił mu dziewczynę i zaatakował 23-latkę śrubokrętem, który nosił w kieszeni. Rozciął chłopakowi usta - górną wargę w kierunku nosa i dolną do

brody - żeby ten nie mógł już więcej całować jego byłej partnerki.

Krwawiący 23-latek zdołał wyrwać się i uciec, prosząc o pomoc przypadkową osobę. Świadek zadzwonił po pogotowie, a karetka zabrała rannego do szpitala, gdzie założono chłopakowi szwy. Zaraz potem okaleczony zgłosił się do Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. Następnego dnia kryminalni zatrzymali sprawcę w jego mieszkaniu (szybko okazało się, że D. był już notowany za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz mieniu). Ukrywał się w szafie pod ubraniami.

Za uszkodzenie ciała bandycie grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Na proces poczeka w areszcie. Jednym z dowodów w sprawie będzie zabezpieczony przez policję śrubokręt, którym posługiwał się sprawca. (pc)

CHEŁM. Najpierw uderzył, później...

Próbował przekupić policjanta ułożeniem kostki

W szpitalu uderzył policjanta, a w radiowozie obiecywał, że obu funkcjonariuszom za darmo ułoży przed domem kostkę brukową, jeśli go wypuszczą. Teraz gorzko pewnie żałuje pijackiego belkotu.

(10 marca) Na osiedlu Słoneczne strażak po służbie zwrócił uwagę na jadący samochód, który miał widoczne uszkodzenia. Gdy pojazd zatrzymał się, mężczyzna podszedł sprawdzić, czy kierowca nie potrzebu-

je pomocy. Od razu wyczuł od niego woń alkoholu. Udał się do kierowcy i zaczął go przekupować. - Funkcjonariusze ustalili personalia kierowcy. Był to 45-letni mieszkaniec gminy Rejowiec. Mężczyzna miał problem z utrzymaniem równowagi i czuć było od niego alkohol. Odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, dlatego został zabrany do szpitala, gdzie została od niego zabezpieczona krew do badań - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa

Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Rozwścieczony 45-latek w szpitalu wyzywał interweniujących policjantów, a jednego z nich uderzył. Później, gdy mundurowi „zapakowali” go do radiowozu i wieźli do komendy, spokorniał. - Zaproponował, że położy im za darmo kostkę brukową przed domem, jeżeli wypuszczą go z radiowozu - dodaje komisarz Czyż.

45-latek został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań, a następnego dnia policjanci doprowadzili go do prokuratury z wnioskiem o dozór. Odpowie za próbę przekupstwa funkcjonariusza publicznego, za co grozi do 8 lat więzienia. (pc)

Trochę przesadziła z pomocą

Osiedlowe porachunki

Takiego obrotu spraw z pewnością nie spodziewała się nastolatka, która na prośbę poszkodowanego młodszego kolegi poszła rozmówić się ze złodziejem. Skradzione mienie odzyskała, ale rabuś poskarżył się policji.

Ta kuriozalna sytuacja miała miejsce w październiku jeszcze 2020 roku. 17-letnią wówczas dziewczynę jej młodszy kolega poprosił o pomoc w odzyskaniu skradzionego mienia. Starszy łobuz zaatakował małoletniego i zabrał mu e-papierosa wraz z dwoma akumulatorami (oczywiście mała nie powinna w ogóle palić, jednak kradzież to kradzież).

Nastolatka przybrała groźną pozę i ruszyła na plac przed LO w Chełmie, gdzie przesiadywał rabuś. Złodziejczek nie za-

mierzał jej jednak oddać e-papierosa po dobroci. Nastolatka złapała chłopaka za rękę, wykręciła i w ten sposób wymusiła zwrot skradzionych rzeczy. Następnie przekazała „e-fajkę” i akumulatory poszkodowanemu, młodszemu koledze. Na tym się jednak nie skończyło, bo całą sprawę zainteresowały się policja i prokuratura!

Materiały w sprawie kradzieży e-papierosa przez nastoletniego łobuza zostały wyłączone do oddzielnego postępowania. Tymczasem uczennica ZDZ, która działała w imieniu pokrzywdzonego małoletniego, usłyszała zarzuty rozbójni na złodzieju! Sprawa trafiła na wokandę, a teraz zapadł wyrok. Sąd uznał oskarżoną winną popełnienia zarzucanego jej czynu i skazał dziewczynę na karę ograniczenia wolności w postaci 25 godzin w miesiącu prac społecznych. (pc)

Uzależnienie

Kiedyś młodzież podkradała rodzicom zwykłe papierosy, dziś korzysta z pomocy starszych kolegów i za kieszonkowe kupuje e-papierosy. Jak wynika z badań przeprowadzonych na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka (opublikowanych pod koniec 2020 r.), 34 proc. młodych e-palaczy (w wieku 16-17 lat) pali od ponad roku, 31 proc. - od 2 do 5 lat, a 4 proc. - ponad 5 lat.

Ukrainka wymusiła pierwszeństwo na skrzyżowaniu

Śmierć na drodze



Mimo godzinnej akcji reanimacyjnej na drodze, nie udało się uratować kobiety. Chełmianka zmarła w wyniku wypadku spowodowanego przez obywatelkę Ukrainy. W tym roku obchodziłaby 50. urodziny.

Zgłoszenie o wypadku na skrzyżowaniu dwóch dróg wojewódzkich nr 844 i 846, w miejscowości Teratyn w powiecie hrubieszowskim, operator numeru alarmowego 112 odebrał kilka minut po godzinie 9 w piątek (11 marca). Natychmiast przekierował informację do lokalnych służb.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń,

31-letnia obywatelka Ukrainy kierująca Toyotą RAV4 w terenie niezabudowanym, na skrzyżowaniu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu blisko 50-letniej chełmiance, która kierowała Toyotą Yaris - informuje asp. szt. **Edyta Krystkowiak**, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Po zderzeniu z autem Ukrainki toyota chełmianki odbiła się i uderzyła w jadącego z naprzeciwka Opla Zafirę. Kierująca oplem nie odniosła poważnych obrażeń, 50-letnia chełmianka była nieprzytomna.

W tym samym czasie karetka transportowa z chełmskiego szpitala jechała z pacjentem do hrubieszowskiej kliniki. Zespół najechał na wypadek w Teratynie.

Chełmscy medycy natychmiast rozpoczęli akcję reanimacyjną. Po blisko godzinie poddali się i odstąpili od dalszych działań. W wyniku wypadku śmierć poniosła 50-latką kierującą Toyotą Yaris.

Wyjaśnieniem okoliczności tej tragedii zajmą się teraz hrubieszowscy policjanci pod nadzorem tamtejszej prokuratury. Za spowodowanie wypadku śmiertelnego obywatelce Ukrainy grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

- Apelujemy do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności na drogach - przestrzega st. kpt. **Marcin Lebedowicz** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hrubieszowie, która zabezpieczała miejsce wypadku. (pc)

GMINA KRASNYSTAW

Powiesił zwierzę na na trzepaku

Zabił psa ze szczególnym okrucieństwem



To nie mieści się w głowie. Jakim trzeba być człowiekiem, by skrzywdzić bezbronne zwierzę?! 63-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw zamienił się w bestię! Znęcał się nad własnym psem, aż w końcu go zabił. W dodatku ze szczególnym okrucieństwem, bo powiesił zwierzę na trzepaku. Sprawcy grozi 5 lat więzienia. Nie przyznał się do winy.

Krasnostawska policja w czwartek, 10 marca, zatrzymała 63-letniego mieszkańca gminy Krasnystaw. Dyżurny jednostki otrzymał wcześniej zgłoszenie, że na jednej z posesji na terenie gminy mogło dojść do znęcania się nad psem i zwierzę jest już martwe. Patrol pojechał pod wskazany adres. Funkcjonariusze dokładnie przeszczesali cały teren posesji i za jednym z budynków gospodarczych ujawnili martwe zwierzę. Jak wstępnie ustalili, pies został powieszony na trze-

paka! Aż trudno wyobrazić sobie, jak można skrzywdzić bezbronne zwierzę, zarzucając mu sznur na szyję i wieszając...

Podejrzewany o dokonanie tego bestialskiego czynu 63-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. W piątek, 11 marca, usłyszał zarzut z ustawy o ochronie zwierząt, dotyczący zabójstwa psa ze szczególnym okrucieństwem. Nie przyznał się. Prokurator wobec 63-latką zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Zgodnie z przepisami, okrutnikowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze apelują, że jeśli ktoś posiada informacje lub jest świadkiem znęcania się nad zwierzętami, proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji, bądź pod numerem alarmowym 112. Nie bądźmy obojętni - reagujmy na każdy przypadek takich zachowań - podkreślają policjanci. (ps)

Uchodźcy na celowniku handlarzy ludźmi

Połowanie na młode Ukrainki?

Przed halą miejską mieli przyjechać podejrzani mężczyźni, nachalnie oferując transport młodym i zagubionym Ukrainkom. Policja nie potwierdza, żeby przed punktami recepcyjnymi czy bezpośrednio na granicy doszło do prób wykorzystania uchodźców, jednak uruchamia specjalną infolinię do zgłaszania przypadków handlu ludźmi, przestępstw seksualnych czy zaginięć Ukraińców.

Wolontariusze pracujący na przejściach granicznych z Ukrainą ostrzegają w Internecie przed sutenerami i tymi, którzy z tragedii uchodźców chcą uczynić sobie dochodowy interes poprzez wyłudzenie nieadekwatnych do kosztów kwot za pomoc w transporcie. O nagabywaniu uciekających przed wojną mło-

dych i samotnych kobiet przez osoby „niekoniecznie mające uczciwe intencje” pisze też w mediach społecznościowych Fundacja La Strada - międzynarodowa organizacja walcząca z handlem ludźmi i niewolnictwem.

- Na razie nie możemy potwierdzić, że doszło do takich sytuacji jak próba nielegalnego zarobku na obywatelach Ukrainy lub innych form wykorzystania takich osób. Reagujemy jednak na każde sygnały, także te pojawiające się na portalach internetowych. Poza umundurowanymi policjantami służb prewencji na granicy obecni są także policjanci pionu kryminalnego. To oni na bieżąco prowadzą działania i rozpoznanie, aby przeciwdziałać takim sytuacjom - informuje kom. **Andrzej Fijolek**, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Również kpt. **Dariusz Sienicki**, rzecznik prasowy Nadbużańskiego Oddziału Straży

Granicznej, zapewnia, że funkcjonariusze SG dbają o bezpieczeństwo uchodźców, którymi w przeważającej większości są przeciwie kobiety z dziećmi.

- Mogą być odebrani wyłącznie przez członków rodziny i bliskich, po rozpoznaniu. Jeśli nie ma kto po nich przyjechać, straż pożarna organizuje transport autokarami do punktów recepcyjnych - tłumaczy rzecznik NOSG.

Strażacy z Chełma i Ochotniczych Straży Pożarnych zabierają uchodźców bezpośrednio z przejścia granicznego, ale też z dworca kolejowego PKP. Autokary wiozą Ukraińców do punktów recepcyjnych oraz tymczasowego pobytu. Tam mogą czekać wolontariusze i ludzie dobrej woli, oferujący transport oraz schronienie uciekającym przed wojną. Tam też mają właśnie teraz polować na młode i ładne Ukrainki podejrzani mężczyźni.

Kilka dni temu przed halą miejską w Chełmie, gdzie znajduje się punkt recepcyjny, miał być widziany kręcący się po placu ciemny samochód, którego kierowca nagabywał kobiety. Odjechał, spłoszony przez świadków.

Specjalna infolinia

La Strada radzi uciekinierom, by trzymali się dwójkami lub trójkami, nie wsiadali pojedynczo do samochodów. Powinni też poprosić kierowcę o możliwość sfotografowania go razem z prawem jazdy i wysłać to zdjęcie komuś zaufanemu. Trzeba też zapisać i wysłać komuś numery rejestracyjne auta. Natomiast policjanci podkreślają, że zawsze można podejść do nich i poprosić o wylegitymowanie osoby oferującej pomoc uchodźcom oraz sprawdzenie dokumentów auta przewoźnika.

Jednocześnie Komenda Główna Policji poinformowała w miniony wtorek, że uruchomiła telefony dyżurne, gdzie można przekazać każdą informację o przypadkach handlu ludźmi, przestępstwach na tle seksualnym oraz zaginięciach

uchodźców i ich rodzin, przebywających na terenie Polski.

- Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji uruchomiło specjalny numer telefonu **47 72 123 07** (dla osób dzwoniących z zagranicy +48 47 72 123 07) oraz skrynkę e-mail: **cpozkgp@policja.gov.pl**, pod którymi można przekazywać, jak również uzyskiwać informacje oraz pomoc w sytuacjach związanych z zaginięciem osób, które przekroczyły granicę RP w związku z prowadzonymi działaniami zbrojnymi na terenie Ukrainy.

- Wydział do Walki z Handlem Ludźmi Biura Kryminalnego KGP prowadzi dwa kanały komunikacji. Na adres e-mail: **handelludzmibsk@policja.gov.pl** można przesłać policjantom informacje o wszelkich przejawach handlu ludźmi. Dodatkowo obsługiwana jest specjalna infolinia o numerze: **664 974 934** (dla osób dzwoniących zza granicy +48 664 974 934). Dzwoniąc pod ten numer, przekazać można informacje dotyczące zarówno handlu ludźmi, jak i przestępstw seksualnych, pedofilii czy pornografii dziecięcej. (pc)

CHEŁM. Dyspozytor nie dopełnił obowiązków?

Strach przed włamywaczami

Po ostatnim włamaniu na mieszkańca osiedla Rejowiecka padł błąd strach. Ludzie nie wierzą, że policji uda się namierzyć złodziei tym bardziej, że - jak mówią - jeden z nich miał informować dyspozytora 112 o kręcącym się po ulicy podejrzanym aucie, ale ten nie przekazał zgłoszenia dyżurnemu komendy. Zaraz potem dom sąsiada został obrabowany.

Jak informowaliśmy kilka tygodni temu, na początku lutego nieznanego sprawcy pod nieobecność właścicieli włamali się do domów w Janowie oraz

przy ulicy Astrowej na osiedlu Rejowiecka w Chełmie. W obu przypadkach policja przyjęła zawiadomienie o przestępstwie i prowadzi czynności zmierzające do ustalenia tożsamości włamywaczy. Tymczasem mieszkańcy os. Rejowiecka boją się kolejnych włamań, a temat bezpieczeństwa i instalacji monitoringu planują poruszyć na najbliższym zebraniu rady osiedla.

- Ostatnie włamanie było tu na początku lat dziewięćdziesiątych. Każdy już o tym zapomnieli. To spokojne osiedle i zwarta społeczność, dlatego jest szok - mówi mieszkaniec ul. Astrowej. - Nikt niczego nie widział i nie słyszał. Jedynie wcześniej, przed włamaniem, ktoś dzwo-

nił na 112, żeby wysłać patrol na osiedle, bo po ulicy kręci się podejrzanego auto. Dokładnie opisał pojazd i podał rejestrację, a dyspozytor nie przekazał zgłoszenia policji. Potem operacyjni sami powiedzieli, że faktycznie było takie zgłoszenie pod numer alarmowy i nagranie zostało zabezpieczone. Nie wierzę jednak, żeby policji udało się schwycić sprawcę, postępowanie pewnie zostanie umorzone. Zresztą trzy czy cztery tygodnie wcześniej było włamanie na sąsiedniej ulicy i do dziś nie wiadomo, kto to zrobił - opowiada mężczyzna.

Czy faktycznie dyspozytor wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego zignorował telefon o podejrzanym

pojeździe, który kręci się po Astrowej i obserwuje posesje mieszkańców? Przecież gdyby w porę na osiedle wysłany został patrol, który zatrzymałby opisywany pojazd, bardzo możliwe, że udałoby się uniknąć kolejnego włamania.

Oficjalnie na temat ustaleń operacyjnych policja z zasady się nie wypowiada. Jak mówią mundurowi, postępowanie

trwa, a materiał w sprawie jest gromadzony. Komentarza odmawia również rzecznik wojewody.

- Informacje dotyczące zgłoszeń kierowanych na numery alarmowe mogą być wyłącznie udostępniane sądom, prokuraturom lub policji - ucina **Agnieszka Strzępka**, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego. (pc)

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541

konsalnet

www.konsalnet.pl

IZBICA. Podjęli uchwałę, której... nie podjęli

Pomyłka przewodniczącego uratowała szkołę?

Sześć głosów za, trzy przeciwne i cztery wstrzymujące – takim wynikiem zakończyło się głosowanie nad projektem uchwały dotyczącej zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Tarnogórze na sesji rady gminy Izbica, która odbyła się ponad miesiąc temu. Jej przewodniczący Janusz Dusznik stwierdził, że uchwała nie została podjęta, bo był przekonany, iż potrzeba co najmniej ośmiu głosów za, czyli bezwzględnej większości. Okazuje się jednak, że rada uchwałę przyjęła, bo zgodnie z przepisami wystarczy zwykła większość głosów.

Ponad miesiąc temu odbyła się sesja rady gminy Izbica, podczas której radni zupełnie nieoczekiwanie zajęli się likwidacją Szkoły Podstawowej w Tarnogórze. Temat narodził się kilka godzin przed posiedzeniem plenarnym, podczas obrad komisji oświaty, kultury, zdrowia i opieki społecznej, w trakcie której dyskutowano o funkcjonowaniu szkół podstawowych podległych miastu i gminie Izbica, a także o kosztach ich utrzymania i subwencjach oświatowych. Radni na wieść o tym, że w 2021 roku samorząd do oświaty dołożył aż 5 313 000 zł zdecydowali, że należy poszukać oszczędności. Na szybko przygotowali projekt uchwały o zamiarze likwidacji placówki w Tarnogórze. Tym bardziej, że demografia jasno wskazywała, iż w kolejnych latach uczniów będzie

coraz mniej. Jak uzasadniał przewodniczący rady, **Janusz Dusznik**, powstał on w wyniku dyskusji na komisjach. Radni zapewniali, że w przypadku zamknięcia z końcem sierpnia br. szkoły w Tarnogórze, wszystkie dzieci trafią do gminnej podstawówki w Izbicy. Dzięki temu budżet samorządu zaoszczędziłby około 700 000 zł.

Przeciwny likwidacji szkoły był burmistrz miasta i gminy, **Jerzy Lewczuk**, z którym wcześniej rada nie uzgodniła swoich działań. Włodarz Izbicy podkreślał, że lepiej byłoby, gdyby rada zastanowiła się nad dalszym funkcjonowaniem całej gminnej oświaty, bo z każdym rokiem samorząd do szkół będzie dokładał coraz więcej, choćby ze względu na podwyżki cen gazu, czy energii elektrycz-

nej. Uzasadniał jednak, że wszystkie tego typu działania, jak zamiar likwidacji szkoły, powinien być wcześniej uzgodniony z rodzicami i nauczycielami.

Rada swojego zdania nie zmieniła i po dyskusji przewodniczący Dusznik zarządził głosowanie. Sześciu radnych opowiedziało się za zamiarem likwidacji placówki, troje było przeciwnych, a czworo wstrzymało się od głosu. Przewodniczący stwierdził wówczas, że uchwała nie została podjęta. Okazuje się jednak, że popełnił błąd, bo wynik głosowania jasno pokazuje, że rada uchwałę przyjęła. Wystarczyła zwykła większość głosów i tak też było. Janusz Dusznik, jak sam mówi, był jednak przekonany, że w tego typu sprawach uchwały są podejmowane bezwzględną ilością głosów, która

w przypadku rady miasta i gminy wynosi osiem. Z kolei burmistrz Lewczuk twierdzi, że od samego początku nie popierał likwidacji szkoły i nie zwrócił uwagi na wynik głosowania. – Przyjąłem do wiadomości słowa przewodniczącego, że uchwała nie została podjęta. Nie zastanawiałem się nad wynikiem głosowania, bo cała ta sytuacja z zamiarem likwidacji placówki w Tarnogórze kompletnie mnie zaskoczyła – wyjaśnia burmistrz.

Ponieważ przewodniczący Dusznik stwierdził, że uchwała w sprawie zamiaru likwidacji szkoły nie została podjęta, dokument też nie został wysłany, w ramach nadzoru, do wojewody lubelskiego. Dzięki temu można powiedzieć, że szkoła w Tarnogórze została uratowana. **(ps)**

GORZKÓW. Że niby tylko teleporady...

Gabinet pani doktor otwarty?



Czy ośrodek zdrowia w Gorzkowie udziela wyłącznie teleporad? Tak uważa nasza czytelniczka, której mama, mieszkanka gminy, nie może dostać się do lekarza z bolącą od miesięcy nogą. Prowadząca ośrodek doktor Julitta Kaszycka-Policha jest zdumiona i twierdzi, że pacjenci są przyjmowani na wyznaczone godziny, a teleporada jest udzielana tylko wtedy, gdy istnieje wysokie podejrzenie zakażenia Covid-19.

- Chciałam zwrócić uwagę na ośrodek zdrowia w gminie Gorzków, który od początku pandemii jest ciągle niedostępny dla ludzi - tak zaczyna się list naszej czytelniczki, która skarży się na jedyną na terenie gminy przychodnię. - Gdy rodzice po dwóch latach teleporad na początku marca br. chcieli zarejestrować się na wizytę do lekarza, nie było takiej opcji. Tylko teleporada, a pani rejestrująca pacjentów nawet nie dała się przekonać, aby doktor przyjęła rodziców. Moją mamę od miesięcy boli kolano i nie może z tym pójść do lekarza, a przez telefon nie można postawić prawidłowej diagnozy. Nogę trzeba obejrzeć, może zlecić USG lub rentgen. Bez problemu dostać się można tylko do stomatologa.

Czytelniczka zwraca uwagę, że w przychodniach w Krasnymstawie, Fajslawicach czy pobliskim Rudniku lekarze przyjmują normalnie. - Bratowa z dwuletnim chorym dzieckiem też nie została przyjęta. Rozmawiałam z radną powiatową i również miała wiele zastrzeżeń do funkcjonowania przychodni. Złożyłam na ośrodek zdrowia w Gorzkowie skargę do Izby Lekarskiej i Narodowego Funduszu

Zdrowia. Ludziom należy się opieka lekarska z prawdziwego zdarzenia, a nie tylko teleporada - podkreśla czytelniczka.

Prowadząca ośrodek zdrowia w Gorzkowie doktor **Julitta Kaszycka-Policha** jest mocno zaskoczona zarzutami, bo jak sama twierdzi, pacjenci są przyjmowani w gabinetach. - Przychodnia jest cały czas otwarta, wizyty chorych umawiamy na konkretną godzinę, po to, by nie było tłoku na korytarzu, bo nasza poczekalnia nie jest duża. Musimy przestrzegać dyscypliny, zachowujemy dystans społeczny półtora metra. Nie ma żadnych problemów z przyjęciem pacjentów. Nikomu nie odmawiamy wizyty. Jeśli ktoś dzwoni i jest wysokie podejrzenie zakażeniem koronawirusa, wtedy przed przyjęciem do lekarza zlecamy najpierw wykonanie testu na Covid-19. Dzieci do lat 6 są obowiązkowo przyjmowane w gabinecie. To nieprawda, że w takich przypadkach udzielamy tylko teleporad. Drzwi do naszego ośrodka są otwarte, w każdej chwili można to sprawdzić. Zamknęliśmy je, gdy w 2020 roku wybuchła pandemia, ale tylko przez dwa miesiące. Wszystkie te oskarżenia są dla nas krzywdzące i niezgodne ze stanem faktycznym - podkreśla Julitta Kaszycka-Policha.

Słowa pani doktor potwierdza wójt gminy Gorzków, **Marek Kasprzak**. - Nie miałem żadnych skarg od mieszkańców na działalność ośrodka zdrowia. Wiem, że pacjenci są przyjmowani w gabinetach, jedynie wcześniej ustalana jest konkretna godzina wizyty. Sam zresztą kilka tygodni temu chorowałem i pani doktor normalnie zbadała mnie w ośrodku, nie było mowy o żadnej teleporadzie - przekonuje wójt Kasprzak. **(ps)**

ŻÓŁKIEWKA. Pierwszy taki w Polsce

Hetman doczeka się pomnika

Na skwerze w centrum Żółkiewki stanie pomnik hetmana Stanisława Żółkiewskiego na koniu. Gmina ubiega się w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie na jego budowę. Społeczny Komitet Budowy Pomnika prowadzi zbiórkę pieniędzy na udział własny.

Idea budowy pomnika hetmana Stanisława Żółkiewskiego narodziła się w 2015 r. w ramach spotkań członków Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Żółkiewki. Żółkiewski był wybitnym Polakiem, który w historii kraju zapisał się złotymi zgłoskami. W 1609 r. hetman Żółkiewski stanął na czele wojsk polskich wyprawiających się na Rosję i tam 4 lipca 1610 r. odniósł swoje najświetniejsze zwycięstwo w bitwie pod Kluszyńem nad kilkukrotnie silniejszym w liczbie nieprzyjacielem. Pomimo wielu sukcesów hetman Żółkiewski nie doczekał się w Polsce upamiętnienia w postaci pomnika. W Żółkiewce powstał Społeczny Komitet Budowy Pomnika Hetmana Stanisława Żółkiewskiego. W 2020 roku wybitny rzeźbiarz prof. **Stefan Dousa** z Politechniki Krakowskiej opracował koncepcję budowy pomnika wraz z wizualizacją. Monument stanie na skwerze w centrum Żółkiewki i będzie przedstawiał hetmana Żółkiewskiego na koniu. W rękach dzierżyć ma szablę i buławę hetmańską. Pomnik ma mieć 2,5 m wysokości, a wraz z cokółem 4,3 m.

W ubiegłym roku gmina Żółkiewka złożyła do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek o dofinansowanie pomnika. Dotację przydzielono dopiero w październiku, a przyznane pieniądze należało wydać i rozliczyć do końca roku. - Nie było na to żadnej szansy, bo z naszych obliczeń wynika,



że na opracowanie projektu technicznego i wykonanie pomnika potrzeba około dziesięciu miesięcy - mówi wójt gminy Żółkiewka **Jacek Lis**. - W tym roku złożyliśmy drugi wniosek na 500 tys. zł, z nadzieją, że zostanie on rozpatrzony znacznie szybciej. Pomysł budowy pomnika i koncepcja przypadły do gustu urzędnikom z ministerstwa, ale również ministrowi obrony narodowej Mariuszowi Błaszczakowi, z którym miałem okazję

o tym rozmawiać. Udział własny będzie wynosił około 100 tys. zł. Część pieniędzy gmina przeznaczy z budżetu, ale większość ma pochodzić ze środków zebranych przez Komitet. W tym celu na portalu zrzutka.pl uruchomiona została zbiórka pieniędzy. Do tej pory zebrano niespełna 4 400 zł, a celem jest kwota 290 tys. zł. Adres zbiórki w Internecie: <https://zrzutka.pl/d335me>. **(ps)**

Ustalony termin Chmielaków Krasnostawskich

W sierpniu poleje się piwo

Znamy termin tegorocznych „Chmielaków”. Święto Piwa zostanie ma się odbyć w dniach 19-21 sierpnia. Nie wiadomo jeszcze, jacy artyści zaprezentują się w trakcie trzydniowej imprezy.

Już po raz 51. odbędzie się Ogólnopolskie Święto Chmielarzy i Piwowarów „Chmielaki Krasnostawskie” W tym roku największe w kraju Święto Piwa rozpocznie się 19 sierpnia. W ciągu trzech dni będzie można skosztować piwa znanych

krajowych producentów, jak „Żywiec”, „Perła”, „Lech”, czy „Tyskie”, ale również browarów rzemieślniczych, mało znanych na naszym rynku.

Jak informuje wiceburmistrz Krasnostawu, **Krzysztof Sugalski**, prace nad organizacją tegorocznych „Chmielaków” rozpoczęły się jeszcze w minionym roku. - Obecnie finalizujemy współpracę z artystami, którzy w tym roku wystąpią na scenie głównej i scenie Dworek - podkreśla Sugalski.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Krasnostaw do prac nad organiza-

cją „Chmielaków” zgłosiło się pięciu miejskich radnych. Są to: **Marcin Wilkołazki** - wiceprzewodniczący rady, **Agnieszka Pocińska-Bartnik**, **Kamil Hukiewicz**, **Ewa Kwiecień** i **Marcin Worotyński**. Wraz z przedstawicielem Rady Seniorów Miasta Krasnostaw oraz Młodzieżowej Rady Miasta dołączyli oni do pracowników Urzędu Miasta Krasnostaw, Krasnostawskiego Domu Kultury oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i wspólnie będą pracowali nad organizacją tegorocznego wydarzenia. **(ps)**

GMINA KRASNYSTAW. Rodzice uczniów szkoły w Jaślikowie stawiają sprawę jasno

Po lekcjach do domu, a nie do świetlicy!

Komisja oświaty, kultury i spraw społecznych rady gminy Krasnystaw ma rozstrzygnąć, czy ze Szkoły Podstawowej w Jaślikowie będzie dodatkowy kurs autobusu szkolnego, którym dzieci po skończonych lekcjach mogłyby od razu wrócić do domów. Domagają się tego rodzice, bo nie chcą, by ich pociechy czekały godzinę na świetlicy. Wójt Edyta Gajowiak-Powroźnik tłumaczy, że wożenie pięciorga dzieci dużym autobusem jest nieekonomiczne.

Problem odwożenia dzieci do domów ze Szkoły Podstawowej w Jaślikowie w obecnym roku szkolnym nie jest do końca rozwiązany. Na ostatniej sesji rady gminy Krasnystaw dość szczegółowo na ten temat mówiła radna **Agnieszka Błaziak**, prezentując stanowisko rodziców dzieci z czterech miejscowości: Stężycy Nadwieprzańskiej, Stężycy Łęczyńskiej, Stężycy Kolonii i Zakrzęcia.

Rodzice dzieci, które uczą się w szkole w Jaślikowie, chcą, by ich pociechy wracały do domu od razu po lekcjach. Obecnie blisko godzinę czekają na świetlicy aż inne skończą zajęcia i większą grupą wsiadają do szkolnego autobusu, który rozwozi je do domów.

W listopadzie minionego roku wójt gminy Krasnystaw **Edyta Gajowiak-Powroźnik** ustaliła z rodzicami, że autobus będzie odjeżdżał spod szkoły o 13.35.

Postawiła jednak warunek, że rodzice muszą zadeklarować, iż co najmniej 10 dzieci właśnie o tej godzinie będzie wracać szkolnym autobusem do domów. Zgłosiło się jedenaście osób, potem trzy zrezygnowały, ale szybko w ich miejsce znalazło się czworo dzieci. Z kursu miało zatem skorzystać 12 uczniów. W grudniu frekwencja była jednak słaba, dlatego też w styczniu i lutym br. gmina zawiesiła kurs. W marcu jest podobnie.

- Słaba frekwencja wynikała z tego, że dzieci przebywały w izolacji, na kwarantannie, chorowały, a czasami wydłużały się zajęcia. Ponadto grudzień nie był miesiącem miarodajnym, bo nauka w szkole trwała 13 dni, a potem zaczęły się lekcje zdalne. Tych okoliczności nie wzięto pod uwagę - wyjaśniała radna Agnieszka Błaziak. - Nie zmienia to faktu, że 12 dzieci chce wcześniej wrócić do domu, a nie z przymusu zostawać na świetlicy.

Wójt Gajowiak-Powroźnik decyzję o zawieszeniu kursu argumentowała tym, że kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej może uznać taki wydatek za nieuzasadniony, bo z dowozu korzysta garstka dzieci, a godzinę później w tym samym kierunku jest kolejny kurs szkolnego autobusu. - Ogłaszając przetarg na wyłonienie firmy, która będzie dowoziła dzieci do szkoły w Jaślikowie, zapisaliśmy jeden kurs rano i drugi po lekcjach o 14.30. W sumie z autobusu miało korzystać 40 dzieci. Wożenie 5 uczniów dużym autobusem jest nieekonomiczne - podkreśla wójt Gajowiak-Powroźnik.



Zdaniem rodziców dobro dziecka jest jednak najważniejsze. - Każda inna szkoła z terenu gminy ma dwa, a nawet trzy kursy po skończonych lekcjach. Z Siennicy Nadolnej i Krakowskiego Przedmieścia odjeżdżają dwa autobusy o różnych porach. Z Krupiego również dwa i dodatkowo bus. W Małochwieju Dużym są trzy odjazdy. Szkoła w Jaślikowie też ma dwa odjazdy, ale jeden w kierunku Krzywego, miejscowości, która znajduje się na terenie gminy Łopiennik Górny. Nie rozumiemy, dlaczego gmina Krasnystaw finansuje dojazdy dla dzieci z innej gminy, a nie

może zapewnić dodatkowego kursu dla swoich dzieci, które mieszkają nawet 10 km od szkoły - uzasadniała radna.

Agnieszka Błaziak w imieniu rodziców domagała się przywrócenia kursu autobusu o 13.35 i uwzględnienia go w kolejnym przetargu na wyłonienie firmy, która będzie świadczyła usługę dowozu dzieci do szkół.

Wójt Gajowiak-Powroźnik na sesji rady gminy zaproponowała, by problemem zajęła się komisja oświaty, kultury i spraw społecznych. - Niech radni tej komisji zweryfikują listę deklarowanych

przejazdów z listą obecności i rzeczywistymi odjazdami dzieci. Wtedy zdecydować, czy ten dodatkowy kurs będzie, bo na ten moment dowożenie 3-5 dzieci autobusem dysponującym 50 miejscami w żaden sposób się nie kalkuluje. Komisja oświaty, kultury i spraw społecznych rady gminy jest właściwa do rozstrzygnięcia sprawy - zaznaczyła wójt gminy Krasnystaw.

Posiedzenie komisji, której przewodniczy radny **Mirosław Berbeć**, zostało wyznaczone na najbliższy wtorek 15 marca. **(ps)**

KRASNYSTAW. Pieniądze na OPP

Miasto przyznało dotacje

Pieniądze z budżetu miasta na realizację zadań pożytku publicznego podzielone. Na ten cel Krasnystaw w br. przeznaczył ponad 220 tys. zł. Najwyższa dotacja w wysokości 35 000 zł została przyznana parafii rzymskokatolickiej p.w. Trójcy Przenajświętszej, która chce wspierać działania z zakresu pomocy społecznej, w tym organizację posiłków dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Organizacje pożytku publicznego działające na terenie Krasnegostawu dostały miejskie dotacje. Urzędnicy ogłoszony jeszcze w ostatnich dniach grudnia minionego roku konkurs podzielił na pięć obszarów: 1. ochronę i promocję zdrowia, działalność promocyjno-profilaktyczną oraz przeciwdziałanie patologiom społecznym; 2. pomoc społeczną; 3. politykę społeczną, działania na rzecz osób niepełnosprawnych oraz w wieku emerytalnym; 4. oświatę i wychowanie, turystykę i krajoznawstwo; 5. kulturę, sztukę, ochronę dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Na ograniczenie marginalizacji poprzez zwiększenie dostępności terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób dotkniętych problemem uzależnień dotacje dostały dwa podmioty. Krasnostawskie Stowarzyszenie Klub Abstynenta „Odnowa” otrzymało 18 000 zł, a Fundacja „Winda” - 10 000 zł. Na udzielanie rodzinom, w których występuje przemoc, pomocy psychologicznej i prawnej 8 000 zł przyznano również Fundacji „Winda”.

Na wsparcie sportowych zajęć pozalekcyjnych, promujących zdrowy styl życia dzieci i młodzieży z programem profilaktycznym, miasto przeznaczyło w sumie 20 000 zł. Dotacje otrzymało

pięć podmiotów. UKS „Wodnik” dostał 6 000 zł, UKS przy SP nr 4 - 5 000 zł, a UKS „Orlęta” przy SP nr 5, UKS „Song” i Caritas Archidiecezji Lubelskiej po 3 000 zł.

Na wspieranie alternatywnych form zajęć rekreacyjno-wychowawczych oraz edukacyjno-profilaktycznych, aktywizujących dzieci i młodzież z programem profilaktycznym miasto zaplanowało również 20 000 zł. Stowarzyszenie „Carpe Diem” otrzymało 12 000 zł na zajęcia oraz wyjazd edukacyjno-sportowy. Caritas Archidiecezji Lubelskiej na zajęcia edukacyjne „Dzieciaki w akcji” dostał 5 000 zł, a Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Tęcza” na projekt „Poznajemy piękne polskie miasta - rozwijanie świadomości kulturowej i wiedzy” - 3 000 zł.

Zadania prowadzenia pomocy i doradztwa osobom zagrożonym uzależnieniem substancjami psychoaktywnymi podjęła się jedynie Fundacja „Winda”. Na ten cel otrzymała 3 000 zł.

W obszarze pomocy społecznej wniosek złożyła jedynie parafia rzymskokatolicka p.w. Trójcy Przenajświętszej w Krasnymstawie. Na wspieranie działań z zakresu pomocy społecznej, w tym organizację posiłków dla rodzin w trudnej sytuacji życiowej i pomoc socjalno-materiałną osobom zagrożonym ubóstwem, a także prowadzenie kuchni dla ubogich dostała najwyższą spośród wszystkich organizacji dotację, w wysokości 35 000 zł.

Na realizację zadań z zakresu polityki społecznej i działań na rzecz osób niepełnosprawnych oraz w wieku emerytalnym miasto przeznaczyło 35 000 zł. Pieniądze na wspieranie programów edukacyjno-terapeutycznych oraz integrujących osoby niepełnosprawne, po 4 000 zł, dostały dwie organizacje, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży z Dysfunkcjami Rozwoju „Progres” i Krasnostawskie

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Z kolei na wspieranie działalności integrującej oraz rehabilitacyjno-edukacyjnej prowadzonej na rzecz osób starszych, będących w wieku emerytalnym dotacje dostały: Caritas Archidiecezji Lubelskiej - 8 000 zł, Porozumienie Ziemi Krasnostawskiej - 14 000 zł i Krasnostawskie Stowarzyszenie Działkowców Rodzinny Ogród Działkowy „Warzywo” - 5 000 zł.

35 000 zł urzędnicy zaplanowali również na oświatę i wychowanie oraz turystykę i krajoznawstwo. Na podnoszenie atrakcyjności turystycznej miasta poprzez stworzenie produktu turystycznego propagującego walory historyczno-krajoobrazowe Krasnegostawu i okolic pieniądze dostało osiem podmiotów: Stowarzyszenie Przyjaciół Młodzieżowego Domu Kultury - 5 000 zł, Koło Gospodyń Wiejskich „Górzanie” z Przedmieścia Góry - 3 500 zł, Lokalna Organizacja Turystyczna „Krasnystaw - Wrota Roztocza” - 10 000 zł, Stowarzyszenie Twórców Kultury „Paleta” - 16 500 zł, Stowarzyszenie Klub Rowerowo-Pieszy „Traper” - 3 000 zł, Caritas Archidiecezji Lubelskiej - 2 500 zł, Stowarzyszenie Mieszkańców Przedmieście Zastawie - 3 000 zł i Stowarzyszenie „Wspólny Krasnystaw” - 1 500 zł.

Na ostatni z obszarów, kulturę, sztukę, ochronę dóbr kultury i dziedzictwa narodowego miasto przeznaczyło 30 000 zł. Parafia Rzymskokatolicka Matki Bożej Pocieszenia w Krasnymstawie dostała 4 000 zł, fundacja „Sanctus Nemus” w Izbicy - 2 000 zł, Stowarzyszenie Gloria Vitae - 10 000 zł, Stowarzyszenie Twórców Kultury „Paleta” - 4 000 zł i Stowarzyszenie „Pod Napięciem” - 10 000 zł.

W sumie organizacjom pożytku publicznego miasto przyznało na 2022 rok dotacje w wysokości łącznej ponad 220 000 zł. **(ps)**

Muzeum Regionalne zaprasza na wystawę

Anna Kamieńska wróciła do Krasnegostawu



Do końca kwietnia br. w Muzeum Regionalnym w Krasnymstawie można oglądać wystawę pod tytułem „Powroty. Anna Kamieńska (1920-1986)”, zorganizowaną z okazji setnych urodzin poetki. Na otwarcie ekspozycji przyjechał znany w kraju socjolog, prof. Paweł Śpiewak, syn Anny Kamieńskiej.

Anna Kamieńska, polska poetka, pisarka, tłumaczka i krytyczka literacka, urodziła się w 1920 roku w Krasnymstawie. - Nie była jednak związana z naszym regionem. Jej rodzina uciekała przed Armią Czerwoną i na jakiś czas zatrzymała się w Krasnymstawie. Wtedy właśnie na świat przyszła Anna Kamińska, znakomita poetka i pisarka - opowiada **Andrzej Gołąb**, dyrektor Muzeum Regionalnego w Krasnymstawie.

W otwarciu wystawy pod nazwą „Powroty. Anna Kamieńska (1920-1986)” uczestniczył znany w kraju socjolog, prof. **Paweł Śpiewak**, prywatnie syn

Anny Kamieńskiej. W trakcie spotkania opowiedział o wielu niezwykłych i osobistych wspomnieniach związanych z matką. Uczestników otwarcia po ekspozycji oprowadziła dr **Anna Marcińczak**, kurator wystawy i pracownik Muzeum Narodowego w Lublinie. Ekspozycja, przywołująca postać polskiej poetki, pisarki i tłumaczki została przygotowana przez Muzeum Józefa Czechowicza (filia Muzeum Narodowego w Lublinie) z okazji 100. rocznicy urodzin Anny Kamieńskiej. Wystawa była prezentowana w siedzibie lubelskiego muzeum od grudnia 2020 do września 2021 roku.

Podczas wizyty w muzeum prof. Paweł Śpiewak przeczytał napisany w 1957 roku przez matkę Annę Kamieńską wiersz „Krasnystaw me genuit”. - Dla mieszkańców Krasnegostawu powinien być to bardzo istotny utwór, bo taki był z pewnością dla samej poetki. Jest powrotem do źródła, momentu urodzin Anny Kamieńskiej. Początki są zawsze ważne nawet jeśli je mitologizujemy - podkreśla dyrektor Andrzej Gołąb. **(s)**

DUBIENKA. Tablica do powiadomienia niepotrzebna?

Jest referendum i zamieszanie

Komisarz Wyborczy nie wziął pod uwagę zastrzeżeń wójt Dubienki i ustalił termin referendum w sprawie skrócenia jej kadencji na 24 kwietnia. Gdy zapadła decyzja, wójt nakazała stowarzyszeniu, które w świetlicy wiejskiej w Uchańce zbiera pomoc dla uchodźców, opuścić budynek. Czyżby dlatego, że członkowie stowarzyszenia to inicjatorzy jej odwołania?

Mieszkańcy chełmskich gmin, najbliżsi sąsiedzi Ukrainy, spieszą z pomocą uchodźcom. Pomagają na granicy, karmią, podwożą, udostępniają własne domy i organizują zbiórki. Jedną z nich przygotowali mieszkańcy niewielkiej Uchańki w gminie Dubienka. W tamtejszej świetlicy zebrali żywność, lekarstwa, chemię, pampersy, środki higieniczne dla dzieci, odzież, koce i pościel, które pojechały do Kowla. Ale na wieść o zbiórce i magazynowaniu darów z pretensjami zareagowała wójt. Jedna z kobiet, organizatorek zbiórki, powiedziała nam, że wójt zezłościła

się na nich i zakazała zbierania darów w świetlicy.

- Zapowiedziała, że zabierze nam klucze i kazała opuścić budynek a przecież my nic złego nie robimy, chcemy tylko pomóc - mówiła nam zaskoczona. - Ludzie do nas dzwonią, chcą przywozić kolejne rzeczy. Nie wiemy, co mamy robić.

Wójt **Krystyna Deniusz-Rosiak** tłumaczy, że o zbiórce darów dowiedziała się z facebooka i że nikt jej o akcji nie uprzedzał. - Świetlicę zgłosiłam do powiatu jako miejsce ewentualnego pobytu uchodźców, dlatego nie można z niej robić magazynu - nie kryła oburzenia.

Według wójt, dary można składać na plebanii. Ale niektórzy mieszkańcy uważają, że sprawa ma drugie dno. - Pani wójt zdenerwowała się, bo dostała decyzję od komisarza wyborczego z terminem referendum, a w Uchańce dary zbierają ludzie, którzy są inicjatorami jej odwołania, między innymi Edward Olchowski - komentują.

Twierdzą też, że świetlica i tak nie nadaje się na zamieszkanie przez uchodźców, bo nie jest ogrzewana i nie ma tam sanitariatów. - Wygląda to trochę na złośliwość

a sytuacja wymaga odrzucenia osobistych urazów i działania dla dobra potrzebujących - komentuje **Edward Olchowski**.

Grupa skupiona wokół Stowarzyszenia Miłośników Gminy Dubienka, która zbierała dary w Uchańce, nie chce korzystać z zaplecza plebani, bo tam działa z kolei stowarzyszenie związane z wójt. - Ono organizuje pomoc dla uchodźców, którzy trafili do nas, a my zbieramy rzeczy, które wysyłamy na Ukrainę - tłumaczy Olchowski.

Komisarz Wyborczy ustalił termin referendum na 24 kwietnia. Nie uznał zastrzeżeń wójt, która uważała, że informacje o zamiarze zwołania referendum podawane przez jej przeciwników nie zostały podane do publicznej wiadomości w sposób „zwyczajowo przyjęty” w gminie. Wójt chodziło o to, że zabrakło informacji na tablicach w poszczególnych sołectwach, do których mógł nie dotrzeć przekaz z mediów tradycyjnych lub internetu. W minionym tygodniu wójt powiedziała nam, że analizuje możliwość prawną odwołania się od postanowienia komisarza. Jednak nie zmienili to już ogłoszonego kalendarza wyborczego. **(bf)**

CHEŁMSKIE. Wojna uratuje liceum w Dubience?

Kurator przeciwny likwidacji

Lubelski kurator oświaty sprzeciwił się decyzji powiatu chełmskiego o likwidacji liceum w Dubience. A mimo to oferta szkoły nie znalazła się w informatorze edukacyjnym. - Czyja to decyzja? - pyta Kazimiera Ciupa, która zrezygnowała ze stanowiska dyrektora szkoły.

W grudniu minionego roku rada powiatu chełmskiego podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji liceum w Dubience. Ale los szkoły mogła przypieczętować dopiero pozytywna opinia kuratora oświaty w sprawie likwidacji placówki. Starostwo złożyło do kuratora wniosek w tej sprawie 21 lutego. I chociaż opinię kurator wydał dopiero w pierwszym tygodniu marca, oferta szkoły nie trafiła do najnowszego informatora edukacyjnego. **Kazimiera Ciupa**, która złożyła rezygnację ze stanowiska dyrektora, pyta o powód pominięcia szkoły w informatorze.

- Dla mnie to dziwna sytuacja, bo treść do informatora została przez nas opracowana i wysłana do kuratorium zgodnie z terminem, do 4 lutego - mówi K. Ciupa. - 9 lutego ten informator został udostępniony uczniom i rodzicom w formie elektronicznej. Ale informacji o naszej szkole w nim nie ma. Pytałam o to w kuratorium w Lublinie i byli zdziwieni tą sytuacją. Wygląda to jakby „przystopowała” nas delegatura kuratorium w Chełmie.

Dyrektor przypomina, że w ubiegłym roku kuratorium rozliczała ją z przeprowadzanej rekrutacji. Powiat bezpodstawnie zakazał jej prowadzenia naboru a kuratorium kontrolowało czy wywiązuje się ze swoich obowiązków i sprawdzało m.in. czy wysłała dane do informatora

i gdzie zamieszczała informacje o naborze. - A teraz wygląda jakby od tego naboru odwołano, chociaż likwidacja szkoły nie była przesądzona - mówi.

Tym bardziej, że kurator wydał negatywną opinię w sprawie likwidacji placówki.

Arkadiusz Kwieciński, dyrektor chełmskiej delegatury kuratorium oświaty w Lublinie, mówi, że decyzja o wstrzymaniu informacji zapadła po rozmowie z **Markiem Bałandą**, który zastępuje dyrektora Kazimierę Ciupę. - Moglibyśmy zamieścić informację o szkole w informatorze, ale musielibyśmy zamieścić także adnotację, że jest podjęta uchwała intencyjna w sprawie zamiaru jej likwidacji - tłumaczy dyrektor Kwieciński. - W porozumieniu z panem Bałandą ustaliliśmy, że poczekamy na opinię kuratorium.

Informator można uzupełnić, bo funkcjonuje tylko w formie elektronicznej w internecie. A nabór do szkół średnich rozpoczyna się 16 maja, więc potencjalni chętni będą mieli czas zapoznać się z ofertą szkoły. Chyba, że wcześniej przejrzyli informator i zdecydowali się już na inną placówkę.

Zainteresowanie mundurem, w związku z wydarzeniami na Ukrainie, jest coraz większe. Służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej zainteresowanych jest siedmiokrotnie więcej osób, niż przed konfliktem z naszą wschodnią granicą. Sejm przyjmuje uchwałę o zwiększeniu nakładów na obronność, czego konsekwencją ma być wzrost liczebności zawodowej armii. Może to dobry czas, aby zweryfikować plany dotyczące mundurówki z Dubienki i wykorzystać zainteresowanie wojskiem do naboru i rozwoju szkoły?

A wygląda na to, że wojna na Ukrainie miała wpływ na opinię kuratora. W uzasadnieniu znalazło się m.in. stwierdzenie o konieczności przygotowywania młodzieży do służby wojskowej. Kurator uważa także, że w sytuacji napływu uchodźców z Ukrainy, w tym dzieci, pomysł likwidacji szkoły, która ma dobre zaplecze i internat wydaje się przedwczesny.

Starostwo wysłało zażalenie na opinię kuratora do ministra edukacji i nauki. Ale wydaje się mało prawdopodobne żeby pismo powiatu coś zmieniło.

Na profilu przeciwników likwidacji szkoły pojawiła się informacja: „*Opinia kuratorium bardzo nas cieszy, a więc oficjalnie ruszamy z naboorem uczniów do klasy pierwszej na rok szkolny 2022/2023. Nadal nie zmieniamy swojego zdania o decyzji Starosty Chełmskiego o odwołaniu się do Ministra Edukacji Narodowej. Będziemy walczyć o funkcjonowanie liceum, dopóki starczy nam sił. Nie poddamy się! Wierzymy, że prawda zwycięży i Pan Minister Przemysław Czarnek podejmie słuszną decyzję. Prosimy o nierozprzestrzenianie pogłosek, że wojna w Ukrainie pomogła szkole, bo ta sytuacja nikomu z nas nie na rękę. Na chwilę obecną twierdząc, że pomogli wszyscy zaangażowani rodzice, uczniowie, nauczyciele, absolwenci. Bo to w nich największa zasługa. Wielkie podziękowania dla nich wszystkich za upór, odwagę i wytrwałość. Uwierzyć, że poruszyli niebo i ziemię, aby ta szkoła przetrwała. Setki pism, meili, tysiące telefonów, spotkań i wyjazdów. Jak widać było warto.*

Chętnych ósmoklasistów zapraszamy na stronę internetową: www.lodubienka.pl.” **(bf)**

CHEŁM. Wawel przywiezie słodycze

Krakowska Fundacja „Wawel z Rodziną” podsumowała II edycję programu edukacyjnego „#DobraRobotaChallenge”. W organizowanym w ramach akcji konkursie zwyciężyła Świetlica Środowiskowa z Chełma.

Młodzież z blisko 70 placówek opiekuńczych i edukacyjnych - w tym z Chełma - razem z Fundacją „Wawel z Rodziną” uczyła się jak mądrze i świadomie wybierać swoją ścieżkę zawodową. W ramach programu edukacyjnego fundacja przygotowała scenariusze pięciu lekcji: Otwartość, Kompetencje Zawodowe, Doświadczenie, Rozmowa Kwalifikacyjna oraz Pierwszy Dzień w Pracy. Akcji towa-

rzyszył także konkurs poświęcony tematyce poszukiwania pracy oraz procesu rekrutacji. Na liście pięciu zwycięskich placówek z całego kraju znalazła się Świetlica Środowiskowa z Chełma. Nagrodzeni otrzymają pyszne słodycze marki Wawel.

- Druga edycja programu edukacyjnego #DobraRobotaChallenge oraz organizowany w jej ramach konkurs to kontynuacja pełnej sukcesów zeszłorocznej inicjatywy. Cieszymy się, że w tym roku do konkursu zgłosiło się również dużo placówek, jak poprzednio. Pokazuje to realne zainteresowanie tematem planowania ścieżki zawodowej młodzieży. Już wkrótce słodkie nagrody trafią do zwycięskich placówek - mówi **Sylwia Warnecka**, wiceprezes Fundacji „Wawel z Rodziną”. **(opr. pc)**

Nie chcą ryzykować

Spanie w lesie znów zabronione



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie do odwołania zawiesiła program „Zanocuj w lesie”. Leśnicy z całej ściany wschodniej dmuchają na zimne i nie pozwalają nikomu na przebywanie w lesie po zmroku. Ma to oczywiście związek z sytuacją za Bugiem.

Od 1 maja 2021 roku każde nadleśnictwo w kraju musiało wyznaczyć na swoim terenie strefy, w których wielbiciele bushcraftu i innych form turystyki mogli legalnie zostać na noc. Program „Zanocuj w lesie” cieszy się dużą popularnością, bo do tej pory biwakowanie na łonie przyrody na terenie Lasów Państwowych było niedozwolone. Nadleśnictwo Chełm w ramach programu udostępniło tereny lasu Borek oraz las między Zagrodą a Wojniakami. Nadleśnictwo Sobibór - obszar na południe od Okuninki, zaś Nadleśnictwo Włodawa - teren w okolicach Adamek. Gdy program startował, cieszył się dużą

popularnością m.in. ze względu na pandemię i brak możliwości wyjazdu na wczasy zagraniczne. Niestety, wraz z wprowadzeniem przez premiera **Mateusza Morawieckiego** stopnia alarmowego BRAVO na terenie województw lubelskiego i podkarpackiego trzy regionalne dyrekcje Lasów Państwowych zdecydowały o czasowym zawieszeniu programu „Zanocuj w lesie” na terenach przygranicznych. - Chodzi o dyrekcję lubelską, białostocką oraz krośnieńską - mówi **Ewa Pożarowszczyk**, rzecznik prasowy dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. - Decyzję powzięto ze względów bezpieczeństwa. Ma to oczywiście związek z obostrzeniami wprowadzonymi na ścianie wschodniej kraju przez premiera oraz z sytuacją na Ukrainie i Białorusi. Bezpieczeństwo osób przebywających w lasach jest dla nas priorytetem, dlatego nie możemy pozwolić sobie na jakiegokolwiek ryzyko - dodaje Pożarowszczyk. Na razie nie wiadomo, jak długo zakaz będzie obowiązywał. **(bm)**



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Nowy prezes jednogłośnie



(6 marca) W Zajeździe Gibson odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Koła PZW Wola Uhruska poświęcone wyborowi prezesa. Dotychczasowy szef koła **Waldemar Tomczak** został prezesem chełmskiego okręgu PZW, dlatego zrzekł się funkcji w rodzimym kole. Kandydat w jego miejsce był tylko jeden. To **Andrzej Polak**, na którego głosowali wszyscy obecni na zebraniu. - Dziękuję wszystkim za zaufanie. Oczywiście będę się starał kontynuować politykę nakreśloną przez mojego poprzednika i zarząd koła. W dalszym ciągu będziemy kłaść duży nacisk na pracę z dziećmi i młodzieżą oraz na budowanie koleżeńskich relacji między wszystkimi członkami - komentuje Polak.

Chełm Miasto szuka siedziby

Zarząd koła PZW Chełm Miasto informuje, że nadal nie posiada stałej siedziby, o którą jest bardzo ciężko w dobie pandemii. Jednocześnie prosi o wyrozumiałość i pozostanie w szeregach koła. Od 2 marca składki za wędkowanie są przyjmowane w każdą środę w godzinach 15-17 w garażu nr 16 przy ul. Wirskiego. Oplat dokonywać można także w pozostałe dni tygodnia, ale po wcześniejszym umówieniu telefonicznym - nr 600268011. Istnieje też możliwość dojazdu do osoby zainteresowanej.

Sum ęci talonami

Zarząd koła PZW Sum zaprasza wszystkich niezdecydowanych do wstąpienia w swoje szeregi. Opłaty za wędkowanie w tym roku można uiścić w dwóch punktach. W Pracowni Wędkarskiej Mandula Chełm przy ul. Lwowskiej 59 (po wcześniejszym umówieniu się pod numerem 518576321) i w sklepie zoologiczno-wędkarskim na rogu ulic Wołyńskiej i Przemysłowej. Wśród nowych członków rozlosowane zostaną trzy talony na zakup sprzętu wędkarskiego o wartości 120 zł. Dodatkowo każdy, kto opłaci składki w Pracowni Wędkarskiej Mandula Chełm, weźmie udział w losowaniu dwóch zestawów przynęt o wartości 90 zł. **(b)**

CHEŁMSKIE. Czas naprawić błąd Kolejne zagrożenie

Pracownicy sanepidu apelują do rodziców, którzy nie poddali swoich dzieci szczepieniom ochronnym, aby jak najszybciej to zrobili. Szczepienia, dzięki którym udawało się dotąd okiełznać wiele straszliwych w skutkach chorób zakaźnych, są szczególnie ważne teraz, gdy napływa do nas tak duża fala uchodźców. Inaczej może dojść do kolejnej epidemii. Tymczasem wskaźnik wyszczepienia m.in. na odrę znowu w Chełmie spadł.

Jeszcze przed wybuchem epidemii coraz więcej rodziców decydowało się nie szczepić swoich dzieci. Taka potępiana przez lekarzy tendencja nasilała się z roku na rok. Już w trakcie epidemii Covid-19 ogólnopolskie media alarmowały o utracie odporności populacyjnej na odrę w kraju. Według ubiegłorocznych statystyk w Chełmie niewiele już nas od tego dzieliło. Spadł też odsetek szczepionych przeciwko innym chorobom zakaźnym. Pracownicy sanepidu spodziewali się tego, bo z powodu epidemii szczepienia ochronne w ubiegłym roku wyhamowały. W 2020 r. poziom uodpornienia przeciwko odrze, śwince, różyczce wynosił w Chełmie 95,5 proc. Dla porównania w 2019 r. było to 96,0 proc., a w 2018 r. - 96,7 proc. W przypadku odrę 95 proc. wyszczepialności to próg gwarantujący

odporność populacyjną, poniżej już jej nie ma. Dla pracowników sanepidu były to alarmujące dane. I nadal są, bo tendencja corocznego spadku poziomu zaszczepienia w przypadku odrę się utrzymuje. W ubiegłym roku wskaźnik ten wynosił 95,1 proc. tj. o 0,4 proc. mniej niż w 2020 r. **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie mówi, że margines bezpieczeństwa wynosi już tylko 0,1 proc. Ostatnio zarówno Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie, jak Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Chełmie przypomniły o tym, jak ważne są szczepienia dzieci przeciwko odrze, śwince i różyczce. W komunikatach czytamy, że „aby uzyskać maksymalną możliwą ochronę przed chorobą potrzebujemy dwóch dawek - zwykle podawane są dzieciom: 1. dawka w 13-15 miesiącu życia, 2. dawka w 6 roku życia. ZAWSZE warto uzupełnić brakującą dawkę. ZAWSZE warto nadrobić całe szczepienie”.

W obecnej sytuacji, gdy mamy do czynienia z napływem fali uchodźców kwestia szczepień ochronnych jest szczególnie ważna. Pracownicy sanepidu przypominają, że odrę jest niezwykle groźną chorobą, która może prowadzić do ostrego zapalenia mózgu i śmierci.

- Te szczepienia są teraz szczególnie ważne, dlatego apeluję do rodziców o odpowiedzialność - mówi **Elżbieta**

Kuryk, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. - Jeśli chcą zatroszczyć się o swoje dzieci powinni poddać je szczepieniom ochronnym. Odra może prowadzić do ostrego zapalenia mózgu, do śmierci. Inne choroby zakaźne jak błonica, krztusiec też są bardzo niebezpieczne. Nie chcemy przecież mieć do czynienia z kolejnymi epidemiami.

Błąd można naprawić

Pracownicy sanepidu mają nadzieję, że obecna, trudna sytuacja przemówi do rodziców, którzy dotąd nie zgodzili się zaszczepić swoich dzieci. Dyrektor Kuryk przypomina, że w każdej chwili tacy rodzice mogą zgłosić się do lekarzy rodzinnych w tej sprawie. Pracownicy sanepidu radzą także sprawdzić pozostałym rodzicom, aby sprawdzili czy nie ma zaległości w wykonaniu obowiązkowych i zalecanych szczepień ochronnych wskazanych kalendarzu szczepień. Szczepienia obowiązkowe to szczepienia przeciw: gruźlicy (BCG), wirusowemu zapaleniu wątroby typu B (HBV), rotawirusom (RV), błonicy, tężcowi i krztuscowi (DTP, DTap, Tdap, Td), poliomyelitis (IPV), zakażeniom Haemophilus influenzae typu b (Hib), pneumokokom (PC), odrze, śwince i różyczce (MMR), ospie wietrznej (w grupach ryzyka). Szczepienia zalecane przeciw: ospie wietrznej (VZV), meningokokom (Men B, Men ACWY lub Men C), wirusowemu zapaleniu wątroby typu A (HAV), ludzkiemu wirusowi brodawczaka (HPV), kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM). (mo)

Pracownicy sanepidu przekazują też następującą informację w sprawie szczepień przeciwko Covid-19 z ministerstwa zdrowia: W związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy Ministerstwo Zdrowia, mając na uwadze rekomendację Zespołu ds. Szczepień Ochronnych z dnia 7 marca br., informuje, że szczepienia dla osób z Ukrainy powinny być realizowane szczepionkami dostępnymi w Narodowym Programie Szczepień przeciw COVID-19 zgodnie ze wskazaniami i schematem postępowania realizowanym w Polsce. Każdy uchodźca z Ukrainy powyżej 5. roku życia, który dotychczas nie został zaszczepiony w zalecanym schemacie szczepienia przeciw COVID-19, powinien mieć możliwość szczepienia lub uzupełnienia szczepienia preparatami dostępnymi w Polsce.

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński
specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Rafał Domagała
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Mariusz Nieróbca
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida
lekarz medycyny estetycznej

Lek. Med Karol Terlecki
chirurgia naczyniowa

lek. med. Paweł Polski
specjalista chirurgii ogólnej

CHIRURGIA

- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIĄKA JADRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAMIION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI”
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC

- OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
- NIEWYDOLNOŚĆ ŻYŁNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA
- ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYNEK
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- KWAS HIALURONOWY „RESTITANE”
- POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPLĄTKOWE
- „WAMPIRYZM LIFTING”
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁĘWANIE
- LASER FRAKCYJNY CO2
- KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- DEPIŁACJA LASEROWA
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

691 98 45 45

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm
pon.- pt. 10:00 -18:00

www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl

Zdrowie i Uroda

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce
...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŹNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Ortodontyczna

lek. stom. **Paweł Maciejczak**

specjalista ortodonta

Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu

Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

Podmiot Leczniczy
wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088
MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**

tel. 12 358-42-58

OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne
• z KRĘGOSŁUPĄ LĘDŹWIOWĄ
• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ

Pracownia posiada
System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

28 marzec 2022

Przychodnia Specjalistyczna
Samodzielny Publiczny Wojewódzki
Szpital Specjalistyczny w Chełmie
ul. Szpitalna 53

Zapisy tel. 512-351-600

CENA 45 zł
ZAPRASZAMY

NOWOŚĆ! NIEWIDOCZNE NAKŁADKI
ORTODONTYCZNE

Leczenie dzieci i dorosłych
Aparaty zdejmowane i stałe

SPECIALISTA lek. Dent. Dominika Grabowska - Miazek

ORTODONTA rejestracja: **502 508 888**

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatra, psychoterapeuta

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

NOWY PUNKT POBRAŃ BADAŃ LABORATORYJNYCH W CHEŁMIE
ul. Partyzantów 1 (budynek STOKROTKI)
Godziny przyjęć: PON. - PT. 7:30 - 12:30, tel.: 82 300 05 01

Bezpłatna diagnostyka
w kierunku wirusowego zapalenia wątroby typu C.
Do końca marca 2022 zniżka -20% na wszystkie badania z wyłączeniem pakietów.
Punkt przyjazny kobietom w ciąży.

Zapraszamy również do Punktów Pobrań w Chełmie
ul. Słowackiego 33 i Szymanowskiego 4,
od poniedziałku do soboty w godzinach 7:30-11:00,
tel. 82 300 05 34 i 506 682 410.

ALAB laboratoria
oznacza wiarygodność

CZYNNIE W SOBOTY

PROTEZY ZĘBOWE
ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON

tech. Tomasz JANIĄK
NAPRAWY - WYKONAWSTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: 9:30 - 17:00 protetykachelml.pl

500 338 200

PRACOWNIA PROTETYCZNA

tech. dent. **Jadwiga Branecka-Kania**

WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ

poniedziałek – piątek 10.00 -16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

Chełmski słownik biograficzny (327)

- Zbigniew Lubaszewski -

LEON BOKIEWICZ

Prezentując postacie związanych z Chełmem lekarzy, często podkreślałem, że przedstawiciele tej szczególnej grupy zawodowej angażowali się w bardzo różnorodne działania, czasami dosyć odległe od medycyny. Dobrym przykładem takiej postawy jest urodzony w Chełmie Leon Bokiewicz, dziewiętnastowieczny lekarz związany z Jadowem w powiecie wołomińskim (60 kilometrów na północny wschód od Warszawy), który obok pracy zawodowej zapisał się w dziejach Jadowa (miejscowość pewnie częściej kojarzona jest jako miejsce urodzin znanego skądinąd Gustawa Orlicz-Dreszera) i okolic jako regionalista i etnograf.

Według dostępnego na stronie „Szukaj w Archiwach” (www.szukajwarchiwach.gov.pl) aktu urodzenia, Daniel Leon Bokiewicz urodził się 3 stycznia 1820 roku, jako syn trzydziestoletniego podpisarza Sądu Pokoju Pawła Bokiewicza i dwudziestoczworoletniej Tekli Kuczkowskiej. Dziecko zostało ochrzczone 14 czerwca tego roku w kościele parafialnym pw. Rozesłania Świętych Apostołów przez administratora parafii ks. Jana Mateyskiego, w obecności świadków w osobach Jana Grubena, ławnika Chełma (i z czasem burmistrza) oraz Jana Malczyńskiego, nauczyciela „klasy elementarnej” w Chełmie. Rodzina mieszkająca pod numerem 40 (w tym czasie na terenie Chełma istniała jednolita numeracja bez podziału na ulice) był dosyć liczna. Obok najstarszego Daniela Leona, na świat przyszło jeszcze ośmioro dzieci (Teofila, Helena, Dionizy Stanisław, Wiktoria Fryderyka, Alojzy Antoni, Alojza, Agrypina i Bogumiła Franciszka).

Po osiągnięciu odpowiedniego wieku Leon Bokiewicz prawdopodobnie uczęszczał do szkoły elementarnej w Chełmie. Następnie został wysłany do Lublina, gdzie uczył się w gimnazjum wojewódzkim. Po ukończeniu gimnazjum w 1838 roku zdecydował się na studia medyczne. Naukę rozpoczął w Wilnie, w Akademii Medyko-Chirurgicznej, powstałej w 1832 roku na bazie zlikwidowanego Uniwersytetu Wileńskiego. W 1842 roku akademia została zlikwidowana i przekształcona w wydział lekarski Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. W związku z likwidacją uczelni Leon Bokiewicz przeniósł się do Moskwy, gdzie studiował na Wydziale Medycznym Cesarskiego Uniwersytetu Moskiewskiego. Studia ukończył w 1847 roku i uzyskał dyplom lekarza.

Po powrocie do kraju Leon Bokiewicz zamieszkał w Kraśniku, gdzie prowadził praktykę lekarską. Po siedmiu latach (w 1854 roku) przeniósł się do Jadowa, gdzie został zatrudniony w dobrach hrabiego Andrzeja Zamoyskiego. Pod wpływem swojego pracodawcy, wybitnego działacza politycznego i gospodarczego, zwolennika pracy organicznej, najczęściej kojarzonego z powstałym w 1858 roku Towarzystwem Rolniczym, młody lekarz zaangażował się w działania na rzecz podniesienia stanu higieny wśród mieszkańców okolicznych wsi. Obok wypełniania funkcji lekarza, propagował podstawowe zasady higieny i nowoczesne



metody gospodarowania, stając się swoistym „jadowskim Judysem”. W 1861 roku przygotował książkę pod tytułem *Higiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu wiejskiego*, która została wydana nakładem wspomnianego Towarzystwa Rolniczego (właściwie w momencie wydania byłego, gdyż w 1861 roku organizacja została rozwiązana). Po kilku latach (w 1870 roku) pozycja została wznowiona w Poznaniu, przez Wydawnictwo Dobrych i Taniach Książek dla Ludu, założone i kierowane przez ks. Franciszka Bażyńskiego. Leon Bokiewicz publikował także regularnie artykuły w wydawanym od 1846 roku w Warszawie „Tygodniku Lekarskim”, piśmie „poświęconym medycynie, chirurgii, akušerzery, farmacji i weterynarii”. Według biogramu umieszczonego w *Słowniku lekarzów polskich* (wydanego w 1883 roku przez Stanisława Koźminkiego) już w 1847 roku zamieścił w czasopiśmie artykuł o chorobach w okolicach Kraśnika. Po przeniesieniu się do Jadowa zamieszczał artykuły o sytuacji zdrowotnej wśród ludności zamieszkującej nad Liwcem i Bugiem (między innymi o pładze zimnicy w 1855 roku).

Po kilku latach intensywnej pracy na obszarze ówczesnego powiatu radzyńskiego (obecny powiat wołomiński jest jego kontynuacją), w pisarstwie Leona Bokiewicza zaczęły pojawiać się nowe wątki. Wyrazem poszerzających się zainteresowań była publikacja *Opis powiatu radzyńskiego pod względem topograficzno-historycznym, statystycznym, higienicznym i lekarskim*, która ukazała się w 1872 roku nakładem znanego wydawnictwa Gustawa Adolfa Gebethnera i Augusta Roberta Wolffa i wydrukowana w drukarni Karola Kowalewskiego. Na stronie tytułowej, obok informacji, że dr Leon Bokiewicz jest członkiem korespondentem Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, zamieszczono

notkę o uwieńczeniu publikacji nagrodą Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, którą ufundował dr Benjamin Milliot z Kijowa (w wysokości 300 rubli). Książka rzeczywiście była niezwykle wartościowa i do dzisiaj jest uznawana za jeden z najlepszych opisów jednego z regionów ówczesnego Królestwa Polskiego w 2 połowie XIX wieku. Obok szczegółowych informacji o miejscowościach, sieci komunikacyjnej i środowisku naturalnym, autor na ponad dwustu stronach umieścił szereg materiałów o charakterze etnograficznym. Zaprezentował ówczesne sposoby urządzania wnętrza, życie codzienne chłopów, mieszkańców małych miasteczek oraz miejscowych Żydów i kolonistów niemieckich. Opisywał między innymi pokarmy, napoje, odzież, zabawy i wiele innych aspektów codziennego życia. Interesujący jest również rozdział o chorobach gnębiących ówczesnych mieszkańców regionu. Z publikacją można się zapoznać na stronie biblioteki cyfrowej Polona (prezentującej zbiory Biblioteki Narodowej) oraz na stronie gminy Radzymin.

Po wielu latach aktywnej działalności, obdarzony powszechnym szacunkiem wybitnego społecznika, Leon Bokiewicz zmarł w Jadowie 6 grudnia 1879 roku i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Z małżeństwa zawartego w 1851 roku w Łaszczowie z Florentyną Trzeszkiewicz (córką Walentego i Ewy ze Sławińskich Trzeszkiewiczów) doczekał się gromadki dzieci: Mariana Romana, Elżbiety Leonardy, Ewy, Florentyny i Leona Mateusza. Na facebookowej stronie „Gmina Jadów w przeszłości” można odnaleźć informację, że w uznaniu zasług jadowskiego lekarza, staraniem miejscowej społeczności w 2014 roku na cmentarzu w Jadowie został odnowiony jego nagrobek.

Źródło zdjęcia: www.nieobecni.com.pl

Potomkowie zamordowanego wiceprezydenta Chełma chcą jego upamiętnienia

Pani Janina jest bratanicą Stefana Umińskiego, byłego wiceprezydenta Chełma, który w 1940 r. został zamordowany przez gestapo w Kumowej Dolinie. Chełmianka chciałaby, aby imię jej stryja nadano jednej z chełmskich ulic lub rond. - Chciałabym doczekać tej chwili. Kolejny raz złożyłam pismo w tej sprawie do ratusza i odpowiedź nie napawa mnie optymizmem - mówi chełmianka.

Do naszej redakcji zadzwoniła pani Janina, chełmianka, która podkreśla swoje przywiązanie do Chełma, jego historii i mieszkańców. Jest lokalną patriotką, a historia jej rodziny ma tragiczny wątek. Jej stryjem był Stefan Umiński (28.11.1897 r. - 03.07.1940 r.), były wiceprezydent Chełma. Został on zamordowany 3 lipca 1940 roku w Kumowej Dolinie. Tego dnia funkcjonariusze gestapo rozstrzelali około 115 osób aresztowanych w trzech powiatach: chełmskim, krasnostawskim i zamojskim. Ofiarami byli głównie politycy, samorządowcy oraz przedstawiciele inteligencji. Ku pamięci Stefana Umińskiego, przy budynku zlokalizowanym przy placu Edwarda Łuczowskiego 43, wmurowano tablicę z jego nazwiskiem. W tym domu mieszkał były, tragicznie zmarły, wiceprezydent Chełma. Pani Janina chciałaby, aby pamięć jej zamordowanego stryja uczczono, nadając jego imię którejś z chełmskich ulic lub rond. W ubiegłym tygodniu Rada Miasta Chełm nadała rondu u zbiegu al. 3 Maja, ul. Wojsławickiej i ul. Mościckiego imię zmarłego w 2020 r. Bogusława Mikusa, przywódcy chełmskiej „Solidarności”, a je-



sienią ub.r. miejscy radni podczas sesji zdecydowali o nadaniu rondu u zbiegu al. 3 Maja oraz ul. Lwowskiej w Chełmie imienia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pani Janina popiera te inicjatywy, cieszy się z nich, ale chciałaby, aby jej prośba też została spełniona. - Składałam do ratusza pismo w tej sprawie lata temu i pod koniec ubiegłego roku ponowiłam swój postulat - mówi pani Janina. - Urzędnicy odpowiadają, że nie ma teraz wydzielonych gruntów pod drogi. Mam już ponad siedemdziesiąt lat i chciałabym doczekać chwili, gdy ulica miasta, które tak kocham i któremu służył mój zamordowany stryj, będzie nosiła jego imię.

Gdy poprosiliśmy o odpowiedź w tej sprawie chełmscy, urzędnicy odpowiedzieli, że nazwy ulic w mieście nadawane są grupowo oraz tematycznie, aby zachować jednolite nazewnictwo w danej okolicy.

- Pani Janina w piśmie z 29 grudnia 2021 roku została poinformowana, że w sytuacji, gdy swoje nazwy będzie otrzymywała kolejna grupa ulic, propozycja

z pewnością zostanie zrealizowana - informują w chełmskim ratuszu. - Obecnie miasto nie posiada jednak wydzielonych i nabytych gruntów pod drogi. Jeżeli mówimy natomiast o rondzie im. śp. Bogusława Mikusa, to w tym przypadku mamy do czynienia z innym trybem zgłoszenia. Mowa bowiem o inicjatywie obywatelskiej, wyrażonej przez grupę mieszkańców, która spełniła wszystkie wymogi formalne i zostanie poddana pod głosowanie podczas najbliższej sesji (tj. sesji z 25 lutego).

Pani Janina mówi, że przykro jej, gdy od dawna słyszy, iż musi czekać. Jest starszą osobą, której trudno byłoby zebrać odpowiednią ilość podpisów dla swej inicjatywy.

Nazwy dla alejek

Podczas ostatnich komisji rady miasta radny **Stanisław Mościcki** stwierdził, że jest dużo chełmian zasługujących na upamiętnienie. Zaproponował, aby ich imiona nadawać alejkom w parku miejskim po jego przebudowaniu. **(mo)**

Krwiodawcy ZST pamiętają o historii



Uczniowie klasy 3PM, 3EK Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie czcąc Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych zapalili znicze przy tablicy pamiątkowej poświęconej żołnierzom podziemia, zamordowanym i prześladowanym przez NKWD i Urząd Bezpieczeństwa przy ul. Reformackiej 27 oraz pod pomnikiem Armii Krajowej w Parku Miejskim. Miejsca pamięci narodowej uczciła **Anna Dąbrowska-Banaszek**, poseł na Sejm RP oraz honorowi dawcy krwi: **Michał Chilimoniuk, Hubert Maculewicz, Wiktor Sosiński, Bartosz Rusek, Krzysztof Mironiuk, Nikodem Kopniak i Mateusz Grabowicz**. Poseł A. Dąbrowska-Banaszek na cmentarzu parafialnym w Chełmie przy ul. Lwowskiej przekazała decyzję Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

o wpisaniu do ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski **Alfreda Kowalczyka**. Zmarły w ubiegłym roku Alfred Kowalczyk był żołnierzem Armii Krajowej i Zrzeszenia „Wolność i Niepodległość” o pseudonimie „Kłacz” oraz więźniem politycznym okresu stalinowskiego, zasłużonym członkiem Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, kapitanem Wojska Polskiego. Ten zasłużony obywatel Chełma więziony był w areszcie Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Reformackiej 27 i w więzieniu w Chełmie na Zamku Lubelskim, Sieradzu i Łęczycy. Doceniony został odznaczeniami m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Brązowym Krzyżem Zasługi RP, Medalem „Pro Patria”, Krzyżem Zrzeszenia „WIN”. **(red)**



Wśród uchodźców z Ukrainy jest wiele małych dzieci. Niech los prostuje ich ścieżki. Wszystkie maluchy serdecznie witamy i trzymamy za nie kciuki!

O małych uchodźcach czytaj na str. 11



fol. Monika Makarewicz

„Niezlomni w moich oczach” Uczniowie z Wierzbicy triumfowali



(10 marca) W Lublinie odbyła się uroczysta gala konkursu poetyckiego dla dzieci szkół podstawowych województwa lubelskiego pod hasłem „Niezlomni w moich oczach”. Na tę wyjątkową uroczystość zostało zaproszonych czworo uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Górskiego w Wierzbicy.

Nagrodzeni uczniowie pod opieką **Marty Kozak** i **Danuty Maj** sami napisali wiersze poświę-

cone pamięci żołnierzy wyklętych. Laureatami w kategorii klas I - III zostali **Szymon Kozak** (I miejsce) oraz **Zuzanna Kraska** (III miejsce). W kategorii starszej drugie miejsce zajęła **Amelia Staniak**, a wyróżnienie otrzymała **Natalia Stepczuk**. - W związku z tym, że ze szkoły w Wierzbicy wpłynęło dużo prac i wszystkie zostały nagrodzone - nagrody w postaci zestawu książek dostała również szkoła - mówi Marta Kozak. (b)

Od włodawskich przedszkolaków dla chełmskich zwierzaków



Przedszkole Miejskie nr 1 we Włodawie już po raz trzeci zorganizowało zbiórkę na rzecz bezdomnych zwierząt przebywających w Schronisku w Chełmie. Dzięki zaangażowaniu przedszkolaków, ich rodziców oraz przyjaciół przedszkola udało się zebrać 107 kg karmy, koce, miski i inne potrzebne rzeczy. W tym roku do zbiórki włączyli się również: Przychodnia Wete-

rynaryjna „CAVIA” we Włodawie, Sklep Zoologiczny „Gruba Ryba” we Włodawie, Sklep Wędkarsko-Zoologiczny „Okoń” we Włodawie, Firma Handlowo-Usługowa „Kairo” we Włodawie.

Wszystkim miłośnikom zwierząt, którzy włączyli się w akcję składamy serdeczne podziękowania - dzielenie się tym, co mamy, to dobry nawyk! (-)

StudioPIX
film i fotografia
tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl
filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII
CYFROWEJ
WIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZ, OKAZJAZACH, WYŚWIETLACZACH
SLIDE'OW I WIESEL
STUDNIOWEK
FOTOGRAFOW
KONKURSY
KOMUNIKACJA
www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

Imprezy od A do Z
TERAZ PRZY DEPTAKU!
■ doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
■ fotobudka
■ dekoracje kościołów, sal weselnych i innych
tel. 782 700 037
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

DOM WESELNY ZA BORKIEM
www.zaborkiem.pl
WOLNE TERMINY
Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe
Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń
0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

KONKURS z wyprawką

Największy wybór
markowych zabawek
Playmobil, Bruder i Lego
art.niemowlęcych,
wózków dziecięcych i fotelików.

800 TYTUŁÓW GIER PLANSZOWYCH

Copótroczną nagrodę MARKOWY WÓZEK WIELOFUNKCYJNY ufundował wiodący polski producent

POKUSA PRESTIGE

ul. Okszowska 39 | al. Żołnierzy 1 AWP (róg Lwowskiej)
Godziny otwarcia Galerii: pn-pt: 9-18, sobota 9-15

Co miesiąc
ROZDAJEMY WYPRAWKĘ
Dwa razy w roku
WÓZEK DZIECIĘCY

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES
TELEFON
DATA
PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU
Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Co, gdzie, kiedy? Afisz kulturalny

Repertuar Centrum Kultury Filmowej „Zorza” w Chełmie

14 marca, poniedziałek
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
18:15 Miłość jest blisko Zorza
20:30 Batman Zorza

15 marca, wtorek
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
17:45 Batman Zorza
21:00 Miłość jest blisko Zorza

16 marca, środa
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
18:15 Miłość jest blisko Zorza
20:30 Batman Zorza

17 marca, czwartek
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
17:45 Batman Zorza
21:00 Miłość jest blisko Zorza

18 marca, piątek
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
18:15 Inni ludzie Zorza
20:30 Córka Zorza

19 marca, sobota
11:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
18:15 Córka Zorza 20:45 Inni ludzie Zorza

20 marca, niedziela
11:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
13:30 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
16:00 To nie wypanda - 2D dubbing Zorza
18:15 Inni ludzie Zorza
20:30 Córka Zorza

Wystawa w Bibliotece Pedagogicznej

Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie (ul. H. Wieniawskiego 15) zaprasza na wystawę prac **Nikolety Kalińskiej**, studentki architektury, pasjonatki sztuki. Ekspozycję „Graf” można oglądać do 31 marca w godzinach pracy biblioteki. Prezentowane prace nawiązują do zjawisk, kadrów i emocji, towarzyszących marzeniom sennym. To poszukiwanie tajemnic zagłębionych w nieodkrytej materii człowieka, olśniewającej i mrocznej za razem. Kadry przedstawiają wrywy z teoretycznej nieświadomości - doświadczeń, w których ludzkie ciało i umysł nie uczestniczyły, lecz były w stanie je odtworzyć i połączyć w spójną całość, prowadząc do poznania świadomości i odczuć na nowo. Jak zatem odczytywać tak ukształtowane kadry i jak nazwać kłębiące się podczas analizy emocje?
- Wystawę można interpretować wielorako, dzięki indywidualnemu spektrum emocji. Odpowiedzi na pytania można poszukiwać w wystawie całościowo lub segmentowo. Można podzielić ją na jasne i ciemne tony, rozbitujące i skryte. Te wszystkie możliwości stanowią o jej niepozornej wyjątkowości - mówi autorka prac.

Zaproszenie do muzeum

Muzeum Ziemi Chełmskiej zaprasza na stałą wystawę pt. „Chełm jest jego imię... Dzieje miasta od X do XX wieku”. Ekspozycja w budynku przy ul. Lubelskiej 57. Przedsięwzięcie dofinansowane z Minister-



stwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wystawy w Galerii Atelier



Galeria Atelier przy ul. Lwowskiej 24 w Chełmie zaprasza na dwie niezwykle ekspozycje. Pierwsza to wystawa fotografii pt. „Miasta niezmartwychwstałe” autorstwa **Dariusza J. Drajewicza**, fotografika, podróżnika.



W Galerii Atelier czynna jest także ekspozycja autorstwa **Romana Krawcenki** pt. „Sól i papier”. Goście będą mogły zapoznać się z niesamowitą pracą ręczną pana Romana. Drukowanie soli odnosi się do tak zwanych procesów POP (Printing-Out-Process), gdy pożądaną obraz pojawia się pod wpływem światła ultrafioletowego bez późniejszej obróbki chemicznej. Oczywiście, zmienia się po splukaniu i utrwaleniu, ale nieznacznie, co pozwala kontrolować jego gęstość podczas drukowania. Proces ten został wymyślony przez Williama Foxa Talbota w 1839 roku, ale charakterystyczny czerwono-brązowy odcień, bogate przejścia tonalne i właściwości archiwalne nadal przyciągają fotografów i kolekcjonerów do jednego z pierwszych procesów fotograficznych. Wysokiej jakości papier akwarelowy impregnowany jest roztworem chlorku amonu z dodatkiem żelatyny i dwuchromianu potasu. Po wyschnięciu w czerwonym świetle nakłada się na nią roztwór azota-

nu srebra, papier staje się światłoczuły. Negatyw i papier umieszcza się w ramce do drukowania kontaktowego i jest oświetlana światłem słonecznym. Dalej - mycie, utrwalanie, ponowne mycie i suszenie. Po wyschnięciu nadruku jest pokryta cienką warstwą naturalnego wosku. To nadaje mu lekki połysk, dodaje kontrastu i zwiększa jego archiwalne właściwości.

Świat według Koguciuka



W Muzeum Ziemi Chełmskiej przy ul. Lubelskiej 55 w Chełmie można oglądać wystawę obrazów **Stanisława Koguciuka** (1933-2021) z Płanicy - jednego z najznamienitszych twórców ludowych. Zmarły 13 listopada ub.r. artysta uznany został za „Jednego z ostatnich autentycznych twórców ludowych”. Pozostawił po sobie tysiące obrazów. Ekspozycja prezentuje cykle malarskie o zróżnicowanych rozwiązaniach ikonograficznych, układach kompozycyjnych, ale zawsze oddających autentyzm wypowiedzi artystycznej autora.

Najpiękniejsze pieśni i ballady Bułata Okudźawy



Chełmski Dom Kultury zaprasza 20 marca o godz. 18.00 na występ zespołu Piramidy, który wykona najpiękniejsze pieśni i ballady **Bułata Okudźawy**. Bilety w cenie 50 zł. To jedyny taki koncert, oparty na twórczości wybitnego, rosyjskiego barda, w którym muzycy wybrali najbardziej znane utwory. Będzie można usłyszeć np.: Piosenkę o niebieskim baloniku, Wybaczcie piechocie, Piosenkę o papierowym żołnierzyku, legendarną Modlitwę - Dopóki ziemia kręci się, Trzy miłości, Ostatni trolejbus, Piosenkę o Arbacie, Wańkę Morozowa, Puszkina i wiele innych doskonale znanych i lubianych piosenek. Chełmską widownię czeka 80 minut wzruszeń, zadumy, uśmiechów, powrotu do lat młodości oraz niesamowitych emocji przekazywanych w najlepszym poetyckim, aktorskim i muzycznym wydaniu przez trójkę muzyków kochających twórczość Bułata Okudźawy. Program wykonują: **Piotr Kajetan Matczuk** (pianista, gitarzysta, aranżer, autor piosenek, lider i założyciel zespołu PIRAMIDY), **Artur Chyb** (gitarzysta), **Tomasz Imienowski** (gitarzysta basowy, kontrabasista, kompozytor). Sprzedawane jest 30 proc. miejsc na sali, osoby zaszczepione przeciw Covid-19 nie wliczają się do tego limitu. Dla Czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonili do naszej redakcji 15 marca br. o godz. 12.00 mamy

dwie podwójne wejściówki na koncert zespołu „Piramidy”.



Koncert zespołu „Skutek uboczny”

Chełmski Dom Kultury zaprasza 18 marca o godz. 19.00 na koncert zespołu „Skutek uboczny”. Jest to jeden z cyklu koncertów zaplanowanych na małej scenie Chadeku - Chadek Lounge (dawna kawiarnia). W „chillout’owy” nastrój publiczność wprowadzi przytulny klimat wygodnych sof i foteli, na których będzie można wygodnie posłuchać koncertów przy nastrojowym oświetleniu oraz ciepłe rozpalonego w chłodny wieczór kominka. „Skutek Uboczny” to zespół założony przez trzech licealistów: **Kacper Lackowski**, **Bartek Łobodziński**, **Igor Czechowski**. Wykonują muzykę indie, gitarową, syntezatorową. Są finalistami tegorocznego Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie, wybranymi spośród 500 zgłoszeń przez **Kasię Nosowską**. To młodzi amant polskiej sceny alternatywnej, pracujący nad swoją debiutancką płytą. Zaprezentują autorskie utwory, m.in. „Kwiat” czy „Wschodni Elektroklasyk”, dostępne na kanale YouTube „Skutek Uboczny”. Bilety w cenie 20 zł. Dla Czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonili do naszej redakcji 16 marca br. o godz. 12.00 mamy dwie podwójne wejściówki na koncert zespołu „Skutek uboczny”.

Spektakle taneczne

Chełmski Dom Kultury zaprasza 19 marca br. o godz. 17.00 na spektakle taneczne z cyklu „Przestrzenie sztuki”. Pierwszy spektakl „Bodily Suites Reclaimed” powstał w odpowiedzi na pandemiczną izolację. Czas trwania spektaklu - 20 minut. Choreografia: **Jacek Łumiński** Tancerze: **Angelika Karal**, **Łukasz Zgórk**, **Sebastian**



Wiertelak. Drugi ze spektakli pt. „Anamneza - Przebłyski” trwa 40 minut. Choreografia: **Jacek Łumiński** Tancerze: **Karolina Januszek**, **Angelika Karal**, **Bartłomiej Mieszczał**, **Dariusz Nowak**, **Sebastian Wiertelak**, **Monika Witkowska**, **Łukasz Zgórk**. Pokaz spektakli odbywa się we współpracy z Centrum Kultury w Lublinie w ramach programu Przestrzenie Sztuki. Projekt Przestrzenie Sztuki jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego realizowany przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca oraz Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. Bilety w cenie 10 zł.

Spektakl Zapora. Nigdy się nie poddamy

Chełmski Dom Kultury zaprasza 14 marca br. o godz. 9.00 i 11.00 na spektakl historyczny pt. „Zapora. Nigdy się nie poddamy”, przedstawiający postać jednego z najbardziej zasłużonych Żołnierzy Niezłomnych, majora Hieronima Dekutowskiego, ps. Zapora. Spektakl adresowany jest w szczególności do młodzieży i w sposób przystępny opowiada trudną historię dowódcy Zaporczyków. Wykorzystanie nowoczesnych środków wyrazu, bliskich młodemu odbiorcy, sprawię, że opowieść ucieka od oczywistej dydaktyki i moralizatorstwa. Spektaklowy „Zapora” to nie tylko wielki patriota, zapomniany bohater, dowódca oddziału, Cichociemny ale przede wszystkim człowiek z krwi i kości. Wydarzeniom scenicznym towarzyszy atrakcyjna oprawa multimedialna oraz muzyka oparta na współczesnych, gitarowych aranżacjach pieśni patriotycznych, piosenek partyzanckich i przedwojennych szlagierów. Jesteśmy przekonani, że dla Państwa uczniów ta wizyta w teatrze będzie niezapomnianą lekcją historii. Spektakl adresowany jest dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Cena biletu dla grup zorganizowanych: 20 zł. (opr.mo)



Przedwiośnie w lesie



Choć zima ustępuje, w lasach trwa intensywne dokarmianie. Myśliwi z chełmskiego Koła Łowieckiego nr 23 „Szarak” wiedzą, że przedwiośnie to, wbrew pozorom, trudny czas w życiu zwierzyny - głównie płowej - dlatego dowożą karmę do paśników.

- Jest to szczególny okres, w którym zaczynają rozwijać się płody, a dostarczona karma wraz z solą i mikroelementami wzmocni oraz pozwoli na prawidłowy przebieg ciąży i szczęśliwe przyjście na świat młodych saren i jeleni - mówi łowczy **Mirosław Blacha**. - Nasze koło dzierżawi i zarządza czterema obwodami łowieckimi na terenie powiatu chełmskiego o powierzchni 30000 ha. Dokarmiamy zwierzynę płową pełnowartościową paszą z kisonki koniczyny i owsa - dodaje łowczy. (opr. pc)



Szanowni Państwo
Tworzymy centrum informacji o możliwościach zakwaterowania (odpłatne, nieodpłatne) uchodźców z Ukrainy. Osoby posiadające wolne przestrzenie mieszkalne, proszone są o kontakt z Biurem. Działamy non profit. Otwórzmy serca dla potrzebujących pomocy ludzi.

Wybrane oferty

1. M-3, 49,50m2, 3 piętro, Centrum Chełma, c: 190.000;
2. Lokal mieszkalny położony w kamienicy beczynszowej o pow. 32m2, 2 piętro, po kapitalnym remoncie, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, c: 138.000;
3. M-3, 45m2, 3 piętro, balkon od południa, os. Słowackiego, c: 250.000;
4. Lokal mieszkalny położony w kamienicy beczynszowej o pow. 48m2, parter, po kapitalnym remoncie, udział w działce gruntu, Centrum Chełma, c: 215.000;



5. Niestandardowy, dwupoziomowy lokal mieszkalny o pow. 48m2, 3 piętro, Centrum Chełma, możliwość zaadaptowania na biura, kancelarie, c: 240.000;
6. Lokal mieszkalny położony w tzw. „bloku kolejowym” o pow. 56m2 w tym: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 1 piętro, wspólnota mieszkaniowa. Nowe okna pcv, podłogi drewniane. Ogrzewanie piecowe. Możliwość podłączenia do sieci miejskiej, os. Dyrekcja, cena: 240.000;
7. Lokal mieszkalny 3- pokojowy o pow. 55m2, położony na 4 piętrze budynku. Mieszkanie do zamieszkania bez nakładów finansowych, możliwość zakupu z pełnym umeblowaniem, os. Dyrekcja, c: 275.000zł
8. SUPER KOMFORTOWY lokal mieszkalny położony w tzw. „bloku kolejowym” o pow. 66m2 w tym: 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 2 piętro, wspólnota mieszkaniowa. Ogrzewanie z sieci miejskiej - dodatkowo zainstalowany kominek. Pełne wyposażenie wysokiej jakości w cenie lokalu, os. Dyrekcja, cena: 396.000;
9. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o powierzchni użytkowej 260m2 , rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia krzewów ozdobnych, Chełm, c: 1.100.000;
10. Nieruchomość komercyjna: budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o

łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, działka gruntu o pow. 3600m2, os. Bazyłany, c: 1.250.000;

11. **Lokal usługowo-produkcyjny o powierzchni 68m2 (wysokość 3,5m) parking, os. Kościuski, c: 150.000; możliwa zamiana na mieszkanie.**

12. Lokal użytkowy o pow. 66m2, położony na parterze budynku, szyby antywłamaniowe, zainstalowany alarm, dwa wejścia do lokalu. Nieruchomość obecnie w wynajmie – możliwość przejęcia najemcy, Centrum, c: 365.000;

13. Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chełma c: 850.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c

14. Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, os. Szpitalna, c: 69.500;



15. Lokal handlowo-usługowy o powierzchni 192m2, położony na parterze budynku 4- piętrowego, dodatkowo do użytkowania piwnica o powierzchni 128m2, winda towarowa, duże witryny, dwa wejścia do lokalu, parking, os. Słoneczne, c: 220.000; netto- do negocjacji. Możliwość wynajęcia lokalu na handel, usługi.

16. Budynek parterowy, murowany w centrum Chełma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;

17. Budynek komercyjny parterowy, murowany z cegły o pow. 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt budowlany przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkania, Chełm, c: 1.200.000; do negocjacji

18. Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chełm, c: do uzgodnienia

19. Budynek handlowo-usługowy przynoszący zyski, 2 piętrowy o łącznej pow. 1660m2 (wszystkie lokale w wynajmie) działka 1175m2, własny parking ogrodzony, Centrum Chełma.

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”
Chełm, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Lokal handlowo-usługowy położony na parterze budynku o powierzchni 192m2, położony na parterze budynku, parking, os. Słoneczne, c: 220.000; - PILNE

U nas kupisz PROJEKTY DOMÓW NA ZGŁOSZENIE BEZ POZWOLENIA

OFERTA SPECJALNA DLA INWESTORÓW:

Trzy działki o łącznej powierzchni 2,30ha położone przy drodze asfaltowej. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm - działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, jednorodzinna, usługi, Janów I, cena 1.159.000zł **gmina Chełm**

1. Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 200.000;

2. Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom wolno stojący, piętrowy 220m2, budynek gospodarczy 580m2 – wymieniony dach, działka 9ha, przy drodze asfaltowej, 5 km od Chełma, c: 800.000;

4. Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 75zł/m2 brutto

5. Działka budowlana o powierzchni 3656, położona przy głównej drodze Chełm- Włodawa, media, Horodyszczce Kolonia, cena: 55zł/m2 – do negocjacji

6. Dwie działki komercyjne o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chełm – Lublin, Janów, c: 75zł/m2

7. Działka budowlana 2921, przy drodze asfaltowej, Horodyszczce, c: 220.000;

8. Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chełma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek gospodarczy, obrzeża Chełma, c: 49.000;

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE - języki świata -

9. Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 79.000;

10. Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;

11. Działka budowlana 1700m2, położona przy drodze asfaltowej, Horodyszczce, c: 250.000;

12. Działka budowlana 1681m2, Horodyszczce Kolonia, c: 55zł/m2

13. Działki budowlane od 1500m2, Deputyczne Królewskie, c: 60zł/m2 brutto

14. Nowo powstające osiedle domów jednorodzinnych na działka o powierzchni po 1600m2, 5 minut drogi od Chełma, c: 60zł/m2



15. Działki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

16. Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kolonia, c: 75zł/m2

17. Kilkadziesiąt atrakcyjnych działek budowlanych o pow. od 1200m2 położonych przy ul. Pana Tadeusza, Adama Mickiewicza, Balladyny - Janów I, cena od 60zł/m2 brutto

18. Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo pow-

stałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 75zł/m2

19. Działki budowlane od 868m2, Staw, c: 50zł/m2 gmina Dorohusk

1. Dom parterowy, drewniany 70m2, działka 6300m2, blisko rezerwat przyrody, c: 120.000;

2. Działka gruntu 2,10ha położona bezpośrednio przy drodze głównej Chełm – Dorohusk, c: 100.000;

3. Dom wolno stojący parterowy murowany 67m2, działka 3800m2, doskonała lokalizacja na letnisko, c: 115.000;

gmina Dubienka

1. Dom parterowy murowany pow. 80m2 (2 pokoje), działka 5000m2 częściowo ogrodzona, przy drodze asfaltowej, dodatkowo działka gruntu z prawem zabudowy 800m2, c: 90.000;

gmina Kamień

1. Trzy działki budowlane po 1500m2, blisko las, zalew, c: 42.000/ działka;

2. Działka budowlana 2909m2 z możliwością podziału na dwie działki po 1450m2, centrum, c: 40zł/m2

3. Działka rolna - budowlana 8600m2 przy drodze asfaltowej, c: 79.900;

4. Działka budowlana 1,40ha położona przy głównej drodze, wszystkie media w drodze, c: 18zł/m2 – możliwy podział;

Krasnystaw

1. Budynek wolno stojący o funkcji komercyjnej 350m2, parter na całości przeznaczony pod usługi i handel, na piętrze zlokalizowane są 2 lokale mieszkalne o łącznej pow. 150m2, działka gruntu z możliwością

rozbudowy, Centrum Krasnegostawu, c: 1.490.000;

gmina Krasnyczyn

1. Działka komercyjna o pow. 2,16ha, w części wybetonowana, stacja trafo w odległości ok. 100m, przy drodze asfaltowej, c: 200.000;

gmina Rejowiec Fabryczny

1. Grunt rolny w 5 kawałkach o łącznej pow. 2,94ha, Wólka Kańska, Kanie, Trwaniki, Dorohuczka, c: 35.000 całość;

2. Działka inwestycyjna 1,34ha, media, Pawłów, c: 150.00

3. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 1079m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 45zł/m2

4. **Nieruchomość przemysłowa:** działka gruntu o pow. 6200m2 zabudowana;

- budynkiem murowanym - (hałą) o pow. 250m2 kryta blachą;

- magazynem murowanym o pow. 1200m2.

Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej, media, 13km od Chełma, c: 210.000zł – do negocjacji

5. **Nieruchomość komercyjna:** działka gruntu o łącznej powierzchni

1,75ha w tym 0,978ha grunt zabudowany budynkami :

- murowaną hałą napraw o powierzchni 712m2 kryta blachą;

- nieczynną stacją paliw posiadającą 3 zbiorniki dwupłaszczowe o objętości 50m3 każdy.

Teren utwardzony, ogrodzony w całości.

Dostępne media: energia elektryczna, wodociąg gminny, kanalizacja, cena 590.000;

gmina Ruda Huta

1. Grunt leśny 0,74ha (sosna, brzoza, olsza) wiek 55 lat, c: 25.000;

2. Grunt rolny 25ha w jednym kawałku, działka koszona – zadbana, dopłaty, c: 35.000zł/ha

gmina Sawin

1. Dom parterowy z użytkowym poddaszem w budowie o pow. 100m2 działka 2200m2 ogrodzona, budynek gospodarczo-garażowy murowany, c: 372.000;

gmina Wierzbica

1. Posiadłość: działka gruntu 0,97ha zabudowana – l. nowym domem parterowym z poddaszem użytkowym o pow. 130m2 z bali, - II domem parterowym drewnianym po remoncie o pow. 180m2. Działka zadrzewiona starodrzewem, ogrodzona, w części wyłożona kostką, zagospodarowana: basen, c: 490.000;- do neg

gmina Wola Uhruska

1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300 do rzeki Bug, końcem dotyka ściany lasu, przepiękna okolica, Zberezę, c: 65.000;

gmina Żmudź

1. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynek gospodarczy: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.

2. Działka leśna o powierzchni 1 hektara ogrodzona na całości, drzewostan mieszany, wodociąg przy działce, dojazd drogą utwardzoną, blisko zalew, uroczą okolica, c: 80.000; - do negocjacji

DO WYNAJĘCIA:

1. Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto

2. Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chełm, c: 7.000zł netto

3. Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media

4. Lokal użytkowy 50m2, parter, Centrum Chełma, c: 1800zł + media

5. Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

6. Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chełma, c: 1200zł netto + media

7. Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chełma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

9. Lokal handlowy 70m2, wysoki parter, Centrum Chełma, c: 1500zł + media

10. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chełma, doskonałe na działalność biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chełma, c: 35zł/m2

12. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chełma, c: 2800zł + media

13. Lokal handlowy 260m2, 1 piętro, ul. Lubelska, c: 32zł/m2;

Ogłoszenia drobne

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW HIT
TEL: 505-379-192
www.hit-wypozyczalnia.pl

✓ **BMW X6**
M PAKIET automat

✓ **BMW F10**
X DRIVE automat

✓ **RENAULT TRAFIC**
9-OSÓB BUS

✓ **JAGUAR**
XE automat

✓ **AUDI A6**
3.0TDI QUATTRO

✓ **FORD TRANSIT**
8-OSÓB BUS

✓ **VW ARTEON**
R-LINE autmat

✓ **FORD FOCUS**
1.6 Benz. automat

✓ **FIAT DUCATO**
L4 H3 MAXI BUS

oraz 40 innych modeli w ofercie
SAMOCHODY ZASTĘPCZE BEZ OPŁAT

SAMOCHODY DO ŚLUBU

✓ **LEXUS ES350**
✓ **LEXUS NX 360**
✓ **JAGUAR XE**



✓ **AUDI A6**
✓ **AUDI Q7**
✓ **BMW F10**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Zakupię auta do 5.000 zł,
tel. 781 270 206

•Audi A4 B6, 01r., tel. 609 397 430

•Audi A4, 1,8b+g czerwony klim. 94r. 272000km st. db. ocynk., tel. 667 219 291

•Audi A4, 1,8b+g czerwony sedan ocynk. 94r. 272000km klim. aa, tel. 609 848 031

•Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, tel. 786 879 777

•BMW 116i E87, 2,0b 122KM 09r. czarny st. super 5d 150000km po przeglądzie, 20.900zł, tel. 791 667 788

•Chevrolet Aveo 10r. 1,4b hatchback szary, tel. 511 957 999

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ ZABYTKOWE MOTOCYKLE SAMOCHODY
LATA 1900-1990
SPRAWNE DO REMONTU
TEL. 505 379 192

•Chevrolet Aveo III, 1,2 16V 11r. szary 90000km st. bdb. zadbany garażow. 1wł., 17.000zł, tel. 518 075 560

•Fiat 126p w bardzo dobrym stanie do jazdy, tel. 507 850 593

SKUP AUT

Za samochody od 1 właściciela płacimy lepiej niż salony

HIT

ROCZNIKI 2005 ÷ 2020
GOTÓWKA W 5 MINUT
tel. 505 379 192; 513 010 121
Chełm, ul. Chemiczna 11 b

SKUP SAMOCHODÓW

Roczniki 2010 + 2020 **HIT**

Gotówka od ręki

505 379 192

Chełm ul. Chemiczna 118

•Fiat Seicento dwa lata nieopłacony, 8.000zł, tel. 885 368 108

•Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek 6.800zł; kuchnia gazowa 160zł, filtr powietrza Audi B4, tel. 502 858 956

•Ford Mondeo MK-3, 06r. 2,0tdci 115KM skóra czarna st. db. zadbane 334000km, 3.300zł, tel. 660 889 525

•Honda Jazz 1,4b 04r. 151000km, 10.000zł, tel. 600 395 802

•Hyundai Elantra 1,6b 19r. salon Polska 1wł. 28000km st. idealny 2 kpl. opon, 61.500zł, tel. 693 141 515

•Jeep Grand Cherokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, tel. 786 879 777

•Mazda 2, 08r. 1,4d hatchback st. bdb., 12.500zł, tel. 511 957 999

•Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, tel. 790 853 551

•Opel Astra H, 1,6b+g 05r. nowy rozrząd doinwestowany, 12.500zł, tel. 720 703 708

•Opel Corsa D, 1,2, 85kW 09r. 98000km po wszystkich wym. serwis. 2 kpl. kół, 9.800zł, tel. 608 040 879

•Opel Corsa D, 1,2b 09r. srebrny 98000km na bieżąco serwisowany 2 kpl. kół, 10.600zł, tel. 608 040 879

•Opel Corsa D, 10r. 1,4b zadbane po wym. wielu części, 14.300zł, tel. 825 639 835

•Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM szary navi 100% bezwypadkowy 220000km, 39.900zł, tel. 505 725 074

•Peugeot 301, 1,2b 73KM sedan 150000km salon Polska grafity, 21.900zł, tel. 505 725 074

•Przyczepka do przewozu koparki małej +2 najazdy, 7.200zł, tel. 692 362 617

•Przyczepka samoch. SAM 3mx1,3m solidna rama na resorach dmc 750kg zarej., 3.000zł, tel. 663 066 017

•Renault Clio III, 12r. 1,2b 110000km srebrny hatchback, 15.500zł, tel. 511 957 999

•Renault Grand Scenic 04r. w pełni sprawny, przegląd i ubezpieczenie ważne od stycznia, tel. 725 001 780

•Renault Laguna 98r. 2,0b+g 16V bogata wersja, uszkodzony silnik, alufelgi, 1.500zł, tel. 661 301 582

•Renault Thalia 1,4b 01r. st. db. dwa kluczyki es el srebrny, 2.000zł, tel. 506 468 070

•Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, tel. 786 879 777

•Skoda Octavia 1,6b+g 10r. 1wł. z salonu czarna 86000km st. bdb., tel. 663 381 010

•Skoda Octavia 1,6b+g 1wł. z salonu 86000km czarna st. bdb., tel. 663 381 010

•Skoda Superb 07r. sedan full wersja niebieski 1,9tdi st. bdb., 15.500zł, tel. 511 957 999

•Toyota Corolla Premium 13r. 1,6b salon srebrny bardzo zadbane, tel. 661 665 231

•Toyota Corolla Prfemium 13r. 1,6b salon, bardzo zadbane, tel. 661 665 231

•Toyota Yaris 99r. 1,0b 3d srebrny zadbane wymieniony łańcuch rozrządu filtry olej, tel. 798 682 632

•Volvo S60, 2,5b+g biały garażowany automat. skrz. bieg. 15r. 5os. 4d, 64.000zł, tel. 696 335 844

•VW Caddy 1,9tdi 07r. es esp hak 2 kpl. opon dofinansowane, 18.000zł, tel. 881 775 444

•VW Golf III, 96r. 1,6 sprawny, opłaty do czerwca, tel. 721 270 224

•VW Golf III, b+g st. db., tel. 739 461 269

•VW Golf IV 1,9tdi, 00r. 240000km garażowany st. bdb.; Skuter Zipp 50, 07r. st. bdb., tel. 694 936 236

•VW Passat 1,9tdi B6 07r. garażowany 1wł., tel. 724 544 289

•VW Passat 1,9tdi B6, 07r. garażowany 1wł. 209000km, tel. 724 544 289

•VW Passat B3, 90r. 1,8b+g, tel. 661 947 275

•VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, tel. 786 879 777

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

•Alternator Citroen lub Peugeot, chłodnica nowa Peugeot 106, 2 opony zima 170x70x15, tanio, tel. 785 166 620

•Antena CB, tel. 509 945 209

•Bagażnik dachowy do poloneza, Chełm, 40zł, tel. 601 754 005

•Fotelik samochodowy, Chełm, 70zł, tel. 505 996 061

•Kanister blaszany 20l, 30zł, tel. 505 996 061

•Klucz dynamometryczny nowy z nasadkami 28-210 Nm, 70zł, tel. 602 703 315

•Komplet opon na felgach aluminiowych 205/55/16 letnie do BMW, tel. 725 001 780

KUPIĘ TWOJE MIESZKANIE

Kupuję mieszkanie do remontu.

Uzyskasz pewność natychmiastowej sprzedaży i terminowej zapłaty. Oferta kupna będzie oparta o wartość rynkową Twojego mieszkania.

Brak dodatkowych kosztów.

Tel. 669 707 262

•Komplet opon z felgami stalowymi 205/55/16, tanio, tel. 725 001 780

•Opony 265/70/16, 112H st. bdb., 400zł, tel. 577 777 403

•Opony używane bardzo duży wybór Żółtańce-Kolonia, od 30zł, tel. 663 502 292

•Opony zimowe 165/70/14, 4szt. wraz z felgami stalowymi 14" 4 szpilki, tanio, tel. 696 209 920

•Opony zimowe 4szt. 155/80/13 z felgami stalowymi 4 otwory, 200zł, tel. 601 754 005

•Resory jednopiórowe Forda busa, alternator i regulator, tel. 507 850 593

KUPIĘ DZIAŁKĘ W OKUNINCE

lub bliskiej okolicy - może być z budynkiem
tel. 510 021 677

Sprzedam atrakcyjną DZIAŁKĘ 40 ar.

przy granicy z Ukrainą, miejscowość Okopy
Tel. 669 709 337

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

ZAKUPIĘ mieszkania domy działki
tel. 513 010 121

•2pok. po remoncie ul. Szymanowskiego parter, tel. 515 959 229

•48m2, 3pok. bloki ul. Trubakowska IIIp., tel. 518 144 911

•53m2 ul. Reformacka bloki 3pok. IIIp. po remoncie, tel. 502 225 587

•56m2, 3pok. Al. Armii Krajowej IIIp., tel. 507 982 778

•60m2 ul. Wolności 3pok., tel. 502 225 587

•67m2, 4pok. ul. Szymanowskiego, tel. 518 145 122

•6ha ziemi (jeden kawałek) gm. Wierzbica, tel. 696 168 321

•70m2 parter ul. Kolejowa 3pok. kamienica ogródek centralne komórka parking, tel. 515 959 229

•72m2 ul. Szymanowskiego 4pok. IIIp., tel. 518 144 911

•73,52m2 IIp. 3p+k+l własnościowe Chełm ul. Trubakowska wspólnota mieszkaniowa, tel. 501 553 832

•Część domu w centrum miasta 40m2, mały ogródek i poddasze, ogrzewanie gazowe, tel. 796 752 520

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom 130m2 ul. Mościckiego dz. 461m2 piętrowy +garaż, tel. 515 959 229

•Dom mur. part. podpiw. z użyt. podd. i garażem obora mur. grunty 11ha gm. Chełm, tel. 605 490 938

•Dom piętrowy 110m2 duży budynek gosp. z garażem dz. 98a Stulno gm. Wola Uhruska, tel. 516 729 941

KUPIĘ prywatnie MIESZKANIE

za gotówkę

728 850 859

•Dz. rol.-bud. 36a Strupin Mały uzbrojona w prąd, 150.000zł, tel. 881 700 396

•Dz. rolna 67a w Okszowie, tel. 507 663 213

•Dz. rolna-bud. 30a z budynkiem gosp.-letniskowym Ruda-Kolonia, 45.000zł, tel. 602 578 888

•Działka 3000m2 w przemyśle dzielnicy Chełm okol. Okszowskiej i Chemicznej 100zł/m2, tel. 513 010 121

Garaż Chełm ul. Kolejowa, tel. 606 945 577

•Garaż mur. nowy ul. Hrubieszowska obok Auto-Gaz, ogrodzony zespół garaży, 39.500zł, tel. 508 209 568

•Grunty rolny 0,51ha Mołodutyn gm. Kamień nr dz. 135/1, tel. 510 021 677

•Grunty rolne sprzedam, Syrczyn, tel. 509 619 230

Kamienica z lokalami użytkowymi wraz z działką budowlaną Chełm ul. Lwowska, tel. 667 181 100

•Kamienica 320m2, 4 mieszkania +lokal użytkowy ul. Lwowska deptak, 900.000zł, tel. 502 449 189

•Kawalerka 21m2 lp. ul. Szwoleżerów do remontu, tel. 518 144 775

•Kawalerka 27m2 ul. Słowackiego lp., tel. 518 144 775

•Kawalerka 35m2, tel. 729 297 308

•Las 1,26ha Rakotupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579

•Las sosna brzoza 1,45ha Jazików gm. Ruda-Huta, 75.000zł, tel. 500 680 186

•M-3, 36,5m2 IVp. ul. Piotra Skargi, tel. 781 945 185

•M-3, 52m2 IIIp. Chełm os. XXX-lecia, tel. 604 489 687

•M-4 Włodawa 57,5m2 parter, 255.000zł, tel. 506 378 510

•M-4, 51m2 dwupoziomowe Sp. Demos niski czynsz parking przed blokiem, tel. 511 519 580

•M-4, 71m2 IVp. własn. KW ul. Wolności, tel. 789 466 336

Mieszkanie 52m2 Chełm ul. Wolności, tel. 667 181 100

•Mieszkanie 2p+k+l+pp piwnica 42,40m2 po generalnym remoncie blok w Dubience lp., tel. 697 130 249

•Mieszkanie 3pok. 59,5m2 ul. Słowackiego lp. środkowe zadbane duży balkon 2 piwnice, tel. 600 824 006

•Parter 45m2 ul. Wołyńska po remoncie 2pok. +aneks, tel. 515 959 229

•Parter ul. P. Skargi kawalerka 30m2, tel. 518 144 911

•Siedlisko 0,32ha z budynkami w Wojsławicach, 130.000zł, tel. 664 927 551

•Sprzedajesz mieszkanie dom wywożę meble okna drzwi śmieci opróżnię, tel. 518 144 911

•Sprzedam ośrodek wypoczynkowy w Okunince blisko jeziora, tel. 513 010 121

KUPIĘ MIESZKANIE W CHEŁMIE

telefon:

511 218 024

BEZPŁATNA WYCENA

POŻYCZKA OKAY Pierwsza pożyczka Za DARMO

Chełm, ul. Lwowska 21 A
Tel. 884-885-686

KREDYTY WIELU BANKÓW W 1 MIEJSCU

- Pożyczki pozabankowe
- Nawet do 20 tys. zł na oświadczenie
- Kredyty dla firm na oświadczenie
- Chwilówki na dowód Kredyty dla Rolników

Nie dostajesz kredytu w swoim banku?

Przyjdź do nas!

Chełm, ul. Lubelska 79 b tel. 82 592 22 92

POŻYCZKI

Bez BIK, BEZ BIG, BEZ KR

Chełm, ul. Popietuszeki 13 - tel. 508 700 247, 508 700 431

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!

AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

• Wskutek choroby sprzedam pilnie działkę budowlaną w Siedliszczu, tel. 500 307 859

USŁUGI

Z.P.H.U. MAREX

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

HYDRAULIKA

tel. 507 442 912

SZAMBA BETONOWE MONTAŻ Z TRANSPORTEM

15 lat doświadczenia
tel. 609 150 543

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

• Glazura, terakota, remonty kompleksowo, tel. 505 598 302

Kompleksowa obsługa Social Media w Twojej firmie. Prowadzenie kont, tworzenie kampanii reklamowych, budowanie wizerunku, opracowanie skutecznej strategii komunikacji.
www.2bmprojekt.pl

Malowanie dachów, tel. 516 964 592

MALOWANIE DACHÓW, TEL. 604 217 219

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem.
NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

PIASKOWANIE MOBILNE, TEL. 514 523 650

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

• Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

• Pranie tapicerek meblowych, samochodowych i dywanów, tel. 508 511 716

Remonty budynków, ocieplenia i elewacje, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, malowanie, gipsowanie i gładzie - bardzo solidnie, tel. 730 658 803

• Remonty pod klucz, glazura, terakota, łazienki, tel. 730 366 026

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mix-okretem, tel. 506 396 999

Wynajmę ponton 3,6m, sztywna podłoga, mocny silnik elektryczny 5HP. Możliwy dowóz. Tel. 794 294 251

• Usługi remontowe, wykończenia, konkurencyjne ceny, bezpłatna wycena, tel. 792 934 380

BUDOWA I NAPRAWA

• Bardzo tanio - pieco-kuchnia typu dworek nowa nieużywana, 1.500zł, tel. 663 401 288

• Bojlery elektryczne 80l i 120l, tel. 512 374 275

• Brama wjazdowa ocynkowana nowa 4,2mx1,5m kompletna z zawiasami, 1.200zł, tel. 663 066 017

• Deski jesionowe sezonowane 30mm deski sos. 25mm szalunkowe stemple sosnowe, tel. 662 840 697

• Dłutownica łańcuchowa stolarska, tel. 603 128 527

• Drut zbrojeniowy fi.10, 6szt. po 6mb, wełna mineralna 8x0,1x1,2 tafle 27szt., 16zł/m2, tel. 694 278 711

• Drzwi 90x200, 80x200, 70x230 z szybą, tel. 791 432 245

• Drzwi balkonowe z szybą 80cm, drzwi wejściowe 90cm, tel. 825 671 549

• Drzwi łazienkowe 70cm prawe, drzwi garażowe 200x250 drewniane z okuciami, tel. 727 390 795

• Dwa zlewozmywaki na szafkę 80cm, jeden do zabudowy, tel. 725 001 780

• Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

• Grzejniki żeliwne używane, tel. 517 407 140

• Kamień polny płaski + owalny różne wielkości 4,5m3, 550zł, tel. 694 278 711

• Kamień polny, 100zł/t, tel. 782 579 085

• Konik do tokarki, zabieraki do uchwytów 160, 200, 250, szczęki 125, 160, 200 250, 315, tel. 609 153 721

• Młot pneumatyczny nowy mały, 50zł, tel. 602 703 315

• Okna drew. z demontażu st. db. 110x170cm i 115x200cm, 30zł/szt. tylko ilości hurtowe, tel. 505 379 192

• Parkiet bukowy używany krótko st. bdb., tanio, tel. 500 220 269

• Piec gazowy po jednym sezonie grzewczym c.o. prod. Świebodzice, tel. 609 153 721

• Pistolet do malowania akrylem z agregatem, 80zł, tel. 602 703 315

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STÓŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

DOCIEPLENIE BUDYNKÓW MALOWANIE ELEWACJI

☎ 783 800 351

• Płytki na ścianę do łazienki 10szt. kolor beżowy wym. 15x15cm gr. 6mm - kupię, tel. 513 877 363

• Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

• Przecinarka piła ukosowa NAK nowa w zestawie kątomierz moc 1300W, 1.000zł, tel. 663 066 017

• Rury ocynkowane 150mm, ścianka 5mm, odcinki 6mb, możliwy transport, 150zł/mb, tel. 501 505 044

• Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys.150 i 160cm słupki z rur 2mb transport, od 7zł/szt, tel. 510 623 626

• Siatka leśna ocynkowana i powlekana 150-160cm, słupki z rur 2mb kompletne malowane, tel. 501 505 044

• Umywalka łazienkowa Roca biała 44cm tanio, tel. 602 629 188

• Waga pomostowa 25t, stal budowlana dwuteowa 14x90HB, 7.500zł, tel. 510 287 137

• Wiert.-frez. do drew. DWMA25 pilarka nastawna DMMA35 piła z bocznym wierceniem waga, tel. 505 175 806

• Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

MEBLE, AGD, RTV

CHCESZ POZBYĆ SIĘ NIEPOTRZEBNYCH MEBLI z lat 50/60/70?
Zadzwoń, zabieramy za darmo
tel. 509 483 593

• 2 komplety: wersalki +fotele, tanio sprzedam, tel. 530 791 500

• 6 krzesel do jadalni mało używane, 50zł/szt., tel. 514 264 150

• Akumulacyjny grzejnik Farel Polam jak nowy, tel. 504 377 961

• Chłodziarko-zamrażarka, tel. 791 432 245

• Kuchenka elektryczna 2-płytowa, 60zł, tel. 506 153 730

• Kuchenka gazowa (3 palniki - gaz ziemny), tel. 797 552 195

• Kuchnia gazowa 4 palniki biała z reduktorem i węzłem, 200zł, tel. 660 561 240

• Ładny regał pokoj. z szafą 2drz., kanapa 2os. rozkładana, kuchnia gaz. z piekarnikiem, tel. 535 286 912

• Łóżko 100x200cm bez materaca regulowane pilotem, mało używane, tanio, Chełm, tel. 501 857 994

• Łóżko 140x200cm, witryna narożna oszklona c. brąz, kamasze czarne glany nr 42, tel. 501 302 027

• Meble dziecięce cały komplet st. idealny (dla dziewczynki), tel. 510 611 450

• Meble gruz śmieci złom wywioz, wycena bezpłatna, tel. 515 959 229

• Meble niemieckie materace regały łóżka biurka szafy, tel. 506 094 800

• Meble pokojowe st. idealny, tanio, tel. 515 832 405

• Meble sklep. spoż. - szafki bhp, biurka, szafy, półki, monitory, fotele, tel. 508 209 568

• Mop parowy i ręczny odkurzacz parowy Silver Crest z pełnym wyposażeniem, tel. 663 948 251

• Odkurzacz piorący Zelmer 1600, 699zł, tel. 602 703 315

• Odkurzacz Zelmer 1500W Cobra 2010, 45zł, tel. 602 703 315

• Półko-tapczan, 200zł, tel. 516 103 220

• Sofa dębowa pięknie zdobiona dł. 190cm szer. 65cm, tel. 509 619 839

• Sofa narożna rozkładana st. db., 100zł, tel. 518 433 212

• Stolik składany 80x60 +2 stołeczki turystyczne, 50zł, tel. 602 703 315

• Stół rozsuwany wysoki połysk, 200zł, tel. 660 561 240

• Stół rozsuwany, 2 fotele, maszyna do szycia, kuchnia gazowa 3-palnikowa +butla, tel. 825 682 156

• Szafka pod umywalkę oraz słupek, kolor brązowy, 150zł, tel. 663 948 251

• Telewizor Sony 32" st. idealny, 250zł, tel. 518 589 588

• Wersalka +2 fotele kpl., 400zł, tel. 516 103 220

• Wersalka jasny beż prawie nieużywana st. idealny, 350zł, tel. 502 269 342

• Wersalka z dwoma fotelami st. bdb., tel. 698 166 546

• Wieszak stojący metalowy 3-ramienny, kralalnica do chleba i wędlin, tel. 662 671 613

• Wieża JVC model CA-E37BK W2 radio 2xDC CD adapter pilot 2 kolumny, tel. 503 312 326

• Zamrażarka Mors, telewizor Elemis, tel. 825 671 549

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO

SKUP ZŁOMU
CENA od 750 zł/t

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

NAJTAŃSZE DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE

GRAB, BRZOZA, OLCHA, DĄB

Szeroki wybór Dowieziemy Zapraszamy na plac

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże tel. 513-303-650

SPORT, ZDROWIE I URODA

• Łóżko 100x200cm bez materaca regulowane pilotem, mało używane, tanio, Chełm, tel. 501 857 994

• Łóżko rehabilitacyjne na pilota +materac przeciwdleżynowy st. idealny, tel. 724 507 939

• Masz problem z alkoholem? Chcesz przestać pić? Zadzwoń. Czekamy codziennie w godz. 18-21, tel. 518 757 967

• Miód Manuka 225g, tel. 535 286 912

• Pampersy dla dorosłych Semi rozm. M, skrzynia na pościel, tel. 602 629 188

• Rower Giant 29 Carbon Shimano XT 11 Speed DT Swiss Swable, 8.500zł, tel. 694 278 711

• Rower st. db., tanio sprzedam, tel. 516 838 189

• Rower stacjonarny - 5 programów, tętno, kalorie, prędkość, odległość, magnetyczny, tel. 694 751 169

• Rower, tel. 512 374 275

• Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy. tel. 606 588 208

• Topinambur bulwy od cukrzycy, tel. 512 396 552

• Wózek elektryczny cztero-kołowy dla osoby niepełnosprawnej st. bdb. 3-letni, 5.200zł, tel. 517 781 288

SPRZEDAM INNE

• 9 garniturów 9 marynarek na 176cm wzrostu z bdb. materiałów jak nowe, tel. 504 377 961

• Bardzo ładna buda dla psa ocieplana zbudowana z drewna dębowego, tel. 825 634 030

• Bardzo tanio - pieco-kuchnia typu dworek nowa nieużywana, 1.500zł, tel. 663 401 288

• Bojlery elektryczne 80l i 120l, tel. 512 374 275

• Brama wjazdowa ocynkowana nowa 4,2mx1,5m kompletna z zawiasami, 1.200zł, tel. 663 066 017

• Buty wojskowe czarne NATO rozm. 27 nowe, 250zł, tel. 500 594 563

• Chusty narzuty obrusy topy narzutki bieżniki szydełkowe, obrazy haftowane, tel. 607 569 810

• Drewno kominkowe i c.o., tel. 607 803 931

• Drewno opałowe c.o. kominowe rozpałkowe transport, tel. 504 860 159

• Drewno opałowe suche mieszane drobne i rąbane ok. 8m, 150zł, tel. 603 656 336

• Drewno sosnowe drobne krótko cięte w dużych workach 50kg na rozpałkę dowóz, tel. 512 358 959

• Dywan1,7x1,2m, tel. 512 374 275

• E-book powieść akcji +gra strategiczna (komputerowa), 60zł, tel. 668 548 905

• Echosonda do łodzi wędkarskiej zasięg 40m głębokości prod. USA, tanio sprzedam, tel. 720 741 721

• Frezy stolarskie głowica, pie-lacz konny, felgi stalowe Ford 13" 4szt., tel. 507 072 852

• Kanistry plastikowe 20l, 10l na paliwo, wodę, inne, tel. 507 072 852

• Kasa pancerna 150x60x60 ciężka zamki sprawne, 1.100zł, tel. 508 847 540

• Kirfor z liną, waga gospod. 500kg, młot do kucia, śmietniki, drabina metal. 4m, rury miedz., tel. 724 191 920

• Koła pasowe różne rozmiary 400-5et na paski klinowe, tel. 609 153 721

• Kozuch damski nowy firmy Julian jasny brąz, buty adidasy różne rozmiary damskie i męskie, tel. 798 682 632

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIANKĄ POLIURETANOWĄ

TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE

PODŁOŻA Z MIXOKRETA ELEWACJE

☎ 501 145 125 usydus@gazeta.pl www.usydusm.pl

OLEK-TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK

www.olek-trans.pl

•Działka ROD Malwa zagospodarowana Chełm ul. Bursztynowa - sprzedam, tel. 508 102 515

•Działka ROD ul. Polna - sprzedam z wyposażeniem, nowy domek, tel. 603 822 372

•Działka z murowanym domkiem ROD im. 22 Lipca ul. Ceramiczna blisko parkingu, tel. 512 092 018

•Facelia, gorczyca - sprzedam, tel. 516 933 829

•Facelia, orzechy włoskie, czosnek wiosenny, tel. 798 077 222

•Glebogryzarka silnik Briggs Stratton część robocza 90cm, tel. 605 656 401

•Gniotownik do zboża i kukurydzy nowy, nożyce do blachy elekt., wózek ogrod., tel. 505 379 990

•Groch siewny czyszczony worki 25kg lub bigbag, Horodyszcz, 1,60zł/kg, tel. 510 105 010

•Jęczmień jary Jordan pierwszy rok po centrali - sprzedam, tel. 507 850 593

•Kamień polny, 100zł/t, tel. 782 579 085

•Kombajn Bizon Z056, 79r. sprawny, stół do rzepaku szarpacz słomy wózek, 15.000zł, tel. 665 029 604

•Kombajn bur. Klein 4.500zł; Stoll 9.500zł; opona MTZ 15.5-38B 400zł, koniczyna czerw. 10zł, tel. 609 093 356

•Kombajn zbożowy Claas Dominator 85 stół do rzepaku kabina sieczkarnia, 40.000zł, tel. 691 521 623

•Koniczyna w belach (koło lotniska w Deputycach), 25zł/szt., tel. 723 811 045

•Kopaczka do ziemniaków ciągnikowa po kapitalnym remoncie, tel. 603 128 527

•Kosiarka „ręczna” - sprzedam, tel. 797 552 195

•Lejek do nawozu, 700zł, tel. 691 521 623

•Łubin gorzki 500kg, Wierzbica k/ Chełma, 2zł/kg, tel. 781 357 895

•Łubin słodki biały, 220zł/q, tel. 514 141 838

•Miód pszczeli wiosenny w słoikach 0,9l, 28zł (hurt taniej), tel. 662 128 755

•Miód wielokwiatowy spadziowy z własnej pasieki, 35zł, tel. 603 583 234

•Miód z własnej pasieki faceliowy wielokwiatowy 0,9l, 30zł, tel. 535 429 174

•Nasiona facelii, 15zł/kg, tel. 662 325 858

•Nasiona koniczyny czerwonej, koniczyna pasza w belach, tel. 825 663 137

•Opony 16,9R38, 2szt., Syczyn, tel. 509 619 230

•Opryskiwacz 1000l, tel. 519 481 121

•Opryskiwacz 1000l., widły do tura, tel. 600 990 899

•Opryskiwacz zaw. 300l st. db., tel. 512 929 220

•Owies Bingo pierwszy rok po centrali - sprzedam, tel. 518 729 997

•Owies nowa odm. Pablo 1 rok po centrali (bdb. plonuje, duża zawartość białka), 150zł/m, tel. 511 817 227

•Pasiekę sprzedam, 450zł, tel. 509 623 105

•Prasa kostkująca polska, tel. 825 663 137

•Przetrasarko-zgrabiarka, tel. 506 679 564

•Przyczepa 1oś. samoróbka 4t, pług 3skib. grudziądzki, wóz konny, gnujanki, tel. 517 042 050

•Przyczepa 1oś. z rozrzutnika, rama z kołami 1oś., wóz metal. platf., 2 osie przyczepy 3,5t, tel. 691 742 826

•Przyczepa samozbierająca, tel. 506 679 564

•Przyczepka 1oś. do ciągnika siewnik pozn. silnik 7,5kW beczki na paliwo beczka 1000l, tel. 530 791 500

•Pszenica jara 2 odsiew 1.300zł/t, 2 kłody topoli 11m3, 2 bramy garażowe okute blachą, tel. 500 066 582

•Pszenica ozima - sprzedam, w Okszwie, tel. 793 804 751

•Ramki warsz. poszerz. i danta, podkarmiaczki do ciasta, zatwory, kraty i inne, tel. 694 729 722

•Rębak do gałęzi silnik 230W fabryczny na kołach, tel. 609 153 721

•Rozdrabniacz do zbóż buraków ziemniaków moc 11kW kabel 10m +komplet sit, 1.500zł, tel. 785 848 221

•Rozrutnik 1oś. ład. 3,5t Agromet Czarna Białostocka, tel. 609 397 430

•Rozrutnik, wóz platforma światła zaczep, siewnik 2,7m, platforma na wóz 400x175x40, tel. 574 650 975

•Rozsiewacz nawozu Amazone ZAF1003 st. bdb., gruber z wałkiem strunowym, tel. 506 291 700

•Sadzonki sosny brzozy olchy żarnowca topinambur bulwy ok cukrzy, tel. 512 396 552

•Siano i słoma w belach ze stodoły, tel. 793 851 381

•Siano kostka mała, 5zł, tel. 698 764 898

•Siano składowane w stodole bele 120x120 gm. Siedliszcze, 40zł, tel. 609 342 446

•Siano w belach dużych ok. 50szt., owce hodowlane 5szt., tel. 697 111 710

•Siano w belach skład. pod dachem pierwszy skos pogodne 60szt. owinięte siatką, 50zł, tel. 508 477 604

•Siano w kostkach pogodne, ziemniaki Denar bardzo wczesne, tel. 825 671 662

•Sieczkarnia i siewniczek ogrodowy ręczne, płużek konny, gorczyca, rusztowanie na wóz, tel. 825 671 549

•Siewnik Amazone do nawozów, tel. 518 532 133

•Siewnik zboż. poznaniak 2,7m na docisku sprężynowym, grabki zagarniające, agregat, tel. 506 291 700

•Siłownik hyd. od przyczepy Sanok 86r. 2 wysuw. stopnie, Olchowiec, tel. 663 336 802

•Skrzynki blaszane na rozsade wym. 15x30x100cm 5szt., 10zł/szt., tel. 698 426 898

•Słoma jęczmienna w belach, 15zł, tel. 506 485 778

•Słoma prasowana kostka ciuki, 6zł, tel. 533 795 747

•Traktor C-360, tel. 515 196 445

•Uprząż konna 2szt. sprzedam, Olchowiec gm. Wierzbica, tel. 663 336 802

•Ursus 902 sprzedam lub zamienię na mniejszy, tel. 735 449 249

•Ursus C-330, 85r. zarej. opłaty; przyczepa 1oś. z rozrzutnika; wóz metal. platforma, tel. 601 324 529

•Ursus C-360, 88r., tel. 728 794 720

•Waga do 300kg, gołębnik dł. 5m szer. 3m wys. 2,5m, tel. 507 850 593

•Wał posiewny Cambridge Agro Factory zawieszany 3m pierścienie żeliwne 45cm, tel. 669 823 389

•Wyka 100kg, 3zł/kg, tel. 785 848 221

•Wyka jara, Wierzbica-Osiedle, 2,50zł/kg, tel. 781 279 321

•Wysłodki buraczane suche worki 25kg, Horodyszcz, 1,20zł/kg, tel. 510 105 010

•Zestaw upraw. sz.3m układ jezdny siewnik nawozu brona aktywna hydropak wał ugniatający, tel. 601 053 761

ZETOR-URSUS CZĘŚCI:
SILNIKI, MOSTY,
SKRZYNIE, KABINY I
INNE - SPRZEDAM, TEL.
601 598 983

•Zetor Major 3011 - części, tryby do skrzyni biegów i tylnego mostu, pompa paliwowa, tel. 517 042 050

•Ziemniaki jadalne bardzo smaczne z gospodarstwa ekologicznego nasiona kwalif., tel. 662 208 232

•Ziemniaki jadalne i sadzeniaki odm. Tajfun, Korona, Vineta, b. smaczne żółte bez chemii, tel. 516 194 007

•Ziemniaki większa ilość - jadalne, sadzeniaki, odpadowe - żółte b. smaczne, Srebrzy-szcze, tel. 603 361 642

KOMUNIKAT

Zgubiono dużą
kwotę waluty USD
przeznaczoną na
leczenie, znalazca
otrzyma nagrodę,
tel. 502 231 983

ZWIERZĘTA

•2 kłaczki zimnokrwiste gniade 3-letnie księga główna PKZ wstępnie przyuczone do zaprz., tel. 695 645 932

•Bardzo ładna buda dla psa ocieplana zbudowana z drewna dębowego, tel. 825 634 030

•Boki żółte szaryki siwe czerwone murzyny, tel. 511 726 923

•Bryczka konna (zainteresowanym prześlę zdjęcia), 2.500zł, tel. 501 145 332

•Byczek 6mies. 100% mięsny czerwony (na rozplodnika) i 2 jałówki, okol. Chełma, tel. 501 590 880

•Gęś sprzedam, tel. 665 988 806

•Gołębie pocztowe obrączkowane 40-50 szt. po zagranicznych, sprawdzone, tel. 785 166 620

•Gołębie szaryki czubate różne, tel. 507 850 593

•Jagdteriiery 8mies. suki czarne podpalane gładkie po rodzicach polujących zaszczepione, tel. 726 679 907

•Jajka ser mleko, Srebrzy-szcze, tel. 603 361 642

•Jałówka czerwona LM po czerw.-białej krowie karmiona mlekiem od krowy 3,5mies., 1.700zł, tel. 579 141 789

•Jałówka mięsna LM bardzo masywna wysokocielna, 5.300zł, tel. 887 690 400

•Koguty 5szt. i kury tłuste na rosół 10szt. - sprzedam, koło Chełma, tel. 506 158 380

•Koguty czarne Jersey Giant VII.21r. bardzo ładne - tanio sprzedam, tel. 669 157 221 (wieczorem)

•Kozy mięsne burskie b. łagodne zakończone 2szt., koziołek typ mleczny bez rogów, tel. 512 396 552

•Króliki nowozeland i kalifornijskie samce, tel. 885 534 069

•Króliki typ mięsne samice zakończone, tel. 885 534 069

•Kuc ogier Petro obustr. pochodzenie licencja w.119 karo-tarantowaty - stanówka 150zł, tel. 726 403 834

•Kucyk kłacz 18mies. - sprzedam, tel. 731 008 814

•Kury chabo kohin karzełek łapciaty owce merynos uh-rucka kotne bażanty gołębnik króle, tel. 505 395 686

•Kury niosące jajka 5szt. kupię nawet z paszą- pójdą w dobre ręce, tel. 518 608 271

•Owce hodowlane 5szt., tel. 697 111 710

•Pawie szmaragdowe kury chabo karzełek łapciaty kohin owce merynos króle nowozel., tel. 505 395 686

•Prosięta sprzedam, byczek 4tyg., krowa pierwiastka z jałoweczką, tel. 505 536 190

•Prosięta, byczek czarno-biały, krowa z cielęciami, tel. 518 532 133

•Stanówka - kuc Petro karo-tarantowaty licencja wzr. 119, możl. zastawienia kłaczy, 150zł, tel. 726 403 834

•Uprząż konna 2szt. sprzedam, Olchowiec gm. Wierzbica, tel. 663 336 802

NAUKA

•Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw., 35zł/h, tel. 661 323 565

PRACA W NIEMCZECH DLA:

- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlanica z doświadczeniem

+49 163 4338030

•Lekcje gry na keyboardzie, dzieci i młodzież, stopień podstawowy i zaawansowany, 50zł/h, tel. 519 467 651

•Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

•Matematyka - wszystkie poziomy, doświadczenie, dojazd lub online, tel. 608 658 546

•Matematyka - wszystkie poziomy, matura, egzamin ósmoklasisty, tel. 692 960 655

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKÓW
BUDOWLANYCH
724 026 432

Firma budowlana zatrudni
MURARZY
tel. 604 431 005

•Do roznoszenia ulotek, tel. 502 225 587

•Przyjmę do pracy pomoc fryzjera na 1,2 etatu, doświadczenie niewymagane, Chełm ul. Zachodnia 37, tel. 781 027 874

•Szwecja - praca na dachach dla dekarzy, blacharzy i innych, również spoza UE, tel. 507 388 218

•Zatrudnię fryzjerkę do pracy lub przyjmę w ramach stażu, Chełm, tel. 500 235 035

•Zatrudnię małżeństwo lub mężczyznę do pracy przy bydle udojowym, karmienie oraz dbanie o porządek w gospodarstwie. Zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu, tel. 572 429 501

•Zatrudnię mężczyznę lub dwóch mężczyzn do pracy w gospodarstwie rolnym przy bydle mlecznym. Zakwatero-

rowanie oraz wyżywienie zapewnione, wynagrodzenie miesięczne, tel. 510 352 315

•Zlecę remont mieszkania 24m2 w Chełmie, zakres prac od A do Z, tylko osoby z doświadczeniem, tel. 513 010 121

SZUKAM PRACY

•48-latek prawo jazdy B szukam pracy dodatkowej w wolnym czasie, Chełm i okolice, tel. 660 898 033

•Cięcie drewna, wycinka krzewów, zakrzaczeń, koszenie, naprawy, malowanie, inne prace - narzędzia własne +dojazd, tel. 608 800 380

•Malarz podejmie pracę, także nakładanie gładzi, tel. 602 881 813

•Naprawa i strojenie akordeonów, tel. 714 451 964

•Pielęgnacja i wycinka drzew zagrażających i niebezpiecznych, tel. 508 912 215

•Porządki ogrodnicze, cięcie i rąbanie metrów (drewna), podcinka drzewek, przekopy działki, itp., tel. 518 908 516

•Profesjonalny elektryk, automatyka, elektronika, fotowoltaika, komputery serwis, kierowca ABT, wózki widłowe, bez nałogów, z wieloletnim doświadczeniem w zawodzie SEP E+P szuka pracy, tel. 605 055 536

•Sprzątanie, mycie okien, pomogę w ogrodzie, tel. 798 738 106

•Sprzątanie, mycie okien, tel. 733 083 782

•Szukam pracy jako listonosz samochodowy we Włodawie na poczcie, tel. 518 269 099

•Złota rączka, hydraulika, elektryka, prace porządkowe w domu i w ogrodzie, transport, tel. 603 656 336



Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie

CENTRUM KSZTAŁCENIA

tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny	marzec 2022 r.
Operator obrabiarek CNC	21 marca 2022 r. godz.15.00
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)	marzec 2022 r.
Szkolenia okresowe dla pracodawców i innych osób kierujących pracownikami	marzec 2022 r.
Pierwsza pomoc przedmedyczna	marzec2022 r.
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym	17 marca 2022 r. godz.15.00
Kadrowo – płacowy z obsługą sekretariatu	marzec2022 r.
Kasjer walutowy	marzec2022 r.
Kierowca wózków jezdniowych w egzaminem UDT	marzec2022 r.
Kucharz małej gastronomii	marzec2022 r.
Kurs kroju i szycia	marzec2022 r.
Księgowość z obsługą komputera	marzec2022 r.
Magazynier z obsługą wózka widłowego w egzaminem UDT	14 marca 2022 r. godz.8.00
Obsługa kas fiskalnych	16 marca 2022 r. godz.15.00
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych	16 marca 2022 r. godz.15.00
Obsługa pił spalinowych i kosiarek	marzec2022 r.
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem	marzec2022 r.
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu	marzec2022 r.
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP	21 marca 2022 r. godz.15.00
Spawanie E,G, MAG, MIG,TIG	marzec 2022 r.
Ślusarz/Tokarz/Frezer	marzec 2022 r.
Diagnosta samochodowy	marzec 2022 r.

DS 7 Crossback E-Tense 4x4 300 KM

W walce o klienta marka DS nie ma łatwo, bo w tej półce cenowej konkurencja jest strasznie mocna. Ale Francuzi mają asa w rękawie w postaci nietuzinkowego designu. To mocna broń, bo prestiż, luksus i komfort nie zawsze idą w parze z wyjątkowym charakterem.



Nadwozie i wnętrze

DS 7 jest jednym z tych SUV-ów, które przyciągają wzrok wszystkich i przez długi czas nie pozwalają go od siebie oderwać. Patrząc na to auto od razu wiemy, że mamy do czynienia z luksusowym i niezwykle komfortowym samochodem. Świadczy o tym wielka ilość chromowanych wstawek i praktycznie brak ostrych linii czy przetłoczeń w karoserii. W każdym możliwym elemencie nadwozia zastosowano obłe kształty, które mało kojarzą się z dynamicznym charakterem, ale za to nadają dośkonalszości. Największe wrażenie robi jednak wnętrze, którego każdy, nawet najmniejszy element został zaprojektowany z największą pieczołowitością. Świetnie prezentuje się analogowy zegarek umieszczony dokładnie na środku deski rozdzielczej oraz przycisk do uruchamiania auta, który znajdziemy tuż pod nim. Główny wyświetlacz

jest bardzo duży i czytelny. Jego obsługa jest prosta, pomagają skrótowe dotykowe klawisze umieszczone w jego dolnej części. Tradycyjnie spłaszczona u dołu kierownica świetnie leży w dłoniach. Wirtualne zegary można dowolnie konfigurować, ich interfejs jest bardzo przejrzysty i czytelny, a kolory i jasność podświetlenia nie męczą oczu po zmroku. Jedynym elementem, który nie jest intuicyjny jest umieszczenie przycisków do otwierania okien nie na bocznych drzwiach, a na tunelu środkowym wokół wolantu do wyboru kierunków jazdy. Obszyte kremową skórą fotele są bardzo wygodne. Mają wielki zakres regulacji, oczywiście elektrycznej, i są wentylowane. Miejsca z tyłu na nogi jest bardzo dużo, więc nawet długa podróż tym autem przebiegnie w komfortowych warunkach. Bagażnik ma pojemność 555 litrów., a więc też całkiem sporo.



Silnik i skrzynia biegów

DS7 w prezentowanej wersji napędza układ hybrydowy. Silnik benzynowy o pojemności 1,6 litra generuje 200 KM, a motor elektryczny 110 KM. Razem dają to moc 300 KM, która jest przenoszona na wszystkie koła za pośrednictwem 8-biegowego automatu. W trybie sportowym DS7 rozpędza się do setki w 6,5 sekundy, a jego prędkość maksymalna to 220 km/h. Sportowe osiągi nie idą w parze z charakterem auta. Moc jest rozwijana w sposób bardzo jednostajny, a komfortowe zawieszenie nie zachęca do szybkiego wchodzenia w zakręty. Testowe auto w wersji hybrydowej na samym prądzie może pokonać ok. 40-50 kilometrów, co jest bardzo dobrym wynikiem. W mieście można poruszać się praktycznie cały czas w trybie bezemisyjnym o ile mamy dostęp do źródła zasilania. W trybie normalnym spalanie DS7 wynosi ok. 7 litrów benzyny na 100 kilometrów.

Zawieszenie i komfort jazdy

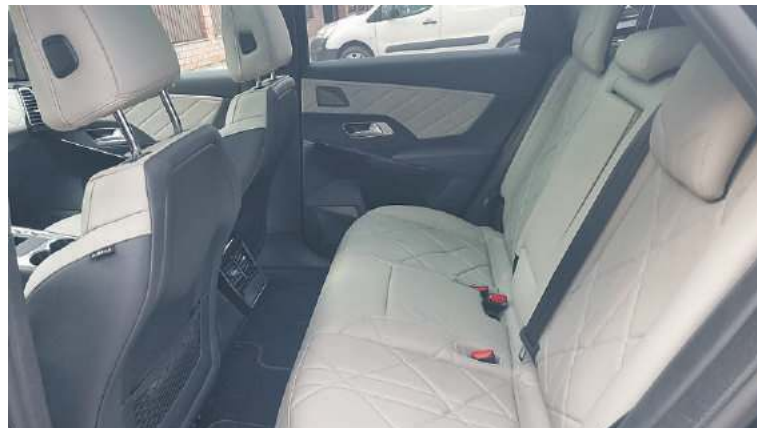
Auto takiego jak DS7 nie kupuje się tylko ze względu na jego nietuzinkowość, ale też na komfort i przyjemność z jazdy. To jeden z najbardziej wygodnych SUV-ów jakimi przyszło nam jeździć. Kierowcę i pasażerów rozpieszczają nie tylko grzane i wentylowane fotele czy ogrom miejsca w kabinie, ale też świetne wyciszenie, dobre audio i praktycznie bezgłośnie i mało odczuwalne tłumienie nierówności.



Wypożyczenie i cena

Najtańszy DS7 kosztuje 225 400 zł. Prawie najdroższa odmiana Rivoli, którą dostaliśmy do testu, zaczyna się od nieco ponad ćwierć miliona. Gdy dodamy do tego napęd 4x4 i najmocniejszy silnik, cena rośnie do niemal 270 tysięcy złotych, oczywiście bez

dotatków. „Nasz” DS7 był naszpikowany nowoczesną elektroniką w postaci asystentów jazdy i zmiennej charakterystyki układu napędowego i zawieszenia, miał podgrzewane i wentylowane fotele z funkcją masażu, miał system kamer, aktywny tempomat, dwustrefowa klimatyzację i wiele innych.



Nowy Multivan również z silnikiem TDI

Oferta jednostek napędowych Nowego Multivana została poszerzona o wariant z turbodoładowanym silnikiem wysokoprężnym TDI o wysokim momencie obrotowym i o niskiej emisji spalin.

Jesienią ubiegłego roku marka Volkswagen Samochody Dostawcze wprowadziła na rynek wszechstronny, rodzinny samochód: Nowego Multivana. Oprócz dużej elastyczności wnętrza, inteligentnych systemów wspomaganie kierowcy i kompleksowych usług online, Nowy Multivan wyróżnia się komfortem jazdy i innowacyjnymi układami napędowymi. Teraz oferta jego układów napędowych została poszerzona o nowoczesny silnik wysokoprężny. Czterocylindrowa jednostka napędowa z bezpośrednim wtryskiem paliwa o pojemności 1968 cm³ pochodzi z serii EA288evo i rozwija maksymalny moment obrotowy 360 niutonometrów (w zakresie od 1600 do 2750 obr./min). Podobnie jak w przypadku wariantów z silnikiem benzynowym,

Multivan 2.0 TDI z napędem na przednie koła jest standardowo wyposażony w siedmiobiegową automatyczną skrzynię biegów DSG. W tym nowoczesnym silniku wysokoprężnym zastosowano tzw. podwójny wtrysk. Dzięki zastosowaniu dwóch katalizatorów SCR i podwójnego procesu wtrysku AdBlue, emisja tlenków azotu (NOx) została zmniejszona nawet o 80 procent. Rozwiązanie to obniża również emisję CO₂ i sprawia, że silnik lepiej reaguje. Podobnie jak wszystkie wersje tej linii modelowej, nowy Multivan spełnia nową normę emisji spalin Euro 6D-ISC-IDM.

Niski współczynnik oporu powietrza wynoszący 0,30 i znacznie mniejsza masa w porównaniu z poprzednim modelem, poprawiają właściwości jezdne Nowego Multivana z silnikiem wysokoprężnym i obniżają zużycie paliwa. Jego prędkość maksymalna wynosi 190 km/h, a zużycie paliwa (łącznie wg. WLTP) 6,5 - 6,8 litra na 100 kilometrów (co odpowiada 169-178 g CO₂/km (klasa efektywności A-A+)). W połączeniu z 58-litrowym zbiornikiem paliwa, pozwala to

na przejechanie około 900 kilometrów bez tankowania.

Nowy Multivan TDI może holować przyczepę o masie do 2000 kg; dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów wynosi 4850 kg, a ładowność do 820 kg. Multivan w swojej czwartej wersji silnikowej jest dostępny zarówno w wersji krótszej, jak i w wersji długiej z pięcioma, sześcioma lub siedmioma miejscami siedzącymi. Nowością jest również możliwość zastosowania kombinacji pięciu indywidualnych foteli w kabinie pasażerskiej, z funkcją siedzenia twarzą w twarz.



CHEM OPON SERWIS
Baza
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

DOSTAWCY PRĄDU
AKUMULATORY
Doradzamy Montujemy Ładujemy
centrum akumulatorów i klimatyzacji
Chełm, ul. Kolejowa 5, tel. 797 91 00 91 Pn.-Pt. 8-17 Sob. 8-14

Zagraли dla Mateusza



Zespół Przyjaciół zwyciężył w kolejnej edycji piłkarskiego memoriału poświęconego pamięci tragicznie zmarłego zawodnika Płanicy Kamień, Mateusza Kwiatkowskiego.

Na boisku w Płanicach rozegrano „Memoriał Mateusza Kwiatkowskiego”, poświęcony tragicznie zmarłemu w 2008 roku piłkarzowi GKS Płanica Kamień. Zawody zorganizował miejscowy klub, a patronat nad imprezą objął wójt gminy Kamień Dariusz Stocki.

Ze względu na wojnę na Ukrainie turniej zorganizowano w innej niż dotychczas formie (rywalizowano systemem „każdy z każdym”). Do zawodów przystąpiły drużyny: Płanica Juniorzy, Płanica Seniorzy,

Przyjaciele i Oldboje.

Zwyciężyła drużyna Przyjaciół, która pokonała 3:2 Oldboi, 8:0 Juniorów i zremisowała z Seniorami 1:1. Drugie miejsce zajęli właśnie seniorzy, którzy wygrali 2:0 z Juniorami i 3:1 z Oldbojami, a trzecie Oldboje, którzy pokonali Juniorów 4:1.

Najstarszym zawodnikiem turnieju okazał się **Zbigniew Lepionka** (Przyjaciele), a najmłodszym **Jan Grabowski** (Juniorzy). Najlepszym bramkarzem wybrano **Michała Niemirowskiego** (Seniorzy), a królem strzelców z pięcioma bramkami został **Piotr Kapeluszny** (Przyjaciele).

Wszystkie zespoły, oraz wyróżnieni zawodnicy, odebrali nagrody, puchary i

dyplomy z rąk wójta **Dariusza Stockiego**, prezesa GKS „Płanica” Kamień **Grzegorza Weremko** i mamy Mateusza Kwiatkowskiego - **Małgorzaty Kwiatkowskiej**.

Oto składy rywalizujących drużyn: **Przyjaciele** - Dariusz Stocki, Zbigniew Lepionka, Michał Filipczuk, Tomasz Soroka, Stanisław Domińczuk i Piotr Kapeluszny; **Seniorzy** - Michał Niemirowski, Jakub Fijoł, Karol Stojarski, Kamil Kawalec, Paweł Szajna; **Juniorzy** - Michał Dudko, Jan Grabowski, Bartłomiej Bernacki, Bartłomiej Gorzał, Łukasz Klekotki, Jakub Petruk, Aleksander Kapeluszn, Kacper Gąsiorowski, Oliwier Bataszew; **Oldboje** - Robert Hawryluk, Janusz Dudko, Sebastian Dudko, Tomasz Petruk. **(kg)**

Pingpong w Rudzie Hucie



W Rudzie Hucie zorganizowano turniej tenisa stołowego o puchar wójta Kazimierza Smala. Zawody były imprezą otwartą i przeprowadzono je w trzech kategoriach wiekowych.

Końcowa klasyfikacja przedstawia

się następująco: kat. 10-15 lat: 1. Julia Tatysiak, 2. Damian Woźnicki, 3. Filip Maksymiuk, 4. Martyna Suchań, kat. 16-20 lat: 1. Jakub Iwaniszczuk, 2. Maciej Lodowski, lat. Powyżej 21 lat – 1. Arkadiusz Walczuk, 2. Gracjan Suchocki, 3.

Wojciech Chmiel. Zawody sędziowali: Małgorzata Suchań, Agnieszka Suszczyk i Sylwia Jankowska. Nagrody ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie Hucie wręczył wójt gminy Kazimierz Smal. **(k)**

Squash w Chełmskim Parku Wodnym



W ostatnią sobotę w Chełmskim Parku Wodnym odbył się pierwszy ogólnopolski turniej w squasha kategorii C. W zawodach wzięły udział 23 osoby z Radomia, Lublina, Białej Podlaskiej, Siedlec i Chełma. Rozegrano aż 160 meczy!

Klasyfikacja końcowa turnieju przedstawia się następująco: 1. Maciej Doroszuk

(Lublin), 2. Krzysztof Jaśkiewicz (Lublin), 3. Radosław Rybak (Chełm), 4. Przemysław Dmuch (Lublin), 5. Sebastian Babicz (Chełm), 6. Sławomir Olszewski (Chełm), 7. Marek Rak (Chełm), 8. Bartłomiej Cięciała (Biała Podlaska), 9. Michał Pawłowski (Chełm), 10. Kamil Remiszewski (Chełm), 11. Łukasz Szczerbetka (Biała Podlaska), 12. Szymon Cięciała (Biała Podlaska), 13.

Norbert Zabroń (Chełm), 14. Paweł Denysiuk (Chełm), 15. Bartosz Bochen (Chełm), 16. Mariusz Matera (Chełm), 17. Dariusz Wojciechowski (Chełm), 18. Krzysztof Piotrowicz (Lublin), 19. Artur Gregorczyk (Radom), 20. Tomasz Węgrzyn (Chełm), 21. Piotr Chadaj (Chełm), 22. Konrad Klepczuk (Chełm), 23. Wioletta Hryniewicz (Siedlce). **(k)**

Satori z workiem medali

Aż 18 medali zdobyła czternastoosobowa drużyna Chełmskiej Szkoły Karate Kyokushin Satori podczas drugiego ogólnopolskiego turnieju karate „Pamięci Żołnierzy Niezłomnych”.

Zawody odbyły się w Kąkolewnicy. Medale dla Satori zdobyli: w kat. kata – srebro - Tycjan Bielak, Rozalia Bielak, brąz - Lena Pilipczuk, Oliwia Urbańska. W kumite: złoto - Oliwia Urbańska, Lena Pilipczuk, srebro - Tycjan Bielak, Fabian Nafalski, Jakub Olasek, brąz - Dagmara Kozak, Wiktoria Witowska, Rozalia Bielak, Bartosz Pachuta, Marcel Grabowski, Karol Grabowski, Tymon Ferenc, Michał Łatka i Adam Wójtowicz.

Nasi zawodnicy tradycyjnie pokazali wielkie serce do walki, czego dowodem jest duża ilość zdobytych medali. Każda walka była bardzo zacięta i pełna emocji - podkreśla **Bartłomiej Zakrzewski** (3 dan), trener Satori. **(k)**



Sparingi

AGROS SUCHAWA - LKS MILANÓW 1:0 (1:0)

Bramkę dla Agrosu zdobył **Wojciech Lejko**. Agros zagrał w składzie: Oreńczuk - Mikulski, Karczewski, Kopczewski, Piotrowski, Węgliński, Hrycak, Tomaszewski, K. Staszewski, Lejko, S. Staszewski, na zmiany wchodził: Tymoszczuk, Gruszczyński, Kowalewski, Jachymczak. *******

FRASSATI FAJSŁAWICE - GKS ŁOPIENNIK 8:2 (4:2)

Bramki dla Frassati zdobyli: **Przybylski** (trzy), **Chruściel** (dwie), **S. Gieracz**, **Janiszek** oraz zawodnik testowany, a dla GKS: **Szymaszek** (dwie). **FRASSATI**: Mazur - B. Błaziak, K. Kostka, P. Przebirowski, Młynarczyk, K. Przebirowski, Chruściel, Dunda, P. Kostka, zawodnik testowany, Przybylski oraz S. Gieracz, Janiszek, B. Madeja, Gęca, Koc, Suszek. **GKS**: Kowiński - K. Szadura, zawodnik testowany, Niedźwiecki, Patyra, K. Czajka, Kamil Sawa, Stowacki, Szymaszek, Stęplowski, Podlipny. Na zmianę wchodził: Sawicki, Ciesielka, Apostołuk, P. Czajka, zawodnik testowany. *******

PLAWANICE KAMIENI - START RE-GENT PAWŁÓW 1:6 (0:2)

Bramkę dla Płanicy zdobył J. Szalaj, a dla Startu: Błaziak (dwie) oraz Wasiński, Woźniak, Mazurek, Kamil Kister. *******

WŁODAWIANKA - UNIA REJOWIEC 10:2 (3:0)

Bramki dla Włodawianki zdobyli: **Błaszczuk** (trzy), **Świeca** (dwie), **Kończakowski** (dwie), **Musz**, **Mileszczyk** oraz **Lipski**, a dla Unii: **Szajduk** i **R. Rossa**. **WŁODAWIANKA**: Perdun (60 Paszkiewicz), Bartnik (70 Witalij), Sowisz (60 Misiura), Mileszczyk (65 Kosowski), Błaszczuk, Rodion, Chreścianek, Lipski, Musz, Kończakowski, Świeca. **UNIA**: Pastuszak (46 Dębski) - Pawlicha, J. Czerwiński, Brzezicki, Paśnik, R. Rossa, Górny, Kwiatosz, W. Rossa, A. Czerwiński, Sądadek. *******

RUCH IZBICA - BRAT CUKROWNIK SIENICA NADOLNA 2:4 (2:3)

Bramki: **Blonka** i **P. Lewandowski** dla Ruchu oraz **Dubaj** (trzy), **Suduł** dla Brata. **RUCH**: Sasim - Bożko, Blonka, Swatowski, Czocharowski, Antoniak, G. Lewandowski, P. Lewandowski, B. Jaremek, Zaprawa, Gaika, na zmiany wchodził: Śliwa, Babiarczyk, D. Jaremek, Kaszak, Wlizio. **BRAT**: Grzęda - Kowalczyk, Malinowski, Arkadiusz Kister, Chwaszcz, Arnold Kister, zawodnik testowany, Dubaj, Mazurek, Urbański, Piatek. Na zmiany wchodził: Wójcik, Lubaś, Suduł. *******

CHEŁMIANKA (juniorzy) - KŁOS GMI-NA CHEŁM 1:2 (0:1)

Bramkę dla Chełmianki strzelił **Dominik Korona**. **CHEŁMIANKA**: Wojtusiak - Smętkowski, Wyrostek, Romanowski, Woś, Wójcik, Korona, Krzywonowski, Mazurek, Jeż, Szyszowski. Na zmiany wchodził: Roczon, Patra, Machaj. **(kg)**

Dragon w Krakowie



Drużyna Dragona Chełm uczestniczyła w III rundzie zawodów Wisła 10X Open w Krakowie. Tym razem, oprócz **Damiana Siedleckiego** i **Miłosza Drozdy**, w ramach przygotowań do startu w ogólnopolskim Złocie Orlików w Siedlcach wystąpili również **Zuzanna Czerwińska** i **Kacper Kędzierawski**. Wyniki kwalifikacji do finału wyglądały następująco:

Karabin pneumatyczny 40 strzałów open: 3. **Damian Siedlecki** - 409,5 pkt., 6. **Zuzanna Czerwińska** - 399,9 pkt., 10. **Kacper Kędzierawski** - 387,3 pkt., 12. **Miłosz Drozda** - Dragon Chełm - 382,6 pkt.

Do finału nie awansował Miłosz Drozda, który tym razem został gładko pokonany przez

młodsze pokolenie. Oto wyniki finału, rozgranego zgodnie z aktualnymi przepisami: 3. **Damian Siedlecki** - 31,5 (I runda eliminacji) + 28 (II runda) pkt., 5. **Zuzanna Czerwińska** - 24 pkt. 8. **Kacper Kędzierawski** - 7 pkt.

Damian Siedlecki przegrał szansę walki o złoto jednym punktem przez jedną pechową... „dyche”. Strzelił 10,1, podczas gdy aby minimalnie pokonać zawodnika z TKS LOK Tarnów i otrzymać 2 punkty za rundę, musiaby strzelić 10,3. Dla Kacpra Kędzierawskiego był to pierwszy finał strzelany na zawodach ogólnopolskich. Pokonała go **Zuzanna Czerwińska**. Z uwagi na wyniki z kwalifikacji oboje znaleźli się w II grupie eliminacyjnej. **(d)**



Chełmianka wykonała zadanie

WÓLCZANKA WÓŁKA PEŁKIŃSKA – ChKS CHEŁMIANKA 0:2 (0:1)
0:1 – **Myśliwiecki** (30), 0:2 – **Kahsay** (72)

ChKS: Ciołek – Kanarek, Duda, Mazurek, Brzozowski (84 Giletycz), Piekarski (42 Wójcik), Skoczylas, Czułowski, Bonin (86 Bednara), Kahsay, Myśliwiecki (46 Dziubiński).

Inauguracja rundy wiosennej w wykonaniu piłkarzy Chełmianki wypadła naprawdę dobrze. Podopieczni **Tomasza Złomańczuka** pewnie wygrali z najsłabszą drużyną ligi, choć gdyby mieli lepiej ustawione celowniki, ich zwycięstwo byłoby bardziej okazałe.

Przed meczem było wiadomo, że drużyna z Chełma pojedzie do Wólki Pełkińskiej osłabiona. Za żółte kartki pauzowali wahadlowy **Kacper Wiatrak** oraz środkowy obrońca **Michał Budzyński**. Jakby tego było mało, na przedmeczowej rozgrzewce kontuzji doznał kapitan zespołu, **Michał Wołos** i przez co najmniej miesiąc nie pojawi się na boisku. W zespole Chełmianki zadebiutował natomiast niespełna 18-letni stoper **Kamil Duda**, wypożyczony z Górnik-ka Łęczna.

Drużyna Wólczanki, która będzie broniła się przed spadkiem, w zimowej przerwie dokonała wielu zmian w swoim składzie. Nie oznacza to jednak, że Chełmianka pojechała do Wólki Pełkińskiej w ciemno, nic nie wiedząc o rywalu. Sztab szkoleniowy chełmskiego klubu przeanalizował dokładnie dwa ostatnie mecze sparingowe Wólczanki. – Zналиśmy słabe punkty przeciwnika i staraliśmy się je wykorzystać. Wiedzieliśmy, że rywal ma dość duże problemy w obronie, a poza tym omdodził skład, zawodnikom brakuje ligowego doświadczenia – mówi trener Tomasz Złomańczuk.

Chełmianka od początku pojedynku przejęła inicjatywę na boisku. Pierwszą okazję do zdobycia bramki miał **Paweł Myśliwiecki**, który dostał piłkę na lewej stronie i pognął z nią w kierunku bramki przeciwnika.

„Myśliwy” wbiegł w pole karne, ale uderzył niecelnie, obok długiego słupka bramki Wólczanki. Gra toczyła się głównie na połowie gospodarzy. Chełmianka szukała swojej okazji do zdobycia pierwszego gola. Kilka groźnych dośrodkowań w pole karne posłał **Grzegorz Bonin**, lecz żadne z nich nie zakończyło się celnym strzałem. Przewaga chełmskiej drużyny rosła z każdą minutą. Wólczanka z kolei pierwsze zagrożenie pod bramką **Sebastiana Ciołka** stworzyła po 25 minutach gry. Bramkarz Chełmianki wybił piłkę na róg po strzale z blisko 30 metrów.

W 30 min. w końcu padł gol dla chełmskiej drużyny. Ciołek wybił piłkę „z piątki” na środek boiska. Zawodnicy Wólczanki pogubili się całkowicie, nie potrafiąc jej wyprowadzić z własnej połowy. Przejął ją **Dawid Brzozowski** i zagrał prostopadłe w kierunku pola karnego gospodarzy. **Ezana Kahsay** uprzedził obrońcę, zgarnął futbolkówkę i dograł ją wzdłuż bramki do czyhającego na podanie Myśliwieckiego, który ze stoickim spokojem dopełnił jedynie formalności. Chełmianka poszła za ciosem i kilka minut później mogła paść druga bramka. Piłkę w pole karne dorzucił Bonin, Myśliwiecki uderzył głową, jednak minimalnie niecelnie. Przed przerwą najlepszą dotąd okazję stworzyła sobie Wólczanka. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego z 4 metrów głową strzelał **Krzysztof Pietluch**, ale Ciołek popisał się świetną paradą i uratował swój zespół przed utratą gola.

Po zmianie stron mógł paść drugi gol dla Chełmianki. Po rzucie rożnym i dobrym strzale głową **Przemysław Kanarka**, bramkarz Wólczanki w ostatniej chwili wybił piłkę nad poprzeczkę. Kolejną dogodną okazję do podwyższenia wyniku miał **Dawid Skoczylas**, jednak jego uderzenie golkipier gospodarzy również wybił na rzut rożny. W drugiej połowie Chełmianka w dalszym ciągu przeważała, nie pozwalając rywalom na śmielsze ataki. Po stracie piłki podopieczni trenera Tomasza Złomańczuka starali się

odebrać ją rywalowi jeszcze na jego połowie. Największym zagrożeniem dla gości był doświadczony Pietluch, ale w pojedynkę niewiele mógł zdziałać. Chełmianie stwarzali kolejne okazje, chcąc zdobyć drugiego gola i spokojnie kontrolować mecz. W 70 min. bardzo bliski wpisania się na listę strzelców był **Adrian Dziubiński**, jednak z dogodnej sytuacji nie trafił w bramkę. Chwilę później po dobrym zagranlu od **Krystiana Wójcika** świetną okazję miał Kahsay, lecz jego uderzenie zblokował obrońca i Chełmianka miała rzut rożny. Piłkę z narożnika boiska idealnie dorzucił Wójcik, a Kahsay już się nie pomylił i głową skierował ją do siatki. Kropek nad „i” mógł postawić Wójcik, jednak piłka po jego strzale odbiła się od słupka. W samej końcówce natomiast swojego trzynastego gola w rozgrywkach mógł zdobyć Kahsay, lecz w sytuacji sam na sam z bramkarzem, posłał piłkę obok lewego słupka. Zwycięstwo chełmskiego zespołu oklaskiwała blisko 50-osobowa grupa kibiców, która w tym sezonie jest na każdym meczu wyjazdowym swojej drużyny.

- Trafiliśmy na młody zespół z problemami w grze defensywnej, jednak nie był to dla nas łatwy mecz. Musieliśmy się dużo napracować, by dziś wygrać, zwłaszcza na tak ciężkim boisku. Zdawaliśmy sobie sprawę, że plac do gry nie będzie naszym sprzymierzeńcem. Cieszą jednak trzy punkty – stwierdził po końcowym gwizdku sędziego trener Złomańczuk.

W trakcie meczu kontuzji doznało dwóch zawodników Chełmianki. Jeszcze przed przerwą boisko opuścił Piotr Piekarski, narzekający na uraz mięśniowy, a tuż przed gwizdkiem oznajmującym przerwę Myśliwiecki zderzył się z rywalem głowami i rozciął tuk brwiowy. Zawodnik Chełmianki trafił do szpitala w Jarosławiu. W najbliższą sobotę 19 marca piłkarze z Chełma zaprezentują się własnej publiczności. O godz. 14.00 zagrają z beniaminkiem Unią Tarnów.

(d)

Inauguracja z niespodziankami

Inauguracyjna kolejka trzeciej ligi piłkarskiej przyniosła kilka niespodzianek. Do największych doszło na stadionach w Stalowej Woli, Świdniku i Tarnowie, gdzie faworyzowani gospodarze pogubili punkty z niżej notowanymi rywalami.

W Stalowej Woli zaliczana do grona faworytów do awansu Stal grała z Wisłoką Dębica. Mecz zakończył się niespodziewanym remisem 2:2, a gospodarze wyrównującego gola zdobyli na cztery minuty przed ostatnim gwizdkiem sędziego. Identyczny rezultat padł w meczu Avia Świdnik – Wisła Sandomierz. Goście do przerwy prowadzili 2:0, a Avia wyszarpała punkt w 88 min. Z kolei w Tarnowie skazywana na porażkę Unia odpawiła z kwitkiem faworyzowane Podhale. Pewne zwycięstwa z kolei odniosły drużyny z czołówki tabeli: Cracovia II, Siarka Tarnobrzeg, Chełmianka i ŁKS Łagów. Oto komplet rezultatów 19. kolejki:

WÓLCZANKA WÓŁKA PEŁKIŃSKA – ChKS CHEŁMIANKA 0:2 (Myśliwiecki 30, Kahsay 72).
STAL STAŁOWA WOLA – WISŁOKA

	TABELA			
1. Cracovia II	19	39	12-3-4	43-21
2. Siarka Tarnobrzeg	19	38	11-5-3	38-18
3. CHEŁMIANKA	19	37	11-4-4	33-19
4. ŁKS Łagów	19	36	11-3-5	32-20
5. Podhale Nowy Targ	19	34	10-4-5	41-28
6. Stal Stałowa Wola	19	33	10-3-6	32-23
7. Avia Świdnik	19	31	9-4-6	28-19
8. Orleťa Radzyń Podlaski	19	28	7-7-5	31-26
9. Unia Tarnów	19	28	7-7-5	30-26
10. Wisłoka Dębica	19	25	6-7-6	34-36
11. KSZO 1929 Ostrowiec	19	23	6-5-8	21-21
12. Podlasie Biała Podlaska	19	22	4-10-5	22-25
13. Korona Rzeszów	19	22	5-7-7	28-32
14. Czarni Polaniec	19	22	6-4-9	25-38
15. Wisła Sandomierz	19	16	4-4-11	25-43
16. Sokół Sieniawa	19	16	4-4-11	17-39
17. Tomasovia Tomaszów L.	19	9	1-6-12	21-39
18. Wólczanka Wólka Peł.	19	9	2-3-14	14-42

Rusza czwarta liga

Po trzeciej lidze w najbliższy weekend na ligowe boiska powrócą drużyny czwartej ligi. W rozgrywkach na tym szczeblu okręgu chełmski reprezentuje pięć zespołów: Sparta Rejowiec Fabryczny i Włodawianka w grupie pierwszej oraz Start Krasnystaw, Kłos Gmina Chełm i Brat Cukrownik Siennica Nadolna w grupie drugiej. W najlepszej sytuacji obecnie znajdują się piłkarze Startu Krasnystaw, którzy niemal zapewnili sobie awans do grupy mistrzowskiej, a co za tym idzie – pewny utrzymanie w czwartej lidze na kolejny sezon.

Grupa I

Po 18. kolejkach liderem tej grupy jest Huragan Międzyrzec Podlaski, który o trzy punkty wyprzedza rezerwy Motoru Lublin i faworyzowaną Lubliniankę. **Sparta Rejowiec Fabryczny** zajmuje dziewiąte miejsce, ma 19 pkt. na koncie i cztery oczka straty do szóstej, bezpiecznej pozycji. W jeszcze gorszej sytuacji znajduje się **Włodawianka**, która w zasadzie nie ma żadnych szans na to, by awansować do grupy mistrzowskiej. Podopieczni **Mirostawa Kosowskiego** mają zaledwie 13 pkt. i plasują się na

przedostatnim miejscu w tabeli.

Biorąc pod uwagę, że po sezonie z czwartej ligi spadnie co najmniej siedem zespołów, a być może nawet osiem, bo zagrożona degradacją z trzeciej ligi jest Tomasovia, walka o ligowy byt zapowiada się bardzo ciekawie. Do zakończenia pierwszej fazy rozgrywek pozostały trzy kolejki. Sparta zagra w nich z Motorem II Lublin, Lublinianką, Górnikiem II Łęczną i Opolaninem Opole Lubelskie. Pierwsze trzy zespoły wydają się poza zasięgiem graczy z Rejowca Fabrycznego, ale na dobrą sprawę Sparta nie ma nic do stracenia. W każdym meczu musi walczyć jednak o punkty, których bardzo potrzebuje, bo w ostatecznym rozrachunku każde zdobyte w fazie zasadniczej „oczko” może mieć bardzo duże znaczenie. Wywalcone punkty są zaliczane do drugiego etapu rozgrywek. Gdyby teraz ułożyć tabelę grupy spadkowej z drużyn, które w obu grupach zajmują miejsca od 7 do 12, Sparta plasowałaby się na piątym miejscu, które nie daje utrzymania.

W sytuacji nie do pozazdroszczenia znalazła się z kolei Włodawianka. Podopieczni Mirosława Kosowskiego w pierwszym

meczu zagrają u siebie z Lutnią Piszczac i jeśli chcą myśleć o utrzymaniu, muszą wywalczyć trzy punkty. W trzech ostatnich grach fazy zasadniczej Włodawianka spotka się z bardzo mocnymi przeciwnikami: Huraganem Międzyrzec Podlaski, Motorem II Lublin i Górnikiem II Łęczna. Każda punktowa zdobycz w tych pojedynkach dla włodawskiego zespołu będzie dużym osiągnięciem.

Grupa II

W rundzie jesiennej fantastycznie spisywał się **Start Krasnystaw**. Ostatecznie podopieczni Marka Kwietnia uplasowali się na piątym miejscu z trzema punktami straty do prowadzącego Kryształu Werbkowice, dwoma do drugiej Stali Kraśnik i jednym do trzeciej Świdniczanki oraz czwartego Granitu Bychawa. Patrząc jednak na rywali, z jakimi w ostatnich czterech kolejkach fazy zasadniczej zagra Start, punktowy dorobek przed podziałem na grupy mistrzowską i spadkową może być dużo większy. Na inaugurację krasnostawianie zmierzą się z Igrosem Krasnobród, a tydzień później w derbach powiatu krasnostawskiego będą gościć ostatni w tabeli zespół Brata Cukrownik Siennica Nadolna. Potem Start uda się na mecz do faworyzowanej Świdniczanki i na pewno nie stoi na straconej pozycji. Na koniec mecz z Huczwą Tyszowce. Podopiecz-

nych **Marka Kwietnia** stać zatem na to, by zakończyć fazę zasadniczą na podium. Dziewięć, dziesięć punktów jest w zasięgu **Daniela Chariasza** i spółki. A kto wie, czy Start nie pokusi się o całą pulę, dwunastu „oczek”...

W znacznie gorszej sytuacji znajduje się inny zespół z okręgu chełmskiego **Kłos Gmina Chełm**, zajmujący dziewiąte miejsce i mający na koncie 19 pkt. Kłos będzie walczył o pozostanie w czwartej lidze. Żeby osiągnąć cel, w najbliższych czterech kolejkach musi zdobyć jak najwięcej punktów. Jego rywalami będą Granit Bychawa, Kryształ Werbkowice, Igros Krasnobród i Brat Cukrownik Siennica Nadolna. Granit i Kryształ są wymagającymi przeciwnikami, ale nie oznacza to, że w konfrontacji z nimi Kłos stoi na straconej pozycji. Granit zimą osłabił się, z Bychawy odszedł najlepszy strzelec **Łukasz Strug**. Nie ma też trenera **Łukasza Gieresza**. Co najmniej jeden punkt jest zatem w zasięgu zawodników Kłosa. Z Kryształem drużyna trenera **Jana Konojackiego** też może powalczyć o korzystny wynik, tym bardziej, że mecz odbędzie się w Rozdźzałowie, a na boiskach rywali drużyna z Werbkowic punktowała dotąd słabiej niż u siebie. Z kolei w spotkaniach z Igrosem i Bratem Kłos musi obowiązkowo sięgnąć po komplet punktów. Bez tego jego szanse na skuteczną walkę o utrzymanie się znacznie zmaleją.

Na konsultację trenerzy kadry U-12 **Piotr Wysocki** i **Norbert Rabaniuk** powołali 33 młodych zawodników z Niedźwiadka Chełm, Unii Rejowiec, Frassati Fajslawice, Granicy Dorohusk, Jedyinki Krasnystaw, Kłosa Gmina Chełm. Najbardziej reprezentowana była Jedynka, z której aż dwięciu graczy wzięło udział

Piątą drużyną z naszego regionu, grającą w czwartej lidze, **Brat Cukrownik Siennica Nadolna** w zasadzie jest pogodzona ze spadkiem. W 18. meczach podopieczni **Andrzeja Ignaciuka** zdobyli zaledwie 3 punkty. Brat jesienią pokazał jednak, że nie wolno go lekceważyć, bo może napisać dużo krwi. Zespół będzie chciał z honorem pożegnać się z czwartą ligą, a trener Ignaciuk w trakcie rundy wiosennej zechce już budować drużynę pod nowy sezon w klasie okręgowej.

Kto, z kim, kiedy zagra

Jako pierwsi z naszych czwartoligowców na boisko wybiegną gracze Brata Cukrownik Siennica Nadolna, którzy w sobotę 19 marca o godz. 11.00 na własnym boisku zmierzą się z Gryfem Gmina Zamość. Tego samego dnia o godz. 14.00 w Krasnobrodzie swój mecz rozpocznie Start Krasnystaw. Jego rywalem będzie miejscowy Igros.

W niedzielę 20 marca o godz. 12.00 na bocznym boisku Areny Lublin rundę wiosenną zainauguruje Sparta Rejowiec Fabryczny. Jej rywalem będą rezerwy drugoligowego Motoru. O godz. 14.00 we Włodawie tamtejsza Włodawianka rozpocznie spotkanie z Lutnią Piszczac. O tej samej godzinie w Bychawie zabrzmi pierwszy gwizdek sędziego meczu Granit – Kłos Gmina Chełm.

(d)

Walczyli o powołanie do kadry

W minioną sobotę w Krasnymstawie odbyła się konsultacja szkoleniowa dla zawodników z rocznika 2010 (U12) grających w klubach z powiatów: krasnostawskiego, chełmskiego, włodawskiego, janowskiego, biłgorajskiego i miasta Chełm, aspirujących do reprezentacji Lubelskiego ZPN. Udział wzięło w niej aż 35 zawodników, z czego 27 z naszego regionu.



Szymon Szymonowicz - wielka nadzieja chełmskich zapasów

Celem Paryż i medal

Szymon Szymonowicz, niespełna 22-letni zapaśnik Cementu Gryf Chełm, jest na najlepszej drodze, by pójść w ślady swoich słynnych trenerów, mistrza świata Dariusza Jabłońskiego i wicemistrza olimpijskiego, Andrzeja Głaba. Kilka dni temu reprezentant chełmskiego klubu zdobył brązowy medal mistrzostw Europy do lat 23. Pod koniec ubiegłego roku wywalczył wicemistrzostwo świata młodzieżowców, wygrywając w półfinale z mistrzem olimpijskim z Rio de Janeiro. Ta walka pokazała, że w Szymonowiczu drzeмиą niesamowite możliwości, bo utytułowany rywal prowadził już 6:0, a mimo to opuścił matę pokonany! Wcześniej został wojskowym wicemistrzem świata.



Szymon Szymonowicz, z medalem na szyi, zadowolony ze swojego występu w Płodwiu.

O tym, że Szymon Szymonowicz jest wielkim talentem, mogliśmy się przekonać ponad dwa lata temu, kiedy to jako 19-latek został wysłany na prestiżowy turniej seniorów do Sankt Petersburga. Choć zawodnik Cementu Gryf Chełm nie był faworytem, walczył bez kompleksów, pokonał wyżej notowanych rywali i wrócił do kraju ze złotym medalem!

Swoją olbrzymią talent i wielki potencjał Szymonowicz pokazał na ubiegłorocznych mistrzostwach świata młodzieżowców. Przez eliminacje przeszedł jak burza, a w półfinale trafił na Rosjanina, mistrza olimpijskiego z Rio de Janeiro Dawida Czakwetadze. Nikt nie dawał Szymonowi szans na wygraną, tym bardziej, że rywal objął błyskawiczne prowadzenie 6:0. Wydawało się, że szybciej Rosjanin uzyska dziesięciopunktową przewagę i zakończy pojedynek przed czasem, niż Szymonowicz zdobędzie jakikolwiek punkt. Reprezentant Cementu Gryf Chełm zachował jednak olimpijski spokój do samego końca. Najpierw skontrolował rywala za cztery punkty, a po chwili wykonał rzut za kolejny 4 pkt. i Rosjanin



Trenerzy Szymona, Dariusz Jabłoński (z lewej) i Włodzimierz Zawadzki.

był... w szoku. Szymonowicz wygrał 9:8 i zameldował się w finale.

Szymon Szymonowicz ma się od kogo uczyć. W chełmskim klubie trenują go mistrz świata z 2003 roku Dariusz Jabłoński oraz wicemistrz olimpijski z Seulu z 1988 roku, Andrzej Głab. Z kolei trenerem reprezentacji jest mistrz olimpijski z Atlanty w 1996 roku, Włodzimierz Zawadzki. Nic dziwnego, że Szymon, mając takich fachowców na treningach, robi coraz większe postępy. Kilka dni temu zdobył brązowy medal mistrzostw Europy do lat 23. To jego trzeci krążek z mistrzowskiej imprezy poza granicami kraju. W minionym roku zdobył też srebrny medal wojskowych mistrzostw świata, które odbyły się w Teheranie.

Tegoroczne mistrzostwa Europy młodzieżowców rozegrano w bułgarskim Płodwiu. Szymon Szymonowicz wystartował w swojej koronnej kategorii wagowej do 87 kg. Do półfinału szedł jak burza. W pierwszej walce wygrał z Estończykiem Andre- aseem Vaelisem 3:1, kontrolując przebieg rywalizacji. W kolejnej przez przewagę techniczną pokonał Szwajcara Christiana Maxa Zempa. W pojedynku, którego stawką był finał, uległ jednak Węgrowi Istvanowi Takacsowi 1:3. Rywal był jednak z górnej półki. Na swoim koncie ma tytuły mistrza świata i Europy juniorów. Po zakończonej walce Szymon czuł, że mimo wszystko mógł wygrać i awansować do finału.

Popełniłem błąd taktyczny w parterze, który zdecydował o mojej porażce. Na tak wysokim poziomie minimalne błędy decydują o wyniku walki. Trzeba na to uważać. Węgier na pewno był w moim zasięgu – przekonuje Szymon Szymonowicz.

Zawodnikowi Cementu Gryf Chełm pozostała rywalizacja o brąz. Szymonowicz zmierzył się z Chorwatem Matejem Mandicem. Podopieczny trenerów Jabłońskiego i Głaba bardzo szybko rozprawił się z przeciwnikiem, pokonując go przez przewagę techniczną. – Po przegranej półfinałowej walce bardzo chciałem zdobyć medal dla Polski. Do pojedynku o brązowy medal byłem dobrze nastawiony, czułem, że jestem w stanie wygrać – opowiada Szymon.

W Polsce Szymon Szymonowicz o mia-

no najlepszego zawodnika w kategorii do 87 kg rywalizuje z Arkadiuszem Kułynyczem z Olimpijczyka Radom, który od pięciu lat jest nieprzerwanie mistrzem Polski. Kułynycz jest o dziewięć lat starszy od Szymona. – Raz już z nim wygrałem, 4:3 na turnieju w Chorwacji i wiem, że jestem w stanie regularnie zwyciężać. Kułynycz ma swoje atuty, ale nie oznacza to, że nie jest do pokonania. Jeśli poprawię walkę w parterze, będę w stanie go ogrywać. Obaj rywalizujemy o wyjazd na igrzyska olimpijskie do Paryża, które odbędą się w 2024 roku. Miniony rok był dla mnie bardzo dobry, bieżący rozpoczął się świetnie i oby tak dalej – twierdzi Szymonowicz.

Kułynycz i Szymonowicz o miano najlepszego zapaśnika w kraju w kategorii wagowej do 87 kg będą mogli powalczyć podczas tegorocznych majowych mistrzostw Polski. Impreza odbędzie się w Chełmie, a walka tych dwóch znakomitych zapaśników z całą pewnością będzie jedną z najciekawszych w całych mistrzostwach. Wiele wskazuje na to, że jeśli nie spotkają się ze sobą wcześniej w eliminacjach, obaj dotrą do finału, bo pozostali zawodnicy w kategorii do 87 kg znacznie ustępują zarówno Kułynyczowi, jak i Szymonowiczowi. – To będzie walka nie tylko o złoty medal mistrzostw Polski. Myślę, że jeśli wygram, zwiększę swoje szanse na udział w tegorocznych mistrzostwach świata seniorów. Oprócz tego jesienią zapewne pojedę na mistrzostwa świata młodzieżowców, gdzie zechcę poprawić swój wynik sprzed roku. Chcę zwyciężać, zdobywać medale, tytuły, być najlepszy. Po to właśnie ciężko trenuję. Marzę o igrzyskach w Paryżu i medalu olimpijskim. To mój cel! – podkreśla Szymonowicz.

Przy tak świetnych trenerach, jak Dariusz Jabłoński i Andrzej Głab droga do realizacji określonych celów wydaje się prostsza. – Mam swoje marzenia i robię wszystko, by się spełniły. Od trenerów w klubie mogę się naprawdę dużo nauczyć, nie tylko jeśli chodzi o technikę. Trener Głab emanuje spokojem, wręcz olimpijskim można powiedzieć, z kolei od trenera Jabłońskiego dostaję olbrzymie wsparcie, zawsze mogę liczyć na jego dobre słowo – zaznacza Szymon Szymonowicz.

Właśnie trenerzy Jabłoński i Głab w pewien sposób sprawili, że Szymon trafił do chełmskiego klubu. – Pochodzę z Lidzbarka Warmińskiego. Do Chełma przyjechałem w 2013 roku. Wiedziałem, że jeśli chcę osiągać sukcesy w zapasach, muszę trafić do klubu, gdzie pracują świetni trenerzy. Wybór mój padł na Cement Gryf, bo w tym klubie szkoła mistrz świata i wicemistrz olimpijski. To było dla mnie ważne, bo wiedziałem, że tacy trenerzy, którzy byli świetnymi zawodnikami, przekażą mi mnóstwo wiedzy i doświadczeń. Dziś wiem, że podjąłem słuszną decyzję – dodaje Szymon Szymonowicz.

Reprezentant Cementu Gryf Chełm jest wielką nadzieją nie tylko chełmskich, ale i krajowych zapasów. – Szymek ma ogromny potencjał. Potrzebuje jedynie jeszcze trochę doświadczenia, bo szczególnie na największych światowych imprezach o sukcesie bądź porażce decydują drobne detale - to wypowiedź trenera Zawadzkiego dla „Przeglądu Sportowego” sprzed kilku miesięcy. (d)

3 pkt. Arki/Tempo!

MIEDZYRZECKA TRÓJKA MIEDZYRZEC PODLASKI – ARKA/TEMPO CHEŁM 0:3 (14:25, 14:25, 18:25)

ARKA/TEMPO: Misztal, Czarnecki, Giza, Krikun, Kędra, Wacek oraz Cabaj jako libero. Na zmiany wchodzili: Czado, Brożyniak i Durski (libero).

Siatkarze Arki/Tempo Chełm doskonale zdają sobie sprawę, że jeśli chcą awansować do play-off i bić się o Tauron 1. Ligę, muszą wszystkie mecze wygrywać w trzech setach i tracić jak najmniej małych punktów. Mecze w Międzyrzeczu Podlaskim były bez historii. Od pierwszej do ostatniej piłki dominowała drużyna trenera Sławomira Czarneckiego.

Wykonaliśmy zadanie, sobotni mecz był bliźniaczko podobny do tego sprzed tygodnia w Wyszkowie, gdzie w każdym z trzech setów od samego początku uzyskaliśmy wysoką przewagę punktową – podkreśla szkoleniowiec Arki/Tempo. – Bardzo dobrze zagrywaliśmy, zdobywając aż 13 punktów po asach serwisowych. Świetnie również funkcjonował nasz blok, który do-

łożył kolejne 10 punktów. Podobnie było w meczu z Camperem. Graliśmy cały czas na dużej koncentracji, w naszej grze nie było przestojów.

Siatkarzom Arki/Tempo do rozegrania pozostały jeszcze trzy pojedynki. – W zasadzie musimy w każdym z meczów wygrywać po 3:0 i czekać na potknięcie Sparty Grodzisk Mazowiecki – podkreśla S. Czarnecki.

W najbliższym spotkaniu w sobotę 19 marca o 18.00 w Chełmie Arka/Tempo zagra z Lotnikiem Łęczycza. Dwa tygodnie później uda się na mecz do Koźlenic, a następnie zakończy fazę zasadniczą z Bzurą Ozorków u siebie. (d)

Pozostałe wyniki 19. kolejki: Bzura Ozorków – BAS Białystok 0:3 (17:25, 23:25, 18:25), KKS Enea Koźlenice – Huragan Wołomin 3:1 (22:25, 25:16, 25:17, 25:22), Lotnik Łęczycza – Sparta Grodzisk Mazowiecki 0:3 (25:27, 18:25, 17:25), Centrum Augustów – Camper Wyszków 3:2 (25:21, 25:21, 23:25, 23:25, 15:12), MOS Wola Warszawa – Metro Warszawa 3:0 (25:22, 25:23, 25:21).

TABELA				
1. BAS Białystok	19	51	55-14	1659-1404
2. ARKA/TEMPO CHEŁM	19	45	49-19	1586-1384
3. Sparta Grodzisk Mazowiecki	18	42	46-18	1512-1310
4. Metro Warszawa	19	35	42-31	1696-1618
5. MOS Wola Warszawa	18	33	38-29	1532-1468
6. Enea KKS Koźlenice	18	31	38-32	1573-1534
7. Camper Wyszków	19	22	32-43	1620-1662
8. Centrum Augustów	19	18	30-46	1584-1669
9. Bzura Ozorków	18	18	25-42	1361-1563
10. Trójka Międzyrzec Podlaski	18	15	24-48	1484-1633
11. Lotnik Łęczycza	17	11	17-43	1240-1413
12. Huragan Wołomin	18	6	19-50	1449-1638

Trzy medale Agrosu!



Warunki do treningu lekkoatletyki Agrosu mają, jakie mają. Biegają po boisku, zużywają bieżnię, podczas gdy rywale korzystają z tartanu. Mimo to, reprezentanci chełmskiego klubu potrafią osiągać sukcesy, co udowodnili podczas 66. Halowych Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce.

Lekkoatletyki Agrosu Chełm zdobyły w Toruniu, bo tam rozegrano mistrzostwa, trzy medale! Dwa z nich wywalczyła Izabela Jastrząb, która zdobyła brązowy krążek w kategorii seniorek i srebrny w rywalizacji młodzieżowców. Zawodniczka Agrosu startowała w biegu na 200 m i uzyskała wynik 24,07 sek. Trzeci medal dorzuciła Paulina Zielińska, która w biegu na 400 m z czasem 54,94 sek. wywalczyła brąz. Kandydatem do medali był również Remigiusz Zazula, jednak ze względu na chorobę nie wziął udziału w mistrzostwach. Medalistki

na co dzień trenują pod okiem Damiana Leszczyńskiego i Andrzeja Gdańskiego.

Ich sukcesy, biorąc pod uwagę warunki treningowe, są wielkimi osiągnięciami. Chełm do dziś nie ma tartanowej bieżni, którą posiadają o wiele mniejsze miasta, jak Krasnystaw czy Rejowiec Fabryczny, nie mówiąc już o Zamościu, Lublinie, Puławach, czy Białej Podlaskiej. Stadion lekkoatletyczny ma niby powstać przy II LO. Miasto dostało nawet dotację z ministerstwa sportu, ale prace związane z rozpoczęciem tej inwestycji przebiegają w ścisłym tempie. Kwestią czasu jest, kiedy najlepsze zawodniczki Agrosu dostaną propozycje trenowania w klubach, gdzie są profesjonalne warunki do uprawiania lekkoatletyki i z Chełma odejdą. A wtedy potrzeba będzie znów kilku, albo nawet kilkunastu, lat żeby wychować następne pokolenie medalistów... (d)

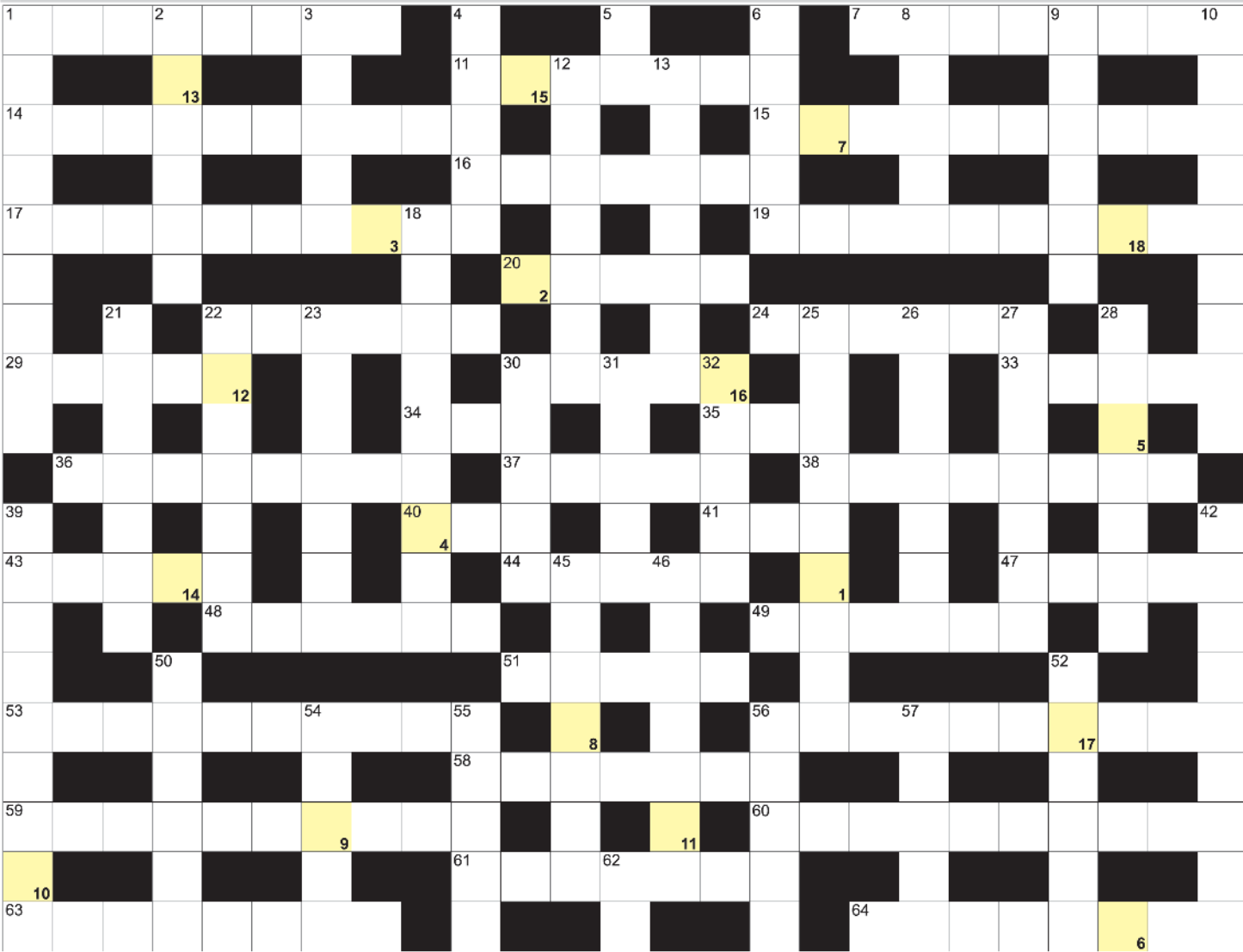
Grały z okazji Dnia Kobiet



Powitanie Szymona Szymonowicza na warszawskim lotnisku Okęcie.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) disacharydy inaczej; 7) kraj z Mińskiem; 11) wszywka alkoholowa; 14) ulubione drzewo koali; 15) leki do narkozy; 16) strzelec wyborowy; 17) przetwórstwo odpadów, recykling; 19) odtwarzacz taśm wideo; 20) materiał zamiast skarpety; 22) święto patrona parafii; 24) rezydencja francuskich królów; 29) porywacz Stasia i Nel u Sienkiewicza; 30) panamski lub sueski; 33) Edward, były prezydent Malty; 34) mała Aleksandra; 35) studencki związek sportowy; 36) miasto Rybińsk kiedyś; 37) lekkie odurzenie alkoholem; 38) główny mięsień oddechowy; 40) rzeka w Goleniowie; 41) mała Izabela; 43) oznaka, symptom choroby; 44) najmłodszy wiek wczesnej jury; 47) allanit, minerał; 48) indanie z westernów; 49) Cyfer, polski żużlowiec; 51) lada w restauracji; 53) pechowa cyfra; 56) był nim biblijny Kain; 58) jest nią kambuz; 59) knują przeciwko komuś; 60) nadkwaśność, zgaga; 61) żaba szponiasta inaczej; 63) osoba zajmująca się wiedzą tajemną; 64) dawny fryzjer i cyrulik. **PIONOWO:** 1) pomieszczenie na drzewo, drwalnia; 2) łupkowata lub modronosa, ptak; 3) waluta Pakistanu; 4) przeciwieństwo hossy; 5) symbol ceru; 6) sygnał ostrzegający; 8) Henrik, autor "Dzikiej kaczki"; 9) dwugłowy pies, brat Cerbera; 10) "...mistrzów", powieść Kurta Vonneguta; 12) zakład piorący chemicznie; 13) aga wśród żab; 18) jest nim Krzysztof Jackowski; 21) państwo z Alzacją i Lotarynią; 22) stolica kraju morawsko-śląskiego; 23) kardynalski kolor; 25) przyrząd gimnastyczny ze sprężynami; 26) dolne to żuchwy; 27) kolorowa osłona na świecie; 28) nazywana głuchą pokrzywą; 30) jubilerska jednostka masy; 31) pobierana przez ucznia; 32) łunochod na księżycu; 39) pracujące pszczoły; 42) kąpiel fotograficzna inaczej; 45) płaski kaktus; 46) ubojnia; 50) inaczej wiatrował; 52) Robert z Kabaretu Moralnego Niepokoju; 54) tropy zwierzyny; 55) remontowa lub sportowa; 56) żółty owoc; 57) imię matki Fryderyka Chopina; 62) pierwiastek tul.

nowy tydzień

stówka co tydzień!

KUPON -

krzyżówki

11/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki nr 9/2022 otrzymuje **Zbigniew Paluch** (Lublin), a nagrody niespodzianki - **Krystyna Ilasz** (Chełm) i **Dawid Kalinowski** (Chełm).

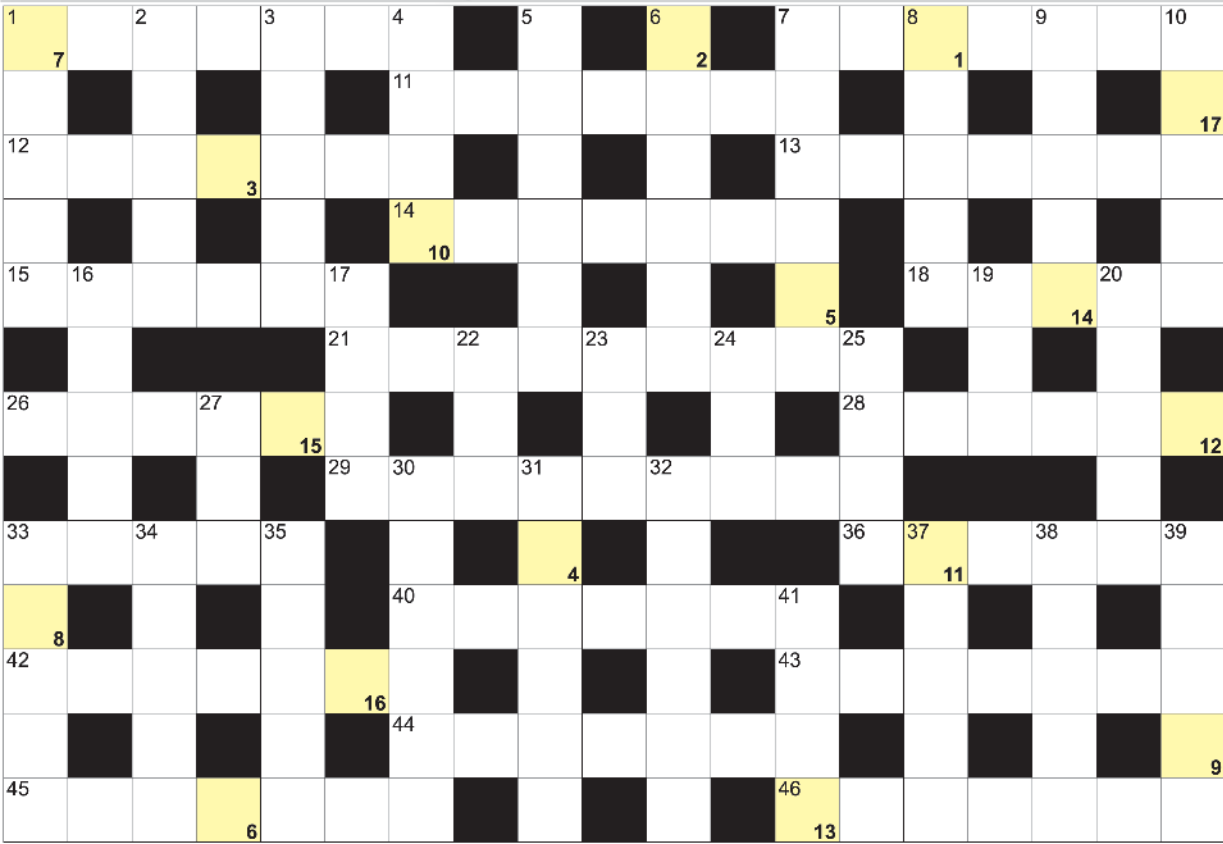
Cytat tygodnia:

*Dla serc szlachetnych największą rozkoszą,
gdy drugim radość w niedoli przynoszą.*

Adam Asnyk

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



AGFA

Agfa

Image Center

wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęć
skanowanie negatywów
fotogadżety

Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

POZIOMO: 1) danie w menu; 7) uliczny kran dla strażaka; 11) walenie jednozębne; 12) katolicka organizacja charytatywna; 13) sportowiec rzucający młotem; 14) imię autora "Małego Księcia"; 15) kupałnik górski inaczej; 18) pierwiastek As; 21) Sankt Petersburg dawniej; 26) przerwa między autami; 28) zostają po wierceniu; 29) kapitan z powieści "Paragraf 22"; 33) producent "Gorących kubków"; 36) nie cicho; 40) Cage, amerykański aktor; 42) inaczej centryfugi; 43) potocznie o publiczności; 44) wykaz spraw sądowych; 45) kanadyjska prowincja z Ottawą; 46) fabryka pieniędzy. **PIONOWO:** 1) wyniosłość, zarozumiałość; 2) podmokły lub pod zabudowę; 3) cenny stary mebel; 4) włoska agencja prasowa; 5) smażone z ziemniaków; 6) wycięcie pieprzaka lub migdałków; 7) grecka bogini dnia; 8) wylotowa z miasta; 9) szczebel wyżej w karierze; 10) 12 sztuk; 16) przepływa przez Awinion; 17) włoskie góry; 19) Mariański na dnie Pacyfiku; 20) panoramiczny w kinie; 22) narząd węchu; 23) amerykańska zawodowa liga koszykówki; 24) włoska telewizja publiczna; 25) waluta Wietnamu; 27) trasa lotu pocisku; 30) kółko łańcucha; 31) matki szczeniąt; 32) Topor, francuski pisarz; 33) dawna stolica Litwy; 34) piruet tancerki; 35) pojazd kolarza; 37) lupinus, roślina; 38) scynki, rodzina jaszczurek; 39) Barack, były prezydent USA; 41) niepożądana poczta elektroniczna.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany zapagną dostosować się do najnowszych trendów mody, z chęcią odwiedzą więc najbliższy sklep z odzieżą czy płytami. Wasze artystyczne pasje dadzą o sobie znać!

Byk (21.04 – 20.05)
Byki mogą w tym tygodniu liczyć na pomoc życzliwych osób. Także nowe znajomości okażą się bardzo korzystne. Dzieci Byków mogą być pewne wyrozumiałości i dobrego humoru rodziców.

Bliznięta (21.05 – 21.06)
Bliznięta mają swój tydzień: szczęście im sprzyja, zaś wszelkie kłopoty i troski znikną w okamgnieniu. Jeśli macie coś ważnego do załatwienia, zróbcie to teraz. Ludzie będą wam chętnie pomagać.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki będą rozbiegane i niespokojne. Czekają je nowe znajomości i dobre wiadomości. Tydzień okaże się udany, jeśli nie będą narzucać wszystkim swojej woli. Weekend warto spędzić z rodziną.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy będą wesołe i optymistyczne. Wiele czasu zajmą im plotki. Wykzystają też Lwy wszystkie nadarżające się okazje do flirtów i zabawy. Wieczorem możliwe są jednak dodatkowe obowiązki.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny nie usiedzą w miejscu. Wystarczy jeden telefon od znajomych, a już ich nie będzie. Aura sprzyja dobrej zabawie i nowym znajomościom. W miłości wszystko się może zdarzyć.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi będą musiały włożyć trochę wysiłku, aby sprostać wymaganiom przyjaciół i rodziny. W połowie tygodnia możliwa jest zmiana wcześniejszych planów. Postarajcie się przestrzegać reguł i zasad.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony nie uciekną od obowiązków. Ważne sprawy i zlecenia wymagać będą dodatkowej uwagi. Nie bądźcie leniwi, bo przełożeni od razu to zauważą. Lepiej być nadgorliwym niż siedzieć beczynnie.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce mają przed sobą dobry tydzień. Warto odwiedzić księgarnię, uzupełnić wiadomości. To, czego teraz się Strzelce dowiedzą, będzie im służyć przez wiele lat. W weekend sympatyczne spotkanie.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce czeka udany tydzień. Ktoś ważny zmusi Koziorożce do wywiązywania się z umów i dotrzymywania zobowiązań. Nie obrażajcie się na współpracowników, bo kłótnie nie wyjdą wam na dobre.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodnikom grożą nieporozumienia. Uważajcie, aby nie wydać cudzych sekretów. W tym tygodniu warto poświęcić chwilę na rozmyślanie o sprawach zawodowych. Nowy pomysł może odmienić bieg kariery.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby będą wyjątkowo budownicz. Czekają je przez to nieoczekiwane zmiany planów. Starajcie się nikogo nie zlekceważyć, a szczęście przez cały tydzień będzie wam sprzyjać.